ZAMIESZKIWANIE NA WSI

AUTOR: ROBERT GRUSZEWSKI

TRADYCJA

WSPÓŁCZESNOŚĆ.

a

PROJEKT WNĘTRZ ZABUDOWY WIEJSKIEJ NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU FOLWARCZNEGO WE WSI DZIAŁOSZE

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu
Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

Rozprawa doktorska w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej - sztuki projektowe.

Zamieszkiwanie na wsi - tradycja a współczesność.
Projekt wnętrz zabudowy wiejskiej na przykładzie zespołu folwarcznego we wsi Działosze.

Autor: mgr Robert Gruszewski

Promotor: dr hab. Piotr Sudak prof. nadzw. UAP
Promotor pomocniczy: dr Natalia Kliśko-Walczak

Recenzenci:
prof. dr hab. Jerzy Stiller
prof. Krzysztof Wołowski, prof. zw. ASP

POZNAŃ, 2019

UAP | POZNAŃ

WYDZIAŁ AWIS



Od najmłodszych lat wieś była dla mnie naturalnym środowiskiem. Większość wolnych chwil spędzałem na pracy i zabawie w gospodarstwie dziadka. Te doświadczenia wykształciły we mnie silną więź z tym miejscem. Jest ono dla mnie czymś magicznym i metafizycznym.

Obrzędy i wierzenia ludowe sprawiają, że wieś ma w sobie coś pierwotnego, autentycznego ale i nieuchwytnego. Jednocześnie funkcjonowanie ludności na obszarach niezurbanizowanych było w znaczny sposób podporządkowane przyrodzie. Warunki atmosferyczne, rzeźba terenu i cykl pór roku znacząco wpływały na sposób życia i zamieszkiwania mieszkańców, ale także na sposób kształtowania się układów urbanistycznych.

Do dzisiaj obserwuję jak kraina z mojego dzieciństwa zmienia się, przeobraża i ewoluuje. Mimo ciągłych zmian, nadal można dostrzec w niej pierwiastek autentyczności. Czasem tylko trzeba poświęcić chwilę by go odszukać, ale to on sprawia, że wieś nadal jest tajemnicza, nieprzewidywalna i piękna, tak jak natura.

←

1. Wieś Działosze, fotografia autorska.

SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ TEORETYCZNA

6-7 01. WPROWADZENIE

8-61 02. ANALIZA ZABUDOWY WIEJSKIEJ

GENEZA

TYPOLOGIA WSI 10-25

WARUNKI ATMOSFERYCZNE A KSZTAŁTOWANIE ZABUDOWY WIEJSKIEJ 26-29

PIERWOTNE FORMY I UKŁADY FUNKCJONALNE 30-45

RDZENNI I NAPŁYWOWI MIESZKAŃCY WSI 46-53

TRANSFORMACJA ZABUDOWY WIEJSKIEJ NA PRZESTRZENI LAT 54-61

62-79 03. ZABUDOWA WIEJSKA A WSPÓŁCZESNA ADAPTACJA

PRZENIKANIE

ZMIANA PRZEZNACZENIA KIERUNKIEM ROZWOJU ZABUDOWY WIEJSKIEJ 64-69

KRAJOBRAZ WIEJSKI JAKO TŁO DLA WSPÓŁCZESNYCH I TRADYCYJNYCH FORM 70-73

WARTOŚĆ DODANA JAKO CZYNNIK STYMULUJĄCY 74-79

CZĘŚĆ PRAKTYCZNA

80-83 04. RYS HISTORYCZNY ZESPOŁU FOLWARCZNEGO WE WSI DIZAŁOSZE

84-179 05. TRADYCJA A WSPÓŁCZESNOŚĆ. PROJEKT ADAPTACJI ZABUDOWY WIEJSKIEJ WE WSI DZAŁOSZE

ODBIORCA

ODBIORCA I PRZEZNACZENIE BUDYNKU 86-89

OTOCZENIE

ZAGOSPODAROWANIE TERENU 90-97

FUNKCJA

UKŁADY FUNKCJONALNE 98-115

ANALIZA NASŁONECZNIENIA 116-131

FORMA

MATERIA 132-179

06. PODSUMOWANIE 180-181

07. BIBLIOGRAFIA 182-185

08. STRESZCZENIE W JĘZYKU ANGIELSKIM 186-197

WPROWADZENIE

Celem badania jest przeprowadzenie analizy zabudowy wiejskiej na przykładzie zespołu folwarcznego we wsi Działosze, czego wynikiem będzie projekt adaptacji poruszający problematykę relacji między tym, co tradycyjne a współczesne.

Pierwsza część pracy doktorskiej będzie dotyczyła rozważań teoretycznych i analiz związanych z zabudową wiejską, co stanowić będzie bazę do dalszych działań badawczych i projektowych związanych z tą tematyką. Przeanalizowane zostaną typy wsi pod względem urbanistycznym, wpływ warunków atmosferycznych na kształtowanie tradycyjnej zabudowy wiejskiej oraz pierwotne układy funkcjonalne i założenia programowe domów mieszkalnych na terenach wiejskich. Kolejnym podejmowanym przeze mnie zagadnieniem, będzie analiza rdzennych oraz napływowych mieszkańców wsi. Wynikiem tego będzie próba scharakteryzowania współczesnych mieszkańców terenów niezurbanizowanych, określenie tego, kim są, jakie mają potrzeby i jaki mają wpływ na kształtowanie zabudowy wiejskiej. Kolejnym krokiem będzie analiza zabudowy wiejskiej w jej pierwotnej postaci, po transformacji estetycznej, jaka miała miejsce na przestrzeni lat oraz jej obecna kondycja. Następnie będę poruszał tematy związane ze współczesną adaptacją na terenach wiejskich. Rozważania będą dotyczyć zmiany przeznaczenia, które może wyznaczać nowe kierunki rozwoju zabudowy wiejskiej.

Wartości oraz formy dodane względem pierwotnej zabudowy to czynniki mogące wpływać stymulująco na tego typu obiekty. Istotna będzie dla mnie relacja między zastaną formą a współczesnymi działaniami projektowymi. Ma to dać odpowiedź na to czy tego typu elementy mogą się wzajemnie uzupełniać. Czy jest szansa by zaistniała między nimi symbioza? Rozważał będę szansę na współistnienie tradycyjnych jak i współczesnych zabudowań na terenach wiejskich. Krajobraz wiejski jako tło dla współczesnych jak i tradycyjnych form to kolejny wątek w tym badaniu. Jego wpływ na działania projektowe oraz relacje między architekturą tradycyjną a współczesną wydaje się być niezwykle istotny. Intencją tej części badania jest przybliżenie problematyki wsi na terenach Polski, relacji między istniejącymi a nowymi formami zabudowań na obszarach wiejskich. Przeprowadzone analizy będą podstawą do dalszego etapu pracy badawczej jakim jest adaptacja zabudowy wiejskiej.

Drugą część badania poświęcę projektowi adaptacji zabudowy wiejskiej we wsi Działosze. Przedmiotem adaptacji będzie dom mieszkalny z XIX wieku. Na początku będę chciał przybliżyć rys historyczny zespołu folwarcznego we wsi Działosze. Następnie określony zostanie przykładowy odbiorca, a tym samym przeznaczenie zabudowań. Analizie poddane zostaną: zagospodarowanie terenu oraz układ urbanistyczny zespołu folwarcznego we wsi Działosze. Jej wynikiem może być propozycja nowego układu zagospodarowania terenu. Badał będę również wpływ warunków atmosferycznych na kształtowanie zabudowy wiejskiej na tym terenie oraz relacje między naturalnym krajobrazem a zastanymi i nowymi formami. Przeprowadzone zostanie badanie nasłonecznienia domu we wsi Działosze. Uzyskane wnioski pozwolą podjąć decyzje projektowe związane z usytuowaniem poszczególnych funkcji, doświetleniem bądź zacienieniem stref budynku. Przeanalizowany zostanie zastany układ funkcjonalny w odniesieniu do współczesnych rozkładów funkcji. Rezultatem tego będzie wykształcenie współczesnych układów funkcjonalnych, rozwiązań programowych na przykładzie domu we wsi Działosze. W badaniu będę chciał również przeanalizować tradycyjne materiały budowlane zabudowy wiejskiej wobec współczesnych materiałów i technologii oraz ich wzajemne zależności. Celem podjętego badania będzie wykształcenie na przykładzie projektu adaptacji domu we wsi Działosze jak najbardziej trafnych mechanizmów i narzędzi, będących pomocą przy prowadzeniu tego typu działań projektowych. Jest to próba nakreślenia kierunku rozwoju zabudowy wiejskiej, w którym głównym wątkiem jest pokazanie relacji między nowym a starym, gdzie krajobraz wiejski jest istotnym tłem dla współczesnych jak i tradycyjnych form.



→

2. Wieś Działosze, fotografia autorska.



CZĘŚĆ TEORETYCZNA

ANALIZA ZABUDOWY WIEJSKIEJ

←
3. Wieś Działosze, fotografia autorska.

GENEZA

TYPOLOGIA WSI

Wieś to termin, który obrósł w znaczenia i stereotypy. Jest też pełen sprzecznych wyobrażeń. Z jednej strony wieś przedstawiana jest jako zacofany, zaściankowy obszar i hamulec postępu, z drugiej strony zaś jako idylliczne, sielskie miejsce pozbawione problemów. Wieś zawiera w sobie szerokie spektrum pojęć i znaczeń ugruntowanych na przestrzeni wielu lat. Jest w niej niezależność, naturalność, niepokorność ale i bieda oraz podległość. Jawi się jako przeciwieństwo miasta, choć w obecnych czasach jest to coraz mniej czytelne.

Funkcje rolnicze, krajobraz naturalny oraz brak praw miejskich zazwyczaj charakteryzują to czym jest wieś. Cykl życia na wsi bezpośrednio wynika z funkcjonowania natury, a poszczególne pierwotne typy wsi są efektem dostosowania się do jej praw. Mam tu na myśli przede wszystkim ukształtowanie terenu oraz warunki klimatyczne. Można pokusić się o stwierdzenie, że w jakimś stopniu to natura wykształciła takie, a nie inne układy ruralistyczne.

Według definicji wieś to: ,,*określenie zasiedlonego odcinka terenu, stanowiącego historycznie ukształtowaną jednostkę osadniczą, której ludność zajmuje się głównie pracą na roli i czerpie z tej pracy podstawy egzystencji, co nadaje pojęciu „wieś" również znaczenie w kategorii ekonomiczno-społecznej.*''[1]

„Wieś (łac. pagus, rus) – jednostka osadnicza o zwartej, skupionej lub rozproszonej zabudowie i istniejących funkcjach rolniczych lub związanych z nimi usługowych lub turystycznych, nieposiadająca praw miejskich lub statusu miasta.''[2]

W tym rozdziale będę chciał dokonać podziału typologicznego polskiej wsi, przybliżyć najbardziej charakterystyczne układy ruralistyczne: te nieplanowane, które powstawały spontanicznie oraz planowane, czyli takie, które powstały na podstawie planu i parcelacji terenu. Ma to na celu usystematyzowanie pozyskanej wiedzy, która będzie istotnym narzędziem w procesie dalszej analizy. Przy tej klasyfikacji w szczególności będę chciał się skupić na podziale układów ruralistycznych pod względem ukształtowania terenu, a nie chronologii.

Istotny wpływ na powstawanie układów urbanistycznych miał czynnik fizjograficzny (przyrodniczo-geograficzny): ,,*Obecna postać wsi jest wynikiem długotrwałego rozwoju historycznego. Teren zamieszkały podlegał podczas wieków różnym przemianom osadniczym. Rozmaite kształty wsi ustaliły się w zależności od czynników fizjograficznych i ludzkich.*''[3] Warunki naturalne, takie jak klimat i ukształtowanie terenu w znacznym stopniu wpływały na tworzenie się osiedli osadniczych. Dostępność źródła wody, rodzaj gleby i poszycie terenu decydowały, który obszar będzie najwłaściwszy do zasiedlenia. Czynnik społeczno-gospodarczy również miał istotne znaczenie w tworzeniu obszarów wiejskich. Trzeba zaznaczyć, że jego udział nie był taki sam we wszystkich okresach. Wydarzenia historyczne, procesy polityczne, rozwój technologii oraz przyrost naturalny decydowały o kształtowaniu się obszarów wiejskich na terenach Polski. ,,*Osadnictwo jest wynikiem pewnych procesów społecznych, które w określonym czasie zachodzą w pewnym krajobrazie i klimacie. Mamy więc do czynienia z dwu grupami czynników: 1) społecznymi czyli leżącymi w naturze osadników, a więc ich zwyczajami, ustrojem społecznym, zajęciami i stanem kultury i techniki produkcji, rozkładem własności, i in. 2) fizyczno-geograficznymi, a więc: klimatem, glebą, roślinnością, wodą, ukształtowaniem powierzchni, ekspozycją stoków i in.*''[4]

Na samym początku chciałbym przybliżyć kilka układów ruralistycznych zbliżonych do wsi, lecz posiadających odmienne cechy. Takim przykładem może być osada jednodworcza, będąca niewielką jednostką istniejącą na terenach wiejskich, składającą się z budynku mieszkalnego oraz zabudowań gospodarczych. Wyróżnić można wiele typów osad np. osadę rybacką, leśną, młyńską, kolejową, hutniczą itp. Ich cechą wspólną było konkretne przeznaczenie wynikające z rodzaju wykonywanych prac. Kolonia to kolejny termin funkcjonujący obok wsi. Powstanie tego typu jednostki wynikało z ekspansji poza granice danego terenu wsi przy jednoczesnym zachowaniu jej charakteru. Kolejnym układem są przysiółki. Były to niewielkie grupy zabudowań położone poza obszarem wsi: ,, *Przysiółek jest to mała grupa domów, położona samotnie.*''[5] Można wyróżnić kilka typów przysiółków: bezkształtny, charakteryzujący się bezładnym rozmieszczeniem zabudowań, ulicowy, gdzie zabudowania rozciągnięte są wzdłuż krótkiego odcinka drogi oraz placowy z rozmieszczonymi zabudowaniami wokół placu. Niektóre z tych układów powstawały często w sposób naturalny, nie były planowane. Rozmieszczenie zabudowań oraz zagród nie było wynikiem przemyślanych decyzji. Ich tworzenie się przebiegało spontanicznie. Rozwój takich zabudowań był naturalny i wielokrotnie był początkiem innych typów układów ruralistycznych.

Wieś można scharakteryzować pod względem podziału i ukształtowania gruntów. Osadnictwo wiejskie na prawie niemieckim XII-XIX wieku charakteryzowało się regularnym układem gruntów oraz planowanym rozmieszczeniem zagród. Tutaj występowały dwa podstawowe układy: niwowy oraz łanowy. Wsie niwowe skupione były wokół placu, ulicy, przeważały na terenach równinnych, płaskich. Cechowały się układem zwartym zbiorowym z wydzielony obszarem na zagrody czyli ,,niwą domową'', ogrodem oraz wspólnymi obszarami leśnymi i ugorami. Dla tego podziału można wyróżnić kilka typów wsi: okolnice, owalnice, ulicówki. ,,*Niwa, w Polsce wczesnośredniowiecznej grunt uprawny tworzący zwartą całość, należący do jednego gospodarza lub, podzielony na rozgraniczone miedzami płosy, uprawiany przez chłopów danej osady w okresie gospodarki trójpolowej (schyłek XIII–XVIII w.) nazwa każdego z 3 podstawowych pól (ozime, jare, ugorujące)*''[6]

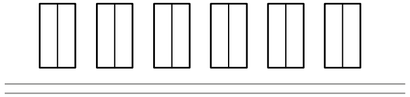
1 Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wies;3996043.html, stan z dn. 10.06.2018
2 Wikipedia Wolna Encyklopedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wie%C5%9B, stan z dn. 10.06.2018
3 B. Zaborski, *O typowych kształtach wsi w Polsce*, Wydział dokumentacji G.U.P.P, Kraków 1926, s. 1
4 B. Zaborski, *O kształtach wsi Polsce ich rozmieszczeniu*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1927, s. 21
5 Ibidem, s. 70
6 Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/niwa;3947962.html, stan z dn. 10.06.2018

Układ łanowy występował w dolinach, wyżynach oraz terenach górskich. Najczęściej planowany prostopadle do potoku, rzeki, co wyznaczało oś tego układu. Wsie łanowe miały indywidualny podział gruntów. Osadnik otrzymywał ,,łan'' czyli wydzielony obszar gruntu. Układ łanowy reprezentuje typ wsi o nazwie łańcuchówka, czyli wieś leśno-łanowa: ,,*Łan, nazwa dawnej jednostki powierzchni gruntu; w średniowieczu łan był związany z instytucją prawa czynszowego i kolonizacją na prawie niem. (gł. na obszarach na wschód od Łaby i Soławy). Wielkość łanu jako jednostki zależała od lokalnej wielkości podstawowych jednostek długości (pręta, sznura, łokcia) i przyjętego wzorca pomiaru łanu (lub włóki) związanego z jakością gleby, ukształtowaniem terenu itp.; w Małopolsce występował łan frankoński (23–28 ha), na Mazowszu i (po 1569) na Podlasiu włóka chełmińska równała się 30 morgom (16,8–17 ha); ponadto były spotykane inne łany o b. zróżnicowanej wielkości (od 3 do 50 ha), np. łan kmiecy, łan polski (3–9 ha), łan królewski, rewizorski i in.; w XIX w. na terenie Królestwa Pol. wprowadzono włókę nowopol. (ok. 16,8 ha). W XVI–XVII w. lokalnymi odpowiednikami łanu były haki (Prusy, Inflanty), huby (niem. hufe) i ślady (w Wielkopolsce).*''[7]

Następnie można wyróżnić dwa układy związane z usytuowaniem zabudowań względem drogi: układ kalenicowy (rys.4), gdzie dachy zwrócone są równolegle do przebiegającej drogi oraz szczytowy (rys.5), gdzie dachy zwrócone są prostopadle do drogi.
Podział, jakiego dokonałem na podstawie układów ruralistycznych polega na wyodrębnieniu dwóch grup wsi planowanych. Pierwszą grupą są wsie jednodrożne, opierające się na osi jednej ulicy. Możemy tutaj wyróżnić kilka charakterystycznych typów, takich jak okrągłe-okolnice, ulicówki, rzędówki oraz łańcuchówki. Układy te charakteryzują się regularnym jednodrożnym układem, zwartą zabudową oraz zaplanowanym rozkładem funkcji.



↑
4. Układ kalenicowy, ilustracja autorska.



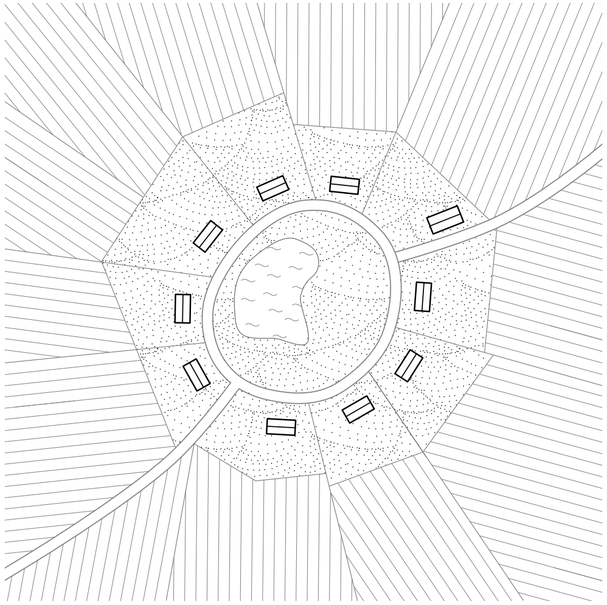
↑
5. Układ szczytowy, ilustracja autorska.

7 Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/lan;3934833.html, stan z dn. 10.06.2018

Okrągła-okolnica – typ wsi placowej o nieregularnym bądź regularnym kształcie zabudowy oraz małym zagęszczeniu. Są to najstarsze typy wsi planowanych. Cechują się zwartą zabudową rozmieszczoną w kształcie okręgu lub podkowy. ,,*Obie formy mają różną genezę: pierwsza jest wynikiem dążeń osadników do stworzenia formy półobronnej, druga zaś do wykorzystania wygodnego gospodarczo pasa granicznego dwóch fizjograficznych stref.*''[8]

Środkowy plac zwany majdanem był częścią wspólną pierwotnie wykorzystywaną do spędzania zwierząt na noc. W późniejszym etapie w tym miejscu zakładano staw lub budowano kościół. Najczęściej do wsi prowadziła jedna droga. ,,*Okolnica jest małą wsią dokoła placu ze stawem. Za domami rozciągają się ogrody w wachlarz, a dalej pola w szachownice. Wieś posiada tylko jedno wejście zamykane podczas nocy*''[9] (rys.6)

→
6. Okolnica, ilustracja autorska.

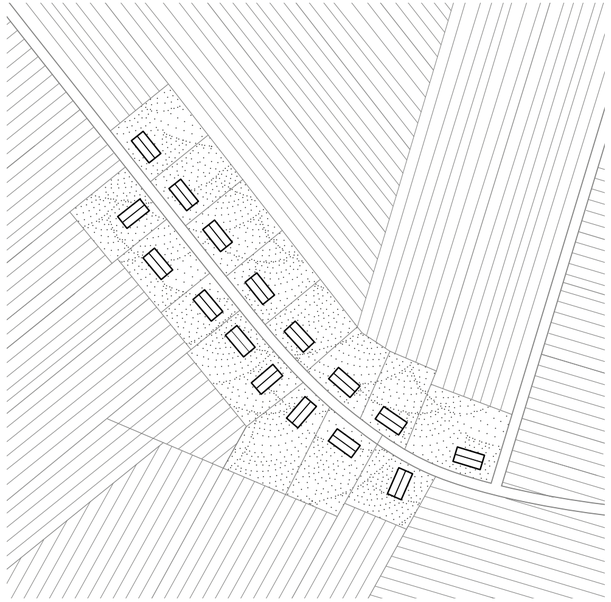


8 B. Zaborski, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1927, s. 35

9 B. Zaborski, *O typowych kształtach wsi w Polsce*, Wydział dokumentacji G.U.P.P, Kraków, 1926, s. 6

Ulicówka – typ wsi z rozciągniętym układem jednodrożnym. *,,Ulicówka jest to wieś, składająca się z dwóch zwartych, niezbyt długich (najczęściej ,/,-2 km.) szeregów domów, położonych po obu stronach drogi (lub rzeki).''*[10]

Charakteryzowała się zwartą zabudową z budynkami rozmieszczonymi po obu stronach drogi, z prostopadle do niej ustawionymi polami uprawnymi. (rys.7)



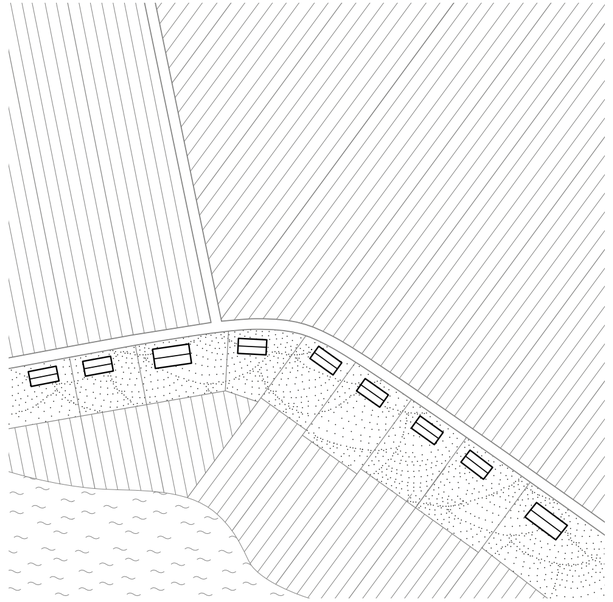
←
7. Ulicówka, ilustracja autorska.

10 B. Zaborski, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1927, s. 42–43

Rzędówka – typ wsi o luźnej zabudowie zlokalizowanej wzdłuż przebiegającej drogi po jednej stronie, rzadziej po dwóch, z prostopadle rozmieszczonymi pasmami pól.

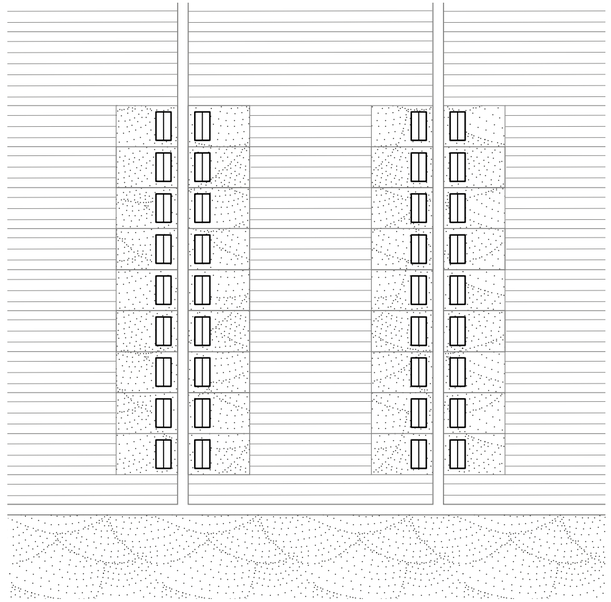
,,Wieś rzędowa czyli rzędówka składa się z jednego lub dwóch pasm zabudowań rozłożonych zazwyczaj wzdłuż prostej drogi. Wsie tego kształtu pochodzą z nowego osadnictwa, komasacji i parcelacji.''[11] (rys.8)

→
8. Rzędówka, ilustracja autorska.



11 Ibidem, s. 39

Szeregówka – typ wsi o zwartej zabudowie rozmieszczonej wzdłuż drogi posiadający regularny łanowy układ pól. W przeciwieństwie do rzędówki i łańcuchówki charakteryzowała ją zwarta zabudowa. *„Jest to wieś, złożona z dwu szeregów domów, stojących zwarto wzdłuż drogi; szeregi zabudowań łącznie z ogrodami tworzą regularny prostokąt, którego kierunek mało zależnym bywa od kierunków morfologicznych."*[12] (rys.9)



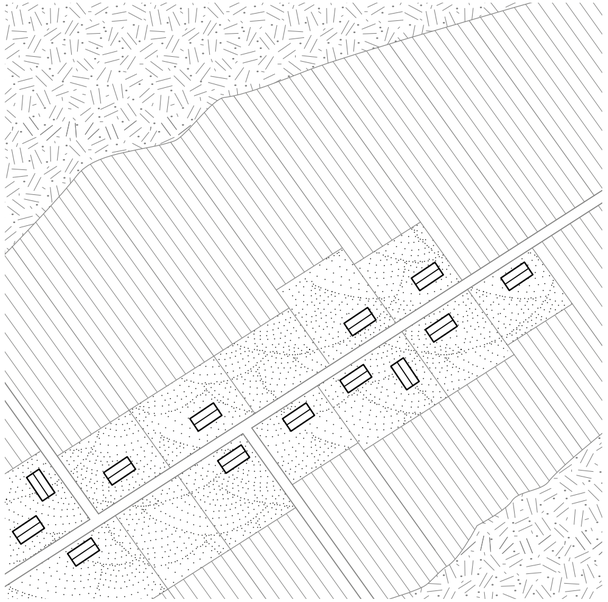
←
9. Szeregówka, ilustracja autorska.

12 Ibidem, s. 64

Łańcuchówka – typ wsi leśno-łanowej planowany na obszarach górskich. Zakładany najczęściej w dolinach otoczonych lasem oraz wzdłuż potoków. Był to rodzaj wsi zbliżony do ulicówki oraz rzędówki. *„Łańcuchówka pochodzącą głownie z osadnictwa na prawie niemieckim /XIII do XV w./ wygląda jako pasma długie za to luźno zabudowane, rozciągające się przez całą długość pól należących do wsi."*[13]

Zabudowania rozmieszczone są wzdłuż drogi po jednej lub po dwóch stronach. Ten typ wsi wyróżniał się luźniejszą zabudową niż w przypadku ulicówki i rzędówki, gdzie pola uprawne rozmieszczone były prostopadle do drogi i przechodziły w pas leśny. (rys.10)

→
10. Łańcuchówka, ilustracja autorska.



13 B. Zaborski, *O typowych kształtach wsi w Polsce*, Wydział dokumentacji G.U.P.P, Kraków 1926, s. 10

Drugą grupą są układy ruralistyczne bardziej złożone, zwane wielodrożnymi - takie jak widlica, owalnica oraz wielodrożnica. Rozwój tego typu wsi był spowodowany zagęszczeniem ludności i rozwojem rolnictwa. Znaczenie strategiczne jak i praktyczne także miało spory wpływ na wykształcenie się układów wielodrożnych. Zapewniały one lepszą komunikację oraz sprzyjały dalszemu rozwojowi wsi.

Widlica – typ wsi o zwartej zabudowie rozmieszczonej wzdłuż dwóch dróg rozwidlających się w kształcie litery V.

Teren pomiędzy dwoma drogami zazwyczaj przeznaczony był na funkcje nierolnicze, powstawały na nim odrębne zabudowania. *,,Widlica jest formą przejściową pomiędzy wsią wielodrożną a ulicówką. Składa się najczęściej z dwu prawie równoległych ulic, połączonych przecznicami w kształcie drabiny; często przybiera kształt wideł; zaliczamy tu wsie złożone z dwu przecinających się ulic itp., które jednak nie są ani wielodrożnymi ani ulicówkami."*[14] (rys.11)

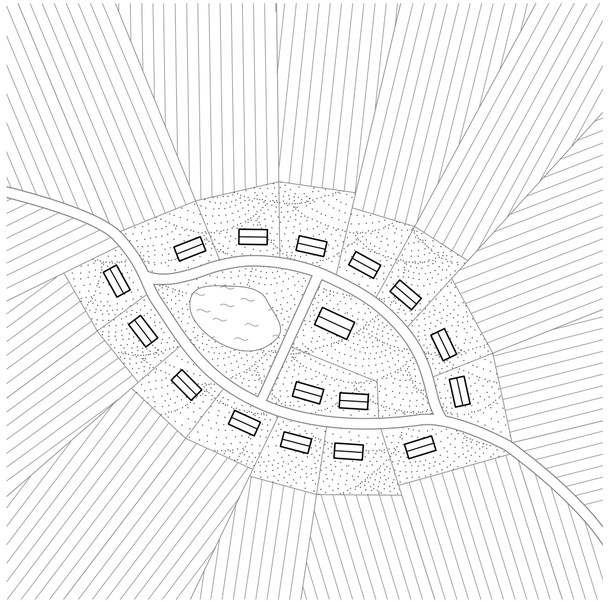


←
11. Wildica, ilustracja autorska.

14 Ibidem, s. 11

Owalnica – typ wsi placowej o zwartym układzie, gdzie zabudowania rozmieszczone są w zarysie wrzeciona. Kształt ten tworzyła droga rozwidlająca się na początku miejscowości by na jej końcu ponownie się zbiec. *,,Owalnicą nazywamy tu wieś w kształcie wrzeciona, złożoną z dwu gęsto zabudowanych, łukowatych ulic wypukłych, długości od ½ do 2 km., między którymi znajduje się wolny plac, staw, lub cmentarz albo kościół, lub inne zabudowania."*[15]

Pomiędzy drogami znajdował się zazwyczaj owalny plac oraz zbiornik wodny. Strefa ta była zarówno zagrodą dla zwierząt jak i pełniła funkcje społeczne. Zabudowania rozmieszczone są po zewnętrznej stronie drogi w obu kierunkach. Pola uprawne rozciągały się za gospodarstwami. (rys.12)

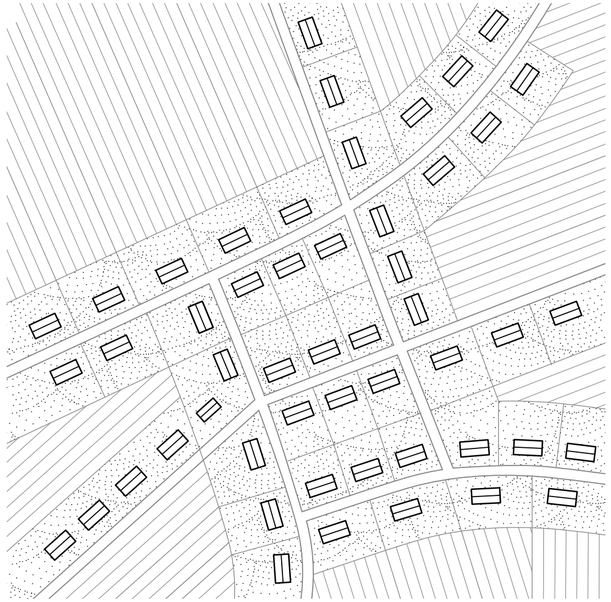


→
12. Owalnica, ilustracja autorska.

15 B. Zaborski, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1927, s. 39

Wielodrożnica – typ wsi o nieregularnej zabudowie zwartej bądź luźnej. *,,Wieś wielodrożna jest to osiedle zwarte, zabudowane bezładnie wzdłuż kilku zazwyczaj krętych ulic. Dochodzi często do wielkich rozmiarów..''*[16]

Charakteryzował się zabudowaniami rozmieszczonymi wzdłuż kilku dróg, których wspólnym punktem jest plac. Najczęściej wielodrożnica powstawała z układu przysiółka placowego w wyniku rozwoju wsi w wielu kierunkach. (rys.13)



←
13. Wielodrożnica, ilustracja autorska.

16 Ibidem, s. 48

Osobnym zagadnieniem związanym z typologią wsi są folwarki. Początki rozwoju folwarku na terenach Polskich sięgają XV wieku i są skutkiem przemian społeczno-gospodarczych. Zabudowania folwarku składały się z budynków gospodarczych takich jak stodoły, spichlerze, szopy oraz inwentarskich: stajni, owczarni, obór, wołowni, gołębników, kurników oraz gęsiarni. Folwarki pełniły funkcje gospodarcze, rolne, a w późniejszym etapie również rolno-handlowe opierające się na wykorzystaniu pracy pańszczyźnianej chłopów. Miały charakter ekspansywny, gdzie produkcja przeznaczona była głównie na eksport dóbr, oraz autonomiczny z nastawieniem na rynek lokalny. Szybkie tempo rozwoju powodowało rozrastanie się tego typu zabudowań. Początkowo folwarki były wielkości gospodarstwa włościańskiego, by w niedługim okresie czasu przybrać formę znacznie je przewyższającą. *,,Przyrost powierzchni tych gospodarstw następował przez zabór części gruntów wiejskich (włościańskich), przez przyłączanie tzw. pustek (gospodarstw opuszczonych w wyniku zbiegostwa lub śmierci użytkownika), w drodze wykupu gospodarstwa sołtyskiego oraz w wyniku tzw. Przymiarek (regulacji gruntowych) i tylko w niewielkim stopniu poprzez karczunek lasów oraz zagospodarowania nieużytków.''*[17] Wieś folwarczna składała się z licznych zabudowań gospodarczych, budynków mieszkalnych dla służby oraz w niektórych przypadkach z obiektów gospodarzy indywidualnych. *,,...wieś, której centrum stanowił folwark lub dwór z zabudowaniami gospodarczymi. Obok stały czworaki dla służby dworskiej i niekiedy małe skupisko zagród gospodarzy indywidualnych, drobnorolnych.''*[18] Pierwsze folwarki powstawały na terenach już zasiedlonych poprzez łączenie gospodarstw zamożnych chłopów i komasację gruntów. Wchłaniane były również ziemie leżące odłogiem, opuszczone przez chłopów np. na skutek klęsk żywiołowych. Początkowo powstawały przede wszystkim w małych wsiach. *,,Zwiększony popyt na zboże i bydło tak w kraju, w związku ze wzrostem demograficznym w okresie pokoju i rozwijającymi się miastami, jak również na eksport do krajów Europy Zachodniej były przyczyną kształtowania się i wzrostu liczby folwarków i tworzenia nowych, m.in. drogą rugów chłopskich, zagospodarowania osadniczych, nieużytków i karczunków.''*[19] Wieś folwarczno-kmiecka była dominującym typem wsi w układzie niwowym o charakterze ewolucyjnym. Wynikała z rozwoju i rozrastania się folwarku rycerskiego oraz przejmowania gospodarstw chłopskich. Początkowy etap rozwoju polegał na przemieszaniu gruntów dworskich z chłopskimi. *,,W takich wsiach zagony folwarczne przemieszane były z kmiecymi.''*[20] Następny etap w rozwoju polegał na wydzieleniu, separacji własności folwarcznej z obszaru kmieca. Przejmowanie oraz komasacja gruntów chłopów niejednokrotnie powodowała zmianę układów siedlisk oraz pól. *,,Ten proces separacji oraz separacji gruntów folwarcznych, który został zapoczątkowany wymogami odbudowy wsi po wojnie trzydziestoletniej, zmieniał często kształt siedlisk i układów pól.''*[21] Najrzadziej spotykane były folwarki z własnością zagrodniczą. Rozwój tego typu wsi skutkował zasiedlaniem nawsia czyli placu centralnego wsi, wytworzeniem przysiółku oraz zagęszczeniem zabudowy wiejskiej. Folwarki były sytuowane centralnie lub na skraju siedlisk, rzadziej poza siedliskami kmieca.

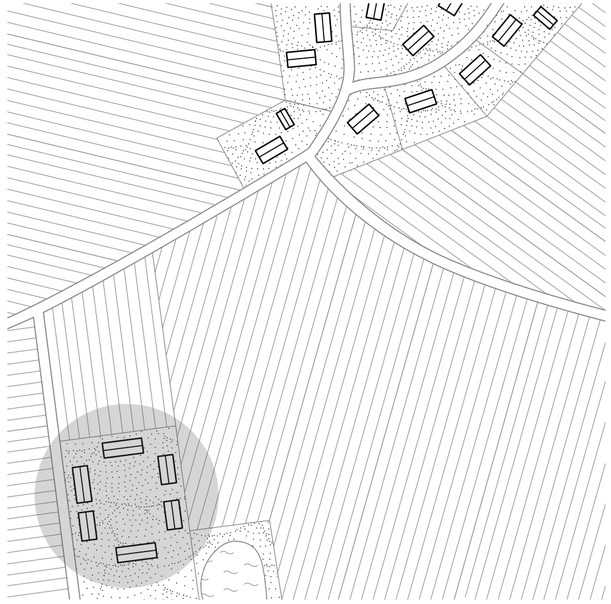
Osiedla folwarczno-zagrodnicze to kolejny typ przestrzenny o charakterze autonomicznym. Głównym trzonem tego układu oraz dominującą formą był folwark, przy którym funkcjonowała niewielkich rozmiarów kolonia zagrodnicza. Układ ten dość często występował na obrzeżach miast, a poza funkcjami gospodarczymi posiadał dodatkowe. *,,W przeciwieństwie do wspomnianej wcześniej wsi folwarczno-kmiecej była to forma inicjalna, o charakterze pierwotnym.''*[22] Najczęściej spotykaną formą folwarku pod względem morfologicznym jest folwark o układzie prostym z czytelną zabudową okalającą dziedziniec. *,,Zdecydowaną większość z nich stanowią układy proste, obejmujące zabudowania gospodarcze wokół dziedzińca, sprzężone częstokroć z założeniem dworsko-parkowym.''*[23]

17 H. Nowacki, *Architektura niedostrzegana. Budownictwo folwarczne Wielkopolski*, Poznań 1994, s. 7
18 T. Figlus, *Typy morfogenetyczne wsi w środkowej Polsce*, w: *Studia Geohistorica. Rocznik historyczno-geograficzny*, red. B. Szady, Wydawnictwo Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2016, s. 99

19 H. Szulc, *Morfogenetyczne typy osiedli wiejskich na pomorzu zachodnim*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988, s. 61
20 Ibidem.
21 Ibidem, s. 61–62
22 T. Figlus, *Typy morfogenetyczne wsi w środkowej Polsce*, w: *Studia Geohistorica. Rocznik historyczno-geograficzny*, red. B. Szady, Wydawnictwo Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2016, s. 99
23 Ibidem.

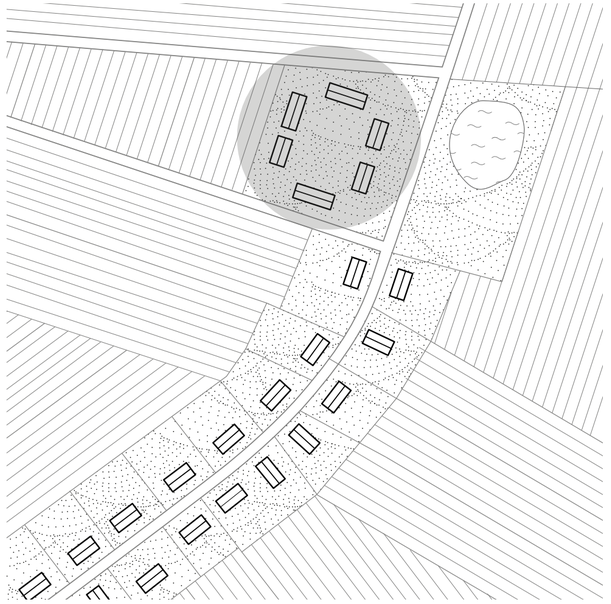
Zdecydowanie rzadziej spotykamy układy nie w pełni wykształcone. Przykładem mogą być tutaj tak zwane ,,folwarki polne". Ich przeciwieństwem są układy złożone z mocno rozwiniętą strukturą wewnętrzną oraz dominującymi zabudowami o charakterze rezydencjalnym. Dziedzińce w większości przypadków przybierały kształt kwadratu lub prostokąta, rzadziej trapezowy, nieregularny czy trójkątny. Układy planowane rozróżnić możemy również pod względem ilości dziedzińców.

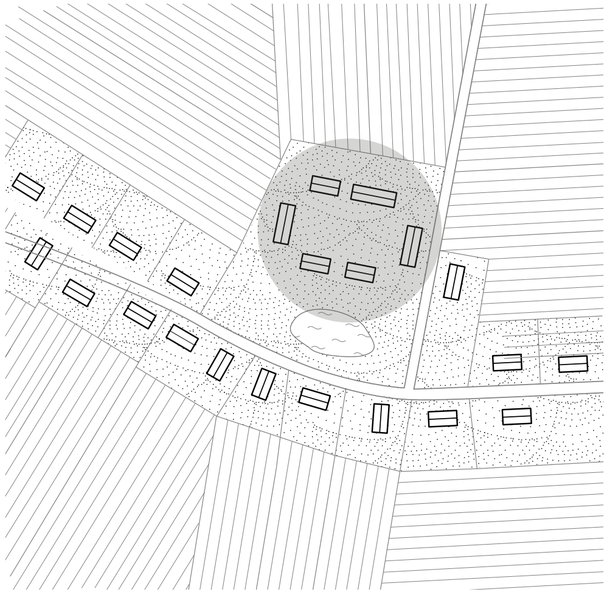
Najbardziej powszechne były jedno oraz dwu dziedzińcowe, sporadycznie trzy oraz wielodziedzińcowe. Pod względem usytuowania folwarki dzielą się na trzy typy: folwarki rozmieszczone na uboczu, na wytworzonych przysiółkach na obrzeżach wsi pośród pól folwarcznych (rys.14), folwarki na obrzeżach stanowiące przedłużenie zabudowy wiejskiej (rys.15) oraz folwarki usytuowane w centrum wsi poprzez zasiedlenie nawsia czyli placu centralnego wioski (rys.16)



←
14. Usytuowanie zespołu folwarcznego poza terenami zabudowanymi wsi, ilustracja autorska.

→
15. Usytuowanie zespołu folwarcznego na obrzeżach wsi, ilustracja autorska.





←
16. Usytuowanie zespołu folwarcznego w centrum wsi, ilustracja autorska.

Zmiany zapoczątkowane w XVII wieku wykształciły wsie poregulacyne oraz poparcelacyjne w XIX wieku. Reformy rolne, czyli okres wzmożonych transformacji, były przyczynkiem do powstania nowych układów urbanistycznych, które w niewielkim stopniu nawiązywały do początkowych założeń. *,,Odnotowano wtedy zachodzące spontaniczne, na zasadach dobrowolności, jak i prowadzone odgórnie akcje komasacyjno-separacyjne rozłogów, procesy regulacyjne siedlisk oraz parcelacji majątków dworskich, mające na celu częściową lub całkowitą reorganizację przestrzenną wsi."*[24] Zniesienie pańszczyzny, nadanie chłopom ziemi na własność, separacja ziem chłopskich od szlacheckich oraz wyodrębnienie gruntów jako uposażenia dla szkół i sołtysów w znacznym stopniu przyczyniło się do modyfikacji układów ruralistycznych. Na skutek parcelacji obszarów folwarcznych wykształciły się zróżnicowane struktury przestrzenne w postaci układów rzędowych z pasmowym układem rozłogów, siedlisk kolonialnych w układzie blokowym oraz układów rozproszonych. Dosyć często spotykane były również przekształcenia niewielkich wsi w układy wielodrogowe zwane ,,kratownicą". Istniały również wsie folwarczno-chłopskie po separacji, w których łączono rozdzielone grunty folwarczne z chłopskimi. *,,Analizowanym typom morfogenetycznym siedlisk towarzyszyły na obszarze środkowej Polski charakterystyczne formy rozłogów. Na szczególną uwagę zasługują układy poseparacyjne, folwarczno-chłopskie. Cechują się one zespoleniem w obrębie wsi wyraźnie rozdzielonych gruntów folwarcznych w formie blokowej i chłopskich w formie pasmowej w niwach, jak w przypadku Roszkowej Woli w gm. Rzeczyca lub docelowo w postaci nadziałów indywidualnych, jak we wsi Glinnik."*[25] Cechą wspólną tych układów jest charakter wtórny. Rozplanowanie gruntów przebiegało w większości przypadków poprzez przekształcenie układów zastanych.

Obecnie poprzez przemiany społeczno-gospodarcze, modernizację, regulację wsi, nowe doktryny planistyczne oraz pojawianie się w sposób niekontrolowany zabudowy nierolniczej wykształciły się układy niejednorodne. Współczesny rozwój wsi przyczynił się do zatarcia pierwotnych układów ruralistycznych. Jedynie wnikliwa analiza pozwala dostrzec fragmenty przywołanych wcześniej układów przestrzennych. Dzisiaj wsie na terenach Polski w większości przypadków posiadają układ niespójny. Brak kontroli nad pojawiającą się zabudową oraz nieprzemyślane założenia planistyczne, często wprowadzane w sposób niedbały doprowadziły do zaburzenia układów przestrzennych oraz krajobrazu wiejskiego. Tworzenie nowych granic administracyjnych w wielu przypadkach przyczyniło się do rozbicia zastanych układów oraz wprowadzeniu nowych form architektonicznych o odmiennym charakterze oraz funkcji. Sztuczne poszerzanie obszarów niejednokrotnie skutkuje zmianami administracyjnymi. Dynamiczny rozwój przynosi także pozytywne skutki, które widoczne są zwłaszcza w poprawie infrastruktury wsi. Z pewnością obecnym mieszkańcom terenów wiejskich pod wieloma względami żyje się lepiej. Choćby dzięki licznym udogodnieniom w postaci instalacji wodociągowych czy rozwoju sieci komunikacyjnych. Niepokój budzi natomiast brak zrównoważonego, spójnego planu przestrzennego rozwoju wsi. W sposób niekontrolowany i chaotyczny tworzą się zabudowania mieszkalne oraz obiekty o charakterze nierolniczym. Grunty rolne poprzez przekształcenie stają się działkami budowlanymi. Czekające nas zmiany i transformacje na terenach wiejskich pewnie w przyszłości pozwolą dokonać podziału typologicznego terenów niezurbanizowanych.

Przedstawiona klasyfikacja typologiczna polskiej wsi ma charakter uproszczony i wybiórczy, który ma służyć wprowadzeniu w tematykę podejmowaną w kolejnych rozdziałach. Jest ona oparta na zgromadzonej wiedzy, która poprzedzona została analizą. Jej celem jest przybliżenie najbardziej charakterystycznych układów ruralistycznych oraz pokazanie ich przemian. W tym rozdziale w szczególności biorę pod uwagę czynniki mające wpływ na kształtowanie się układów przestrzennych, takich jak warunki naturalne, społeczno-gospodarcze, polityczne oraz wydarzenia dziejowe. Mnogość założeń ruralistycznych oraz liczne modyfikacje pokierowane wieloma warunkami kształtującymi kolejne mniej lub bardziej powszechne typy wsi, skłoniły mnie do wyodrębnienia tych, które występują najczęściej.

24 T. Figlus, *Typy morfogenetyczne wsi w środkowej Polsce*, w: *Studia Geohistorica. Rocznik historyczno-geograficzny*, red. B. Szady, Wydawnictwo Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2016, s. 101
25 Ibidem, s. 102



WARUNKI ATMOSFERYCZNE A KSZTAŁTOWANIE ZABUDOWY WIEJSKIEJ

Życie i funkcjonowanie ludności na obszarach wiejskich było w dużym stopniu podporządkowane przyrodzie. Warunki atmosferyczne, ukształtowanie terenu czy pory roku znacząco wpływały na sposób życia mieszkańców. Udane plony związane były ze skuteczną metodą uprawiania ale i z warunkami pogodowymi. Istniała więc pewna symbioza między ludnością wiejską a przyrodą. Wynikiem tego był niewątpliwie respekt oraz pokora wobec sił natury.

Na kształtowanie się tradycyjnej zabudowy wiejskiej wpłynęły najsilniej czynniki związane z klimatem oraz ukształtowaniem terenu. Intensywność nasłonecznienia, ilość opadów, siła i kierunek wiatru czy temperatura powietrza to elementy zmienne. Z jednej strony sprzyjały, a z drugiej często stawały się nieprzyjazne człowiekowi. Wymuszało to odmienne podejście do osadnictwa na tych terenach. Tamtejsi budowniczowie zmuszeni byli podporządkować się panującym warunkom klimatycznym, zebrać wiedzę o danym środowisku i wykorzystać ją tak, by natura stała się ich sprzymierzeńcem. Klimat, jaki panował na terenach Polskich, niósł ze sobą pewne następstwa różniące się w zależności od regionu. Na przykład okres zimowy trwający do czterech miesięcy, na terenach górskich trwał zdecydowanie dłużej, a opady deszczu i śniegu były intensywniejsze. Elementy ukształtowania terenu takie jak szata roślinna, dostępność zbiorników wodnych, podziemnych jak i naziemnych oraz rzeźba terenu były okolicznościami umiarkowanie stałymi.

,,Zamyślający o budowie powinien naprzód uważać na położenie mieysca, gdzie ma stać mieszkanie iego. Grunt powinien być nie nadto niski, gdyż wilgoć zarażała by powietrze i stałaby się przyczyną wielu chorób; ani też nadto wysoki, gdzieby o wodę do potrzeb codziennych było trudno; a nawet i same mieszkanie wystawione by było na gwałtowne burze i wiatry. Mieysce miernie wyniesione iest naylepsze, gdyż powietrze będzie zdrowe i widok w różne strony przyiemny..."[26] Dostępność tego, co znajdowało się na danym terenie przekładała się ściśle na materiały budowlane z jakich powstawały domy na wsi. Na obszarach silnie zalesionych podstawowym budulcem było drewno. Tam, gdzie podstawą była uprawa zbóż, materiałem budowlanym do poszycia dachów była słoma. Wykorzystywany powszechnie kamień, na przykład do budowy fundamentów, był zróżnicowany pod względem rodzaju: wapień, granit, piaskowiec itp. Wpływ na to miały procesy geologiczne właściwe dla danego obszaru. Sposób uprawy gruntów, eksploatacja terenów zależne były od czynników fizjograficznych. Określało to rodzaj gospodarki oraz kierunek jej rozwoju. *,,Praca i uzależniony od niej tryb życia mieszkańców w danym środowisku przyrodniczym wpływają na wytworzenie się swoistych cech materialnej kultury mieszkańców wsi."*[27] Wpływ warunków atmosferycznych szczególnie widać w kształtowaniu się form architektonicznych. Konstrukcje budynku, właściwości termoizolacyjne ścian, stropów, nachylenie połaci dachu, ściśle określały panujące warunki zewnętrzne.

←
17. Wieś Działosze, fotografia autorska.

26 M. Rouget, *Budownictwo wieyskie czyli doręcznik dla gospodarzy*, Nakładem i drukiem Zawadzkiego i Węckiego, uprzywilejowanych drukarzy i księgarzy dworu Królestwa Polskiego, Warszawa, 1828, s. 162
27 I. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa, 1985, s.51

Ilość oraz wielkość okien i rozplanowanie pomieszczeń była odzwierciedleniem klimatu na danym terenie. Najczytelniej wpływ warunków atmosferycznych widać w ukształtowaniu dachu.
Kąt nachylenia połaci na terenach górzystych był zdecydowanie mocniejszy, oscylował w granicach 48°–55°, na terenach nadmorskich 48° tak, by lepiej odprowadzać wodę, a na obszarach nizinnych 45°. Okap w strefach, gdzie opady były bardziej intensywne, wysunięty był zdecydowanie mocniej względem budynku, by wysłonić ściany osłonowe. *„Tam we Włoszech dach może być płaski, kamieniem położony, tak że po nim chodzić możesz. U nas dla deszczu i śniegu taki być nie może. Tam nie trzeba przystępów do palenia w piecu, u nas koniecznie potrzeba."*[28]
Ganki, podcienie, zadaszenia chroniły wejście zarówno przed opadami, wiatrem jaki i słońcem. Temperatura otoczenia także wywierała wpływ na sposoby budowania, materiały czy rozkład pomieszczeń. Częstym zabiegiem było dzielenie chaty na strefę ciepłą i zimną. Ciepła wykorzystywana była w okresach letnich. Pozbawiona była systemu ogrzewającego, zawierała natomiast urządzenie ogniowe, które pełniło funkcję grzewczą oraz kuchenną. Kierunki świata wyznaczały orientację budynku. Istotne było usytuowanie ścian mieszkalnych na stronę najbardziej nasłonecznioną tak, by podnieść temperaturę wewnątrz danych pomieszczeń. Można powiedzieć, że poza samym budowniczym, to dostępność materiałów, warunki klimatyczne i ukształtowanie terenu determinowały taką, a nie inną formę architektoniczną.

W dzisiejszym budownictwie warunki atmosferyczne oraz ukształtowanie terenu nie są już tak istotne. Rozwój technologii, szeroki dostęp do materiałów budowlanych oraz nowoczesne sposoby kształtowania form architektonicznych pozwalają okiełznać niesprzyjające uwarunkowania. Mimo pojawiających się nowych możliwości czynniki zewnętrzne nadal wpływają, w mniejszym lub większym stopniu, na kształtowanie się zabudowań mieszkalnych. W domach pasywnych, nowej idei budownictwa, nadal analiza czynników zewnętrznych, takich jak na przykład usytuowanie względem stron świata, ma duże znaczenie. Natomiast dzisiaj tego typu obiekty, charakteryzujące się bardzo dobrymi parametrami izolacyjnymi oraz niskim współczynnikiem przenikania ciepła, potrafią efektywnie wykorzystać warunki atmosferyczne minimalizując utratę energii podczas użytkowania. Współczesna technologia pozwala wykorzystać czynniki zewnętrzne na swoją korzyść. Rozwój alternatywnych źródeł energii w postaci kolektorów słonecznych czy turbin wiatrowych, wykorzystanie biogazów, biomas i tym podobnych sposobów pozyskiwania energii zwłaszcza w obszarach wiejskich i niezurbanizowanych otwiera zupełnie nowe możliwości.

28 Z. Gloger, *Budownictwo drzewne i wyroby drzewa w dawnej Polsce*, T 1-2 Warszawa 1907–09, s.272



→
18. Wieś Działosze, fotografia autorska.

PIERWOTNE FORMY I UKŁADY FUNKCJONALNE

Domem nazywamy miejsce stworzone przez człowieka w danej przestrzeni, służące jako schronienie, posiadające konstrukcje oraz cechy użytkowe. Dom daje poczucie bezpieczeństwa, jest barierą chroniącą nas przed światem zewnętrznym. Wybór miejsca w danej przestrzeni staje się zalążkiem zamieszkiwania, jest pierwszym krokiem tworzącym relacje między człowiekiem a przestrzenią. Efektem tego jest przestrzenna forma zwana domem, a jej użytkowanie nazywamy zamieszkiwaniem. *,,Ludzie nie są czymś istniejącym obok przestrzeni [...]. Związek człowieka z miejscami, a poprzez nie z przestrzeniami, polega na zamieszkiwaniu. Stosunek człowieka i przestrzeni jest nie czym innym jak istotowo myślanym zamieszkiwaniem.''*[29]

Zdolność analizy ale i tworzenia to umiejętności ludzkie, które pozwoliły zasiedlać dane obszary. *,,Budowanie i myślenie są – w każdym wypadku na swój sposób – nieodzowne dla zamieszkiwania.''*[30] Więź między człowiekiem a miejscem wyzwoliła się poprzez zamieszkiwanie i spowodowała, że dom traktujemy bardzo osobiście. Dom stał się manifestem bycia człowiekiem, odzwierciedleniem jego potrzeb, ambicji i pragnień. Wyraża upodobania, poczucie estetyki czy charakter, mówi o tym kim jesteśmy. Jest nośnikiem informacji o nas samych i o naszych bliskich. Dom jest siedliskiem emocji, tradycji i historii mieszkańców, jest cichym obserwatorem naszego życia i nieustannych zmian, jakie w nim zachodzą. Najmniejszymi pierwotnymi formami domów, a w zasadzie schronień były szałasy mające charakter tymczasowy. Były to naziemne proste konstrukcje wykorzystywane okresowo, pozbawione otworów okiennych, zbudowane z gałęzi, liści, gliny i kamieni. Były charakterystyczne dla plemion koczowniczych, natomiast zmiana sposobu życia na bardziej osiadły wymusiła powstanie nowej formy, takiej jak ziemianka. *,,Ziemianka zmusiła do wynalezienia dachu, którym były zapewne naprzód jakieś gałęzie i narzucone na nie: mech, trawa liście lub nawóz, a najprawdopodobniej kora świerku lub lipy. Otworami w takim dachu uchodził dym z ogniska i wchodziło świeże powietrze i światło.''*[31] Była to okrągła lub czworoboczna u podstaw forma zadaszonego schronienia, mniej lub bardziej zagłębiona w ziemi. W wielu przypadkach w ziemiankach mniej głębokich wykształciły się niewysokie ścianki plecione z gałęzi oblepionych gliną. Pierwsze regularne budynki mieszkalne na terenach polskich do początku XIX wieku miały konstrukcję drewnianą, a dachy pokryte były trzciną lub słomą. Powstawały z powszechnie dostępnych materiałów na danym terenie, a budowniczymi byli sami gospodarze. *,,Domki są z drzewa lub gliny, niskie, kryte przeważnie słomą, a niekiedy drewnem i nędzne. Przez większą część roku nieci się ogień w piecach na całej Polsce, wyjąwszy Kaszubie i część Prus. Piece wieśniacze zwykle dymne i bez kominów służą krom ogrzewania mieszkań do warzenia pokarmów i pieczenia chleba. Polacy latem i zimą dla obmycia i pokrzepienia ciała lubią łaźnie i cieplice.''*[32]

Początkowo pełniły funkcję zarówno mieszkalną jak i inwentarską z funkcjami magazynowymi. Było to podyktowane uwarunkowaniami kulturowymi, stanem ekonomicznym, jak i uzyskaniem odpowiednich warunków cieplnych. *,,(...) wprowadzenie zwierząt do wnętrza budynku, docieplenie od góry przez zmagazynowanie na poddaszu zapasów zboża, oraz paszy dla zwierząt, oraz docieplenie ścian przez ogacenie zapasami drewna opałowego, poprawiało znacznie bilans cieplny wewnątrz budynku mieszkalnego.''*[33] Prosta konstrukcja chałupy stała się wzorcem dla kolejnych domów mieszkalnych. Chałupy kmieci zwane były również chiczą. Przeważały układy jedno lub dwu izbowe. Izba ogrzewana była piecem, pełniła funkcję mieszkalną jak i sypialnianią, sieni czyli korytarza oraz spiżarni zwanej również komorą. Domy pańskie określano domami wielkimi. *,,Domy stawiane na sposób zagraniczny zwały się 'domy wielkie', i domy na sposób wieśniaczy nazywane 'chicza'. Domy stawiali tylko możni, szlachta zaś i kmiecie mieszkali w chyżach. Chicz miała izbę z piecem, sień i komnatę. Chyż kmiecia miała 10 łokci długości, spichrz długości 8-19 łokci, stodoła mieściła do 10 kóp zboża, oborę i chlew z chrustu, Ogrodzenie z przęseł, od ulicy zwane przednie, w nim brama. Osiadłość tak urzędzona nazywała się 'chicz oprawna'.''*[34] W gospodarstwach folwarcznych istniały dwa rodzaje przeznaczenia zabudowań mieszkalnych. Przeznaczone dla chłopów, kmieci, komorników, rzemieślników oraz właściciela czy zarządcy. Zabudowania chłopów pańszczyźnianych miały podobny układ funkcjonalny co przywołane wcześniej chałupy kmieci.

W okresie XVII i XIX w procesie ewolucji programu domu wiejskiego dominowała funkcja mieszkalna, a inwentarska została przeniesiona do osobnych zabudowań. Rozwój gospodarki rolnej, wzrost poziomu życia spowodowały powiększenie przestrzeni mieszkalnych w stosunku do powierzchni magazynowych, których funkcje przenoszono do budynków gospodarczych. Od połowy XIX wieku konstrukcja drewniana domów na wsi została zastąpiona ceglaną, a dachy z trzciny czy strzechy wyparła dachówka ceramiczna. Proces wymiany konstrukcji drewnianej na ceglaną przebiegał z różną intensywnością, było to uzależnione od dostępności budulca. Na terenach gęsto zalesionych, z racji łatwego dostępu do drewna, wprowadzanie cegły postępowało wolniej.
Dom wiejski na terenach Polski u swych podstaw był schronieniem ale i formą scalającą więzi rodzinne, budującą wartości oraz symbolizującą ojczyznę. *,,Bierzcie tedy chęć do tej budowniczej zabawy nie tylko dla wygody prywatnej (lubo to najpierwsza), ale i dla ozdoby Ojczyzny swej, która wielą przymiotów równa albo lepsza nad inne kraje, tą samą tylko pięknych budynków ozdobą przewyższona, podlejszą jest naprzeciwko państwom cudzoziemskim.''* [35]

Mieszkalnictwo na terenach wiejskich jest tematem złożonym, który trzeba rozpatrywać pod wieloma względami. Mnogość rozwiązań układów funkcjonalnych oraz różnorodność formy regionalnej sprawia, że temat jest niezwykle rozbudowany. Na rodzaje zamieszkiwania na wsi wpływ miało kilka niezwykle istotnych czynników: socjologiczny, społeczno-ekonomiczny, polityczny, architektoniczny i estetyczny. Wielkość domu oraz jego wyposażenie było odzwierciedleniem pozycji społecznej i warunków ekonomicznych danej rodziny. Ta zależność w zasadzie nie uległa zmianie i funkcjonuje do dzisiaj. Procesy społeczne oraz polityczne, jakie dokonały się na wsi na przestrzeni lat, szczególnie okres związany z ustrojem feudalnym, spowodował podziały i nierówności w warstwie społecznej. Miało to szczególne odzwierciedlenie w budownictwie mieszkalnym na terenach wiejskich. Program funkcjonalny był uzależniony od danej grupy ludności. Ludność mająca przywileje, wyższy status społeczny oraz lepsze warunki ekonomiczne posiadała zdecydowanie bardziej rozbudowany program budowlany niż grupa ludności o niższym statusie społecznym, ograniczeniach w prawach obywatelskich czy gorszych warunkach ekonomicznych. Dysonans społeczny, majątkowy czy intelektualny wpływał na wyraz plastyczny i aspekty techniczne danej zabudowy. Czynniki te determinowały wielkość, układ funkcjonalny, okazałość domu, wykorzystanie materiałów oraz wyraz estetyczny domu wiejskiego. Na terenach polskiej wsi istniało wiele rodzajów zabudowań takich jak pałace, dwory szlacheckie, zabudowania folwarczne, chałupy kmieci. Wszystkie te typy w uproszczeniu można by nazwać domami wiejskimi.

29 M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, tłum. J. Mizera, w: *Odczyty rozprawy*, Wyd. Baran Suszczyński, Kraków 2002, s. 138–139
30 Ibidem, s. 151

31 Z. Gloger, *Budownictwo drzewne wyroby drzewa dawnej Polsce,* T 1-2, Warszawa 1907-09, s. 98
32 I. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa 1985, s. 18

33 J. Wysocki, *Studium zróżnicowania regionalnego zabudowy wiejskie regionu Warmińsko-Mazurskiego,* Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008 s. 56
34 *Księgi Ziemi Czerskiej XV wieku*, Warszawa 1879

35 Z. Gloger, *Budownictwo drzewne wyroby drzewa dawnej Polsce,* T 1-2 Warszawa 1907-09 s.272

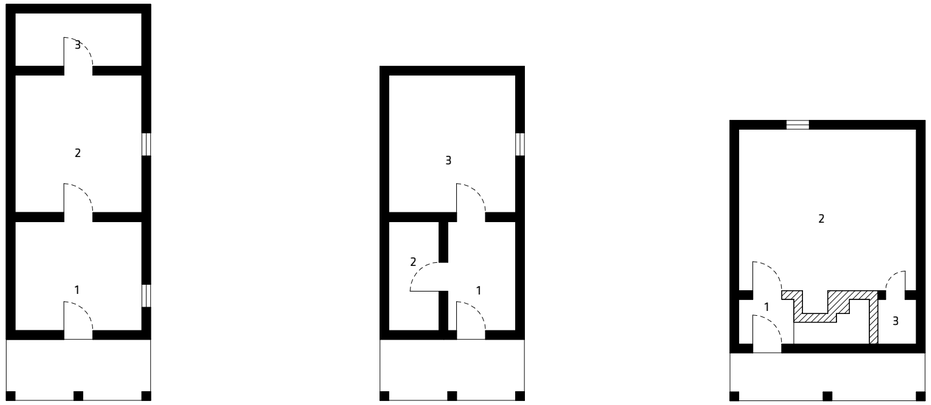
Proces kształtowania się układów funkcjonalnych warunkowały potrzeby i wymagania mieszkańców, które również były ściśle związane z poziomem ekonomicznym i statusem społecznym. Na układ domu wpływały zwyczaje danych mieszkańców, ich poziom higieny i techniki. Rodzaj gospodarstwa, jego charakter oraz wielkość rodziny również wpływały na kształtowanie się układów funkcjonalnych. Były to czynniki zmienne w procesie kształtowania się domu wiejskiego. Warunki atmosferyczne, klimatyczne czy fizjograficzne, takie jak rodzaj gleby, ukształtowanie terenu, temperatura czy opady, szczególnie wpływały na aspekty budowlane, takie jak: konstrukcje ścian, stropów, dachów oraz rodzaje wykorzystywanych materiałów. Wybór odpowiedniego miejsca do wybudowania domu był bardzo istotny i brzemienny w skutkach.

Ciągła ewolucja zabudowy mieszkalnej na terenach wiejskich w okresie połowy XVII wieku do lat trzydziestych XX wieku wykształciła wiele rodzajów form architektonicznych ściśle związanych z danymi regionami. Mnogość rozwiązań układów funkcjonalnych podyktowana wieloma czynnikami, wytworzyła domy mieszkalne różniące się od siebie pod wieloma względami, mimo to można zauważyć cechy wspólne tego typu zabudowań. We wszystkich rodzajach domów mieszkalnych na terenach wiejskich dominuje nierozczłonkowana, skupiona forma zabudowy, gdzie ściany oraz dach tworzą jedną całość. Ochrona przed warunkami klimatycznymi to kolejna cecha wspólna, która występuje we wszystkich rodzajach zabudowań mieszkalnych na wsi. Niezwykle istotne było też odpowiednie usytuowanie budynku względem stron świata. Pozwalało to odpowiednio nasłonecznić budynek oraz ochronić go przed wiatrem. Dachy początkowo dwuspadowe, później czterospadowe czy wielopołaciowe, najczęściej nachylone pod kątem 40°–55° były tak kształtowane, by zapewnić jak najbardziej efektywne odprowadzenie wody. Cechą wspólną był również układ pomieszczeń rozplanowanych wokół paleniska, urządzenia ogniowego usytuowanego najczęściej centralnie. Niewielka ilość otworów okiennych o niewielkich gabarytach oraz zbliżona wysokość pomieszczeń w poszczególnych rodzajach domów na wsi podyktowana była ochroną przed warunkami atmosferycznymi oraz utratą ciepła. *,,Otwory okienne są niezwykle ważnym elementem domu mieszkalnego zarówno ze względów funkcjonalnych jak i kompozycyjnych. Pierwotnie w budynkach mieszkalnych starano się ograniczać wielkość otworów okiennych do minimum ze względu na małe możliwości zabezpieczenia ich przed ubytkiem ciepła.''*[36] Otwory drzwiowe również miały na celu chronić przed warunkami atmosferycznymi i utratą ciepła. Pierwotnie występowały jako pojedyncze otwory w wielkości pozwalającej wprowadzić zwierzęta do pomieszczenia, natomiast w dalszym etapie, dzięki odseparowaniu funkcji mieszkalnej od inwentarskiej, stosowano dwa otwory drzwiowe o zdecydowanie mniejszych rozmiarach. Czynniki takie jak rodzaj gospodarstwa i jego usytuowanie w obejściu, warunkowały rozkład funkcjonalny, układ komunikacyjny oraz rozmieszczenie okien. Proporcje jak i podział części mieszkalnej oraz części z funkcjami pomocniczymi powiązany był z wymogami gospodarstwa domowego, rolnego. Cykl pór roku był również cechą wspólną. Wpływał na organizację pracy, a co za tym idzie na rozkład poszczególnych pomieszczeń.

Wiejskie zabudowania mieszkalne przybierały różnorodne formy w zależności od ich geograficznego położenia na terenach Polski. Różnice można było zaobserwować w wyrazie plastycznym związanym z zastosowaniem danych technologii i materiałów. Charakteryzowały się także odmiennymi programami funkcjonalnymi, wyposażeniem wnętrz czy systemami ogniowymi. Zindywidualizowanie tego typu zabudowań nazywamy architekturą regionalną. *,,Pojęcie architektury regionalnej odnosi się do obszaru, na którym występowały lub występują nadal formy budowlane o pokrewnych cechach, wytworzone w procesie historycznym na skutek podobnych warunków rozwoju kultury materialnej ludności w nich zasiedziałej.''*[37]

36 J. Wysocki, *Studium zróżnicowania regionalnego zabudowy wiejskiej regionu Warmińsko-Mazurskiego*, Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008, s. 64
37 I. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa 1985, s.58

We wszystkich rodzajach zabudowań mieszkalnych na terenach wiejskich możemy spotkać się ze specyficznym nazewnictwem danych pomieszczeń, które budują program funkcjonalny. Podstawowe układy funkcjonalne składały się z sieni, czyli korytarza, który pełnił funkcję komunikacyjną jak i w wielu przypadkach gospodarczą. Było to pierwsze pomieszczenie łączące strefę zewnętrzną z kolejnymi przestrzeniami wewnątrz budynku. Chałupy z sienią były najczęściej spotykane. Układy pozbawione sieni, których izba była pierwszym pomieszczeniem, a zarazem łącznikiem występowały bardzo rzadko. (rys.19) Strefę tę poprzedzał w niektórych przypadkach podcień czyli strefa przysłonięta połacią dachu otwarta na zewnątrz czy wał ziemi wzdłuż podmurówki pokryty deskami zwany przyzbą. *,,Podcień, szerokie przyzby, przyłapy i ganki w wiejskich domach, galeryjki w drewnianych spichlerzach i tzw. soboty przy kościołach – słowem całe bogactwo architektonicznych pomysłów nasunięcia połaci dachowych nad przedproża stanowiło niegdyś jedną z głównych cech tradycyjnego budownictwa w miasteczkach i na wsiach.''*[38]



RYS. 19
1. IZBA
2. IZBA
3. KOMORA

RYS. 20
1. SIEŃ
2. KOMORA
3. IZBA

RYS. 21
1. SIEŃ
2. IZBA
3. KOMORA

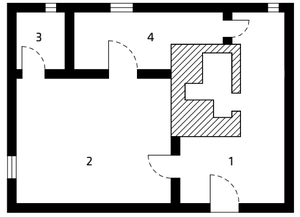
↑

19. Dom podcieniowy, dwuizbowy, pozbawiony sieni, Runowo Krajewskie, 1 poł. XVIII w. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.
20. Dom podcieniowy, jednoizbowy, Runowo Krajewskie, 1 poł. XVIII w. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.
21. Dom podcieniowy, jednoizbowy, Kłączno, 2 poł. XVIII w. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.

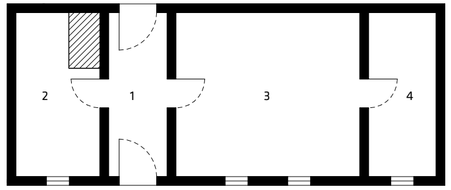
38 Ibidem, s.101

Podcień ochraniał wejścia do budynku przed warunkami atmosferycznymi, ale i był miejscem pracy czy wypoczynku w okresach letnich. Jego estetyka wyrażała poziom artystyczny oraz techniczny. Powierzchnia podcienia i jego forma różniła się w zależności od danego regionu. Domy dzielimy na podcieniowe (rys.19/20/21) oraz bezpodcieniowe (rys.22/23/24) czyli takie, które nie posiadają charakterystycznego wysunięcia połaci dachu zwanego podcieniem. Izba pełniła funkcję mieszkalną, często również sypialną. Pierwotnie była budowana w układzie jednoizbowym, wyposażonym w otwarte palenisko w centrum pomieszczania - tzw. izba czarna, dymna czy kurna. Początkowo pełniła również funkcję kuchni. Następnie wyposażono ją w piec usytuowany w rogu pomieszczenia.

W bogatszych gospodarstwach popularne było również stosowanie układu dwuizbowego, składającego się z izby czarnej oraz białej. Izba czarna wyposażona była w piec i funkcjonowała jako główna przestrzeń mieszkalna, a izba biała, czysta zwana również świetlicą, pełniła funkcję bardziej reprezentacyjną. W późniejszych etapach strefa kuchni została odizolowana tworząc osobne pomieszczenie. Alkierz była mniejszą izbą z funkcją mieszkalną z aneksem sypialnym. Planowana była w narożnej części budynku przy izbie dużej. W niektórych układach pojawiały się strefy zwane zapieckiem czyli miejscem za piecem tak, jak i alkierz przeznaczone były jako przestrzeń do spania. Komora, czyli pomieszczenie magazynowe, planowane było często obok izby, spełniało także w wielu przypadkach rolę spiżarni.



RYS. 22
1. SIEŃ
2. IZBA
3. KOMORA
4. ALKIERZ



RYS. 23
1. SIEŃ
2. KUCHNIA
3. IZBA
4. SPIŻARNIA

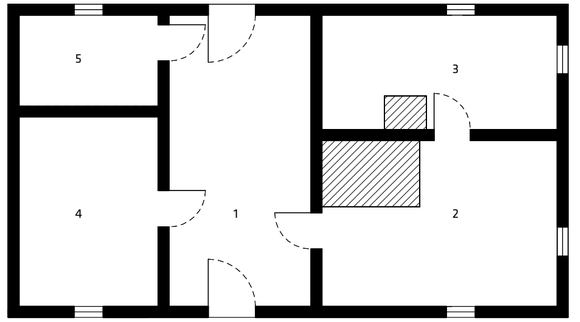
↑

22. Dom bezpodcieniowy, jednoizbowy, Krobielewko, 2 poł. XVIII w. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi.*
23. Dom bezpodcieniowy, jednoizbowy, Poronin, 2 poł. XVIII w. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi.*



Toaletę zwaną wychodkiem czy sławojką sytuowano na zewnątrz budynku poza obszarem zabudowy mieszkalnej. Była to konstrukcja wolnostojąca pozbawiona kanalizacji, w wielu przypadkach doklejana do zabudowań inwentarskich czy gospodarczych. Łazienka w pierwotnych układach zabudowań wiejskich nie występowała, pojawiła się późniejszym etapie w zamożniejszych gospodarstwach, nazywana była umywalnią. Strefom mieszkalnym, zwłaszcza na początku, towarzyszyły pomieszczenia inwentarskie, zazwyczaj z osobnym wejściem, choć zdarzały się układy, w których komunikacja prowadziła przez sień. Najistotniejszym elementem wspólnym we wszystkich rodzajach układów funkcjonalnych był piec lub palenisko.

Trzon urządzenia ogniowego sytuowany był najczęściej w centralnej części domu tak, by ciepło rozchodziło się równomiernie i efektywnie. Była to dominująca oraz najistotniejsza forma, która determinowała rozplanowanie kolejnych stref. Dostarczała ciepło jak i służyła do przygotowywania posiłków. Słowa takie jak ogień, palenisko czy piec mają zdecydowanie głębsze znaczenie w kontekście zamieszkiwania. Są swego rodzaju archetypem. Wszystkie czynności związane z gospodarstwem domowym, życie rodzinne i kulturalne kumulowało się oraz kształtowało właśnie wokół strefy ognia zwanej sercem domu. Od słowa ogień pochodzi zwrot ognisko domowe, które określa relacje rodzinne, poczucie bliskości i bezpieczeństwa.



RYS. 24
1. SIEŃ
2. KUCHNIA
3. IZBA
4. STAJNIA
5. KOMORA



↑

24. Dom bezpodcieniowy, kurna chałupa jednoizbowa, Haczów 1929 r. ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek *Domy mieszkalne na polskiej wsi.*

Różnorodne formy ogniowe, takie jak paleniska, piece czy kominki budzą te same skojarzenia związane z poczuciem bezpieczeństwa oraz bliskością. Przestrzeń ta ewoluowała, lecz nadal pozostawała istotnym elementem budującym relacje rodzinne i życie kulturalne. Nawet współcześnie pragniemy mieć w swych domach kominek, który kojarzymy z tworzeniem się bliskich relacji między ludźmi. Sama kuchnia, która jest ściśle powiązana z urządzeniem umożliwiającym pieczenie i przetwarzenie żywności przywodzi często skojarzenia ze strefą, w której skupia się życie rodzinne.

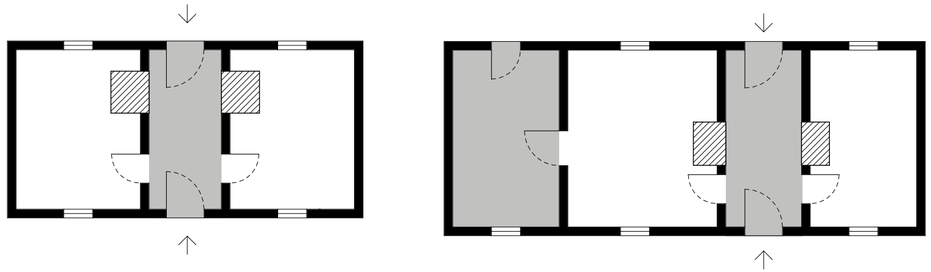
Okazuje się, że piec czy kominek jest formą ponadczasową, do dzisiaj nie wyszedł z mody. Chcemy go posiadać pomimo iż korzystamy z niego zupełnie okazjonalnie. Rozwój urządzeń ogniowych, poczynając od paleniska, kończąc na piecach z kominem, wpływał na ukształtowanie się pomieszczeń. Kurną czyli dymną chatę zastąpiła chata wyposażona w system kominowy znacznie poprawiając użytkowanie oraz komfort życia ludności na terenach wiejskich.



25. Rozplanowanie w układzie jednotraktowym narożnym, ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.

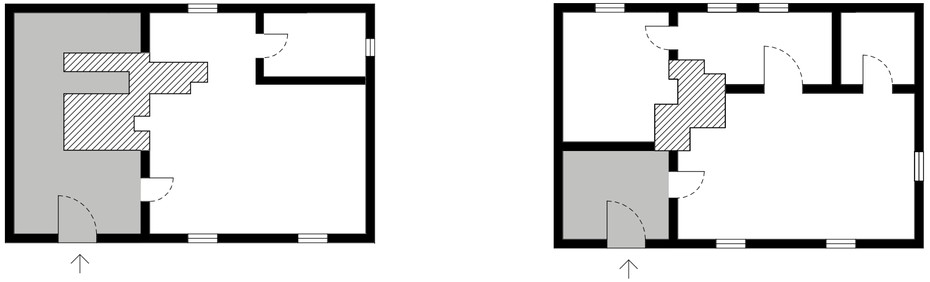


Wymienione strefy w domu mieszkalnym na wsi tworzą mniej lub bardziej podobne do siebie układy funkcjonalne, posiadające indywidualne cechy regionalne. Spotkać można plany przestrzenne w układach jednotraktowych narożnych (rys.25) i osiowych, (rys.26) półtoratraktowych narożnych (rys.27) lub osiowych (rys.28) oraz dwutraktowych osiowych (rys.29). Sień usytuowana jest w lewym lub prawym narożniku domu lub pośrodku w układzie symetrycznym osiowym lub asymetrycznym, a szlak komunikacyjny wyznacza dalsze rozlokowanie pomieszczeń. Tego typu schematy komunikacyjne dotyczą rozplanowania chałup jak i dworków. Istotny jest również podział na domy jedno lub dwuizbowe, czy rozróżnienie jeśli chodzi o rozkład pomieszczeń w układach dwudzielnych oraz trójdzielnych. Sytuowanie sieni po środku budynku, biegnącą przez całą długość lub przedzieloną ścianką z izbami po obu stronach tworzyło układ najczęściej spotykany.

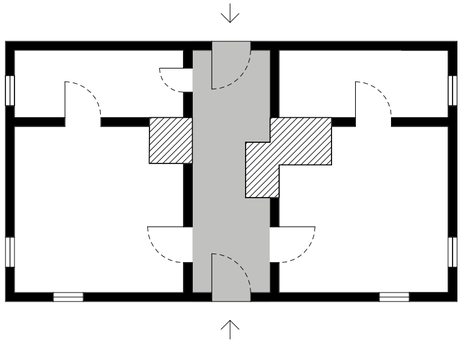


26. Domy wiejskie w układzie jednotraktowym osiowym. Ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.



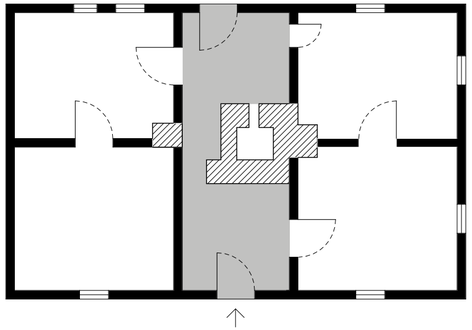


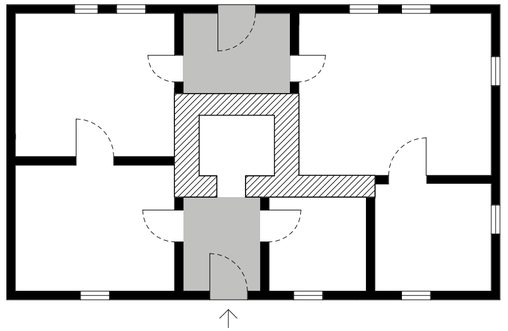
27. Domy wiejskie w układzie półtoratraktowym narożnym, ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.



28. Dom wiejski w układzie półtoratraktowym osiowym, ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.

5m



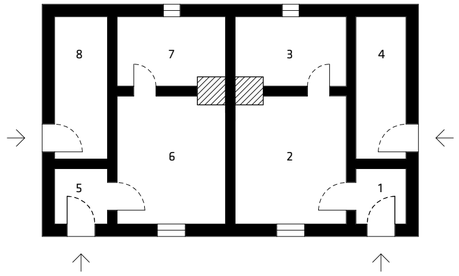


29. Domy wiejskie w układzie dwutraktowym osiowym, ilustracja autorska, na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi*.

5m

W przypadku założeń folwarcznych oprócz zabudowań gospodarczych, inwentarskich, magazynowych czy innych pomocniczych, występowały również budynki o przeznaczeniu mieszkalnym. Były to domy dla pracowników folwarcznych oraz dla osoby zarządzającej folwarkiem, zwane rządcówkami. W sąsiedztwie kompleksów dworskich i założeń folwarcznych funkcjonowała także oficyna dworska, budynek dla czeladzi, zarządcy czy ekonoma. Wymienione rodzaje zabudowań pełniły głównie funkcje mieszkalne, w przypadku rządcówki oraz oficyny również dodatkowe, wspomagające dwór. Zespół dworski poza gospodarczą częścią zwaną folwarkiem posiadał część o charakterze rezydencjalnym. Zabudowania mieszkalne, zwane dworem czy dworkiem, przeznaczone były dla szlachty, właścicieli ziemskich. Zespoły rezydencjalne sytuowane były poza folwarkiem bądź w jego pobliżu.

Mieszkania przeznaczone dla robotników folwarcznych w swym układzie funkcjonalnym nie odbiegały od zabudowań mieszkalnych kmieci. Wyposażone były w sień, izbę, alkierz oraz często w pomieszczenie inwentarskie z osobnym wejściem. Były to zabudowania wielorodzinne, parterowe z poddaszem pełniącym funkcję mieszkalną w układzie dwutraktowym. Pod względem ilości mieszkańców dzieliły się na dwojaki (rys.30/31), czworaki (rys.32) jak i zdecydowanie większe – sześcioraki, ośmioraki czy dwanaścioraki, czyli mieściły w sobie od dwóch do dwunastu mieszkań. Komunikacja przebiegała przez sień osiowo bądź narożnie, przy czym w przypadku zabudowań piętrowych mieściła w sobie również schody. W dwojakach i czworakach najczęściej występowały osobne wejścia do każdego mieszkania, które prowadziły do sieni. Istniały również założenia, w których sień prowadziła do dwóch mieszkań. Rozwiązanie to było powszechne w bardziej rozbudowanych układach, ale zdarzało się również w dwojakach czy w czworakach, zazwyczaj ze względu na oszczędności. Najczęściej oparte były na konstrukcji drewnianej, wypełnionej cegłą, zwanej murem pruskim na planie prostokąta, pokryte dachem dwuspadowym lub czterospadowym.

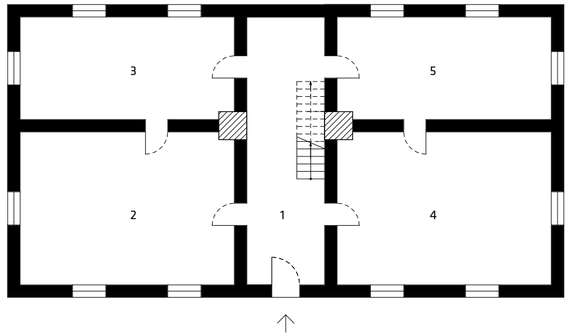


30. Dwojak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym narożnym.
Ilustracja autorska, na podstawie: Renata Gubańska, *Budynki budowlane dolnosląskich folwarków.*

RYS. 30
1. SIEŃ
2. IZBA
3. ALKIERZ
4. OBÓRKA
5. SIEŃ
6. IZBA
7. ALKIERZ
8. OBÓRKA



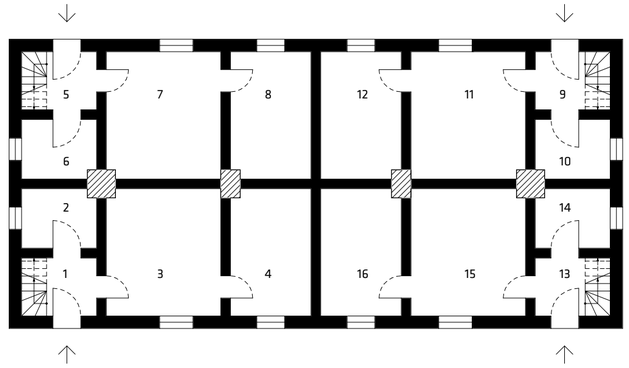
RYS.31
1. SIEŃ
2. IZBA
3. ALKIERZ
4. IZBA
5. ALKIERZ



31. Dwojak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym osiowym.
Ilustracja autorska na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom 1.*

RYS. 32
1. SIEŃ
2. KOMORA
3. IZBA
4. ALKIERZ
5. SIEŃ
6. KOMORA
7. IZBA
8. ALKIERZ
9. SIEŃ
10. KOMORA
11. IZBA
12. ALKIERZ
13. SIEŃ
14. KOMORA
15. IZBA
16. ALKIERZ

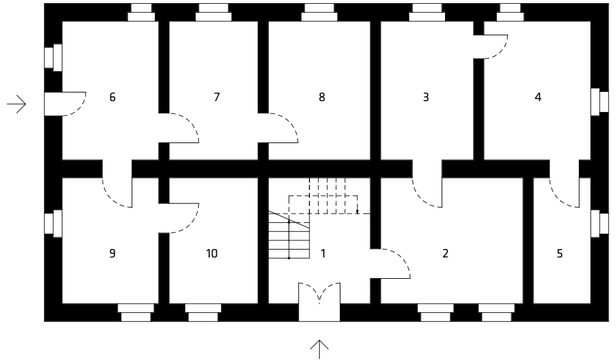




32. Czworak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym narożnym.
Ilustracja autorska na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom I.*

Rządcówka, czyli dom zarządcy folwarku, występował w bogatych oraz rozbudowanych kompleksach folwarcznych. Tego typu zabudowania pojawiały się również w mniejszych gospodarstwach folwarcznych w przypadku, gdy stanowiły fragment większego majątku. *,,Było to możliwe wtedy, gdy dany zespół stanowił folwark pomocniczy innego, tzn. stanowił część większego majątku. W praktyce oznaczało to, że właściciel ziemski nie przebywał na terenie folwarku pomocniczego, a zatem nie było tam jego rezydencji.*"[39] Był to budynek mieszkalny przeznaczony dla osoby zarządzającej dobrami właściciela ziemskiego.

Rządcówka najczęściej sytuowana była w miejscu z jak najlepszym widokiem na inne zabudowania oraz podwórze, stanowiła domknięcie dziedzińca folwarcznego. Budowana były na planie prostokąta jako dom parterowy lub piętrowy. Jej układ funkcjonalny był zdecydowanie bardziej bogaty w stosunku do mieszkań pracowników folwarcznych czy domów kmieci. W zależności od wielkości posiadał jedną lub dwie sienie. W przypadku domów piętrowych schody na kolejną kondygnacje sytuowane były w sieni. (rys.33)



RYS. 33
1. SIEŃ
2. IZBA
3. IZBA
4. ALKIERZ
5. KOMORA
6. SIEŃ
7. KUCHNIA
8. POKÓJ GOSPODYNI
9. POKÓJ SŁUŻBY
10. ALKIERZ

33. Rządcówka - dom osoby zarządzającej folwarkiem.
Ilustracja autorska, na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom V.*

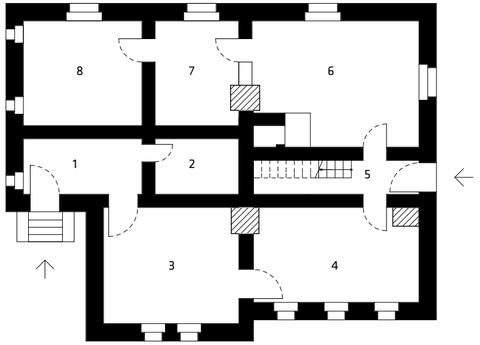
39 R. Gubańska, *Budynki budowle dolnośląskich folwarków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław 2009, s. 38

5m

Oficyna dworska była budynkiem piętrowym lub parterowym w pobliżu pałacu lub dworku. Przeznaczona była dla zarządcy majątku, klucznika lub ekonoma, czyli urzędnika królewskiego kierującego dobrami królewskimi oraz służby. Miała charakter gospodarczy oraz pełniła funkcje pomocnicze. Wyposażona była w pomieszczenia służbowe oraz mieszkalne dla rządcy, pokoje dla gości i izbę czeladną przeznaczoną dla służby lub kuchnię. Występowały dwa typy oficyn: kuchenna oraz czeladna.

Oficyna kuchenna wyposażona była w stosunkowo dużą kuchnię, obok której znajdowało się pomieszczenie dla kucharza oraz spiżarnia. Oficyna czeladna składała się z izby czeladnej, przeznaczonej dla służby i wyposażonej w komunikację od strony zabudowań gospodarczych oraz pokój dla gospodyni. Piętro czy poddasze pełniło funkcje dodatkowe. Program funkcjonalny, wyposażenie wnętrz jak i architektura tego typu zabudowań były uzależnione od wielkości danego majątku i sytuacji ekonomicznej. (rys.34)

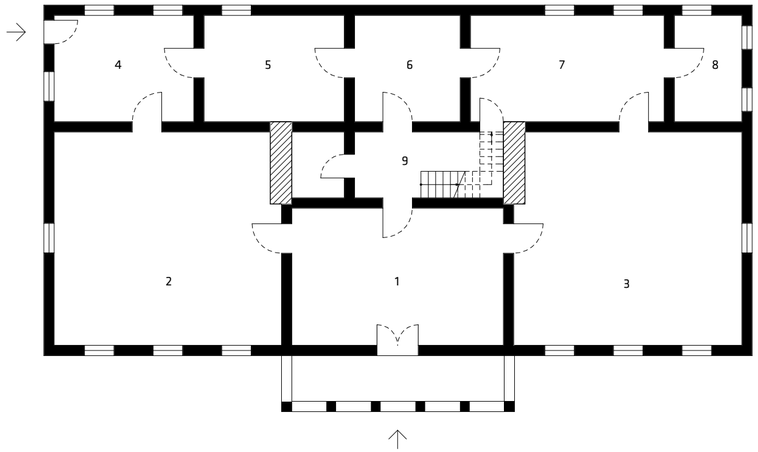
RYS. 34
1. SIEŃ
2. SPIŻARNIA
3. KANCELARIA
4. MIESZKANIE ZARZĄDCY
5. SIEŃ/SIONKA
6. IZBA CZELADNA
7. POKÓJ GOSPODYNI
8. SPIŻARNIA



34. Oficyna - dom osoby zarządzającej folwarkiem.
Ilustracja autorska na podstawie: Renata Gubańska, *Budynki budowlane dolnośląskich folwarków.*

5m

Dwory były parterowymi domami pańskimi na planie wydłużonego prostokąta z dachem czterospadowym, początkowo o konstrukcji drewnianej, później murowanej. Sytuowane były tak, by ściana frontowa była po stronie południowej. Wejście główne przed warunkami atmosferycznymi osłaniał ganek, prowadząc do obszernej sieni. Przyjmowano w niej gości oraz czeladź, stąd wynikała przestrzeń o sporych rozmiarach. Rozmieszczenie poszczególnych pomieszczeń, usytuowanie okien, drzwi, urządzenia ogniowego oraz konstrukcja ścian i dachu były zbliżone do układów jednoizbowych wiejskich chat. Natomiast układ ten w stosunku do chaty był symetrycznie powielony wzdłuż osi budynku. W najbardziej typowych dworkach sień prowadziła w lewym oraz prawym kierunku do dwóch części budynku. W ramach dworu wyróżnić można trzy podstawowe typy pomieszczeń: mieszkalne, składające się z izby oraz alkierzu, gospodarcze zawierające w sobie kuchnię i spiżarnię z osobnym wejściem od strony zabudowań gospodarczych oraz reprezentacyjne z izbą stołową, zwaną również wielką, pełniącą funkcję jadalni. W zależności od majętności układy funkcjonalne były ograniczone do tych podstawowych funkcji lub powiększane o kolejne. ,,Wystawność dworu uzależniona była od stanu majątkowego właściciela. Zróżnicowanie majątkowe szlachty widoczne jest między innymi w rozplanowaniu rezydencjalnych założeń przestrzennych." (rys.35)



RYS. 35
1. SIEŃ
2. IZBA
3. IZBA
4. SIEŃ/SIONEK
5. KUCHNIA
6. KREDENS
7. ALKIERZ
8. GARDEROBA
9. KORYTARZ

35. Dworek - dom pański XVII/XVII.
Ilustracja autorska na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi.*

5m

W tych rozszerzonych programach pojawiała się kancelaria, czyli gabinet pana, wydzielone pomieszczenie przy kuchni zwane kredensem, pełniące funkcję przechowywania zastawy stołowej. Często spotykanym pomieszczenie przy pokoju sypialnianym była garderoba zwana również szatnią. W świetlicy określanej także bawialnią, a dzisiaj salonem, przyjmowano gości. Osiowy układ pomieszczeń, parterowa zwarta zabudowa, czterospadowy dach oraz okazały ganek poprzedzający wejście główne, definiowały to, z czym kojarzymy dzisiaj dworek. *,,W rozplanowaniu dworów obowiązywały również pewne niepisane prawidła, uświęcone tradycją, a zwłaszcza osiowe założenie planu zaakcentowane przed wejściowym ganeczkiem wspartym w najuboższych dworkach na dwu słupkach, w bogatszych na czterech*."[40] Tego typu dworki wiejskie były dominującą formą, najbardziej rozpowszechnioną. Istniały też dwory na planie zbliżonym do kwadratu, z czterema alkierzami rozmieszczonymi w narożnikach budynku, lecz nie były tak powszechne.

Zabudowania mieszkalne w danych regionach zróżnicowane są pod względem uwarunkowań przyrodniczych, środowiskowych, poziomu kultury materialnej oraz przemian ogólnocywilizacyjnych w różnych okresach. Podział powierzchni domu wiejskiego zmieniał się w zależności od tych wszystkich czynników. W pierwotnych układach można zaobserwować niewielką ilość podziałów funkcjonalnych. Podstawowe to sień, izba oraz komora. Były to zazwyczaj mieszkania jednoizbowe. Z czasem ten schemat ewoluował w mieszkania wieloizbowe. Zwiększona ilość podziałów funkcjonalnych w przestrzeni domu oraz specjalizacja danych stref spowodowała, że program funkcjonalny stał się zdecydowanie bogatszy. Chałupa wiejska stała się podstawowym wzorcem zabudowy mieszkalnej dla kolejnych bardziej rozbudowanych programów funkcjonalnych. Jest to dość czytelne w przypadku założeń dworskich. Mieszkania dla pracowników folwarcznych dwu-, cztero- bądź wielorodzinne, w zależności od liczby rodzin, w stosunku do chałupy wiejskiej przybierały czasami kilkukrotnie większe rozmiary.

40 I. Tłoczek, Dom mieszkalny na polskiej wsi. Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa 1985, s.121

Oficyny dworskie, rządcówki i dwory to również wypadkowa podstawowego układu chałupy, z tym że zdecydowanie bardziej rozbudowana w swej formie i funkcji. Zilustrowane przykłady obrazują różny stopień zaawansowania ale i kierunek rozwoju zabudowy wiejskiej. Zaczynając od form najprostszych do zdecydowanie bardziej rozbudowanych pod względem technologicznym, funkcjonalnym i artystycznym.



RDZENNI I NAPŁYWOWI MIESZKAŃCY WSI

Rdzenną grupę ludności najliczniej zamieszkującą tereny wiejskie określano mianem chłopów. Dzisiaj to określenie oznaczające mieszkańca terenów wiejskich, trudniącego się uprawą roślin oraz hodowlą zwierząt, zastąpiła nazwa rolnik. Ze względu na to, że jest to najliczniejsza zbiorowość społeczna nadal dominująca na terenach wiejskich, będę chciał poświęcić jej więcej uwagi.

Pierwotny termin charakteryzuje ludność, która od początku zamieszkiwała obszary niezurbanizowane. Korzenie kształtowania się tej grupy społecznej zajmującej się rolnictwem oraz hodowlą inwentarza sięgają 4000 roku p.n.e. W czasach przedindustrialnych funkcjonował podział chłopów na kmieci, czyli takich, którzy posiadali własne gospodarstwo oraz co najmniej 1 łan ziemi, zagrodników, mających zdecydowanie mniejsze gospodarstwo i kawałek ziemi w stosunku do kmieci oraz komorników, czyli najbardziej ubogą grupę, nie posiadającą własnego gospodarstwa oraz ziemi.

Obraz człowieka mieszkającego na wsi obrósł w wiele stereotypów. Do niedawna częstym określeniem osoby o pochodzeniu wiejskim było słowo wieśniak, prostak czy wsiór. Wydźwięk tych wyrażeń jest negatywny i w naszej kulturze wręcz obraźliwy. Pojęcia te są pogardliwe, opisują człowieka niepotrafiącego się zachować w towarzystwie, niewykształconego, źle ubranego. Początki tak negatywnego spojrzenia na tą grupę społeczną sięgają okresu średniowiecza, gdzie ustrój feudalny spowolnił rozwój wsi, uzależnił i podporządkował życie chłopów szlachcie. Darmowa, przymusowa praca oraz poddaństwo wobec właścicieli ziemskich stało się przyczynkiem konfliktu. *„W szczytowym okresie pańszczyzny chłopstwo zostało na stałe przypisane już do ziemi razem z całym inwentarzem.*

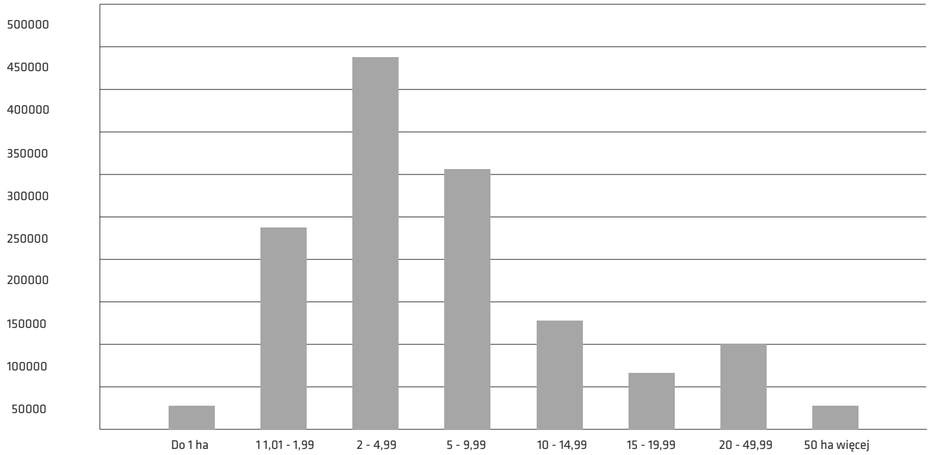
Częstokroć wybór życiowy chłopa ograniczał się do odrabiania 16 dni w tygodniu na pańskim (praca żony i dzieci była liczona jako pół dniówki), bądź ucieczki, oczywiście karanej śmiercią. Granicą wyzysku była tylko fizyczna wytrzymałość chłopa."[41] Stereotyp wieśniaka dosyć mocno odbił piętno na osobach, które emigrowały z obszarów wiejskich do miast. Przez różnice widoczne w sposobie funkcjonowania i obyczajowości, czuli się gorsi, wykluczeni ze społeczności miejskich. Poczucie krzywdy związane z wyzyskiem chłopów istnieje gdzieś w podświadomości prawdopodobnie do dzisiaj. Mimo iż okres pańszczyzny dawno minął, kompleksy i poczucie niesprawiedliwości pozostało. Wydaje się to być na tyle mocno ugruntowane, że nawet obecnie można odczuć ich niskie poczucie własnej wartości.

W dzisiejszych czasach różnice między człowiekiem ze wsi i z miasta nie są już tak czytelne, zatarły się. Wynikały w dużym stopniu z braku wykształcenia, ograniczonego dostępu do wiedzy oraz gorszej sytuacji ekonomicznej. Stereotyp chłopa w podartym brudnym ubraniu i gumiakach formującego niepoprawne zdania powoli znika. Dzisiaj to często człowiek dobrze ubrany, zaradny gospodarz mający za sobą zaplecze nowoczesnych maszyn. Sam sposób funkcjonowania mieszkańców wsi obecnie zdecydowanie różni się od tego, co było dawniej. Poprawa sytuacji ekonomicznej i rozwój rolnictwa podwyższyły standard życia na wsi. Zmianie uległy same gospodarstwa, obecnie dominują średnie prywatne przedsiębiorstwa rolne dobrze wyposażone w zaplecze maszynowe. Dużych gospodarstw z roku na rok również jest coraz więcej. Pokazują to dane GUS z 2017 roku. *„Aktualnie 2% gospodarstw (o ile można w ten sposób o tak małych jednostkach mówić) posiada 1 ha lub mniej ziemi. Dobrze wiemy, że są to zwyczajni hobbyści. Jako hobbystycznej zabawie*

←
36. Wieś Działosze, fotografia autorska.

41 J. Schodowski, *Samostanowienie Jakuba Szeli albo tożsamość chłopska poza resentymentem*, Biuro nr 11, BWA Wrocław 2015, s.25

w gospodarstwo możemy mówić także o jednostkach znajdujących się w przedziale 1–2 ha. Stanowią one 18% wszystkich gospodarstw. Największy odsetek stanowiony jest przez gospodarstwa rolne o areale 2–4,99 ha–32,2%. Od tego miejsca liczby są już coraz mniejsze. Od 5 do 10 ha mamy niespełna 23% gospodarstw. W przedziale 10–15 ha nieco ponad 10%, a od 15 do 20 ha ponad 5%. Gospodarstwa o powierzchni ponad 20 ha stanowią łącznie niespełna 10% polskiego rolnictwa."[42] (rys.37) Kierunek, w którym podąża obecnie polska wieś to rozwój średnich i dużych gospodarstw. To na nich skupia się głównie uwaga, opieka i wsparcie ze strony państwa. W tej grupie rolników praca na roli oraz hodowla zwierząt jest podstawowym źródłem utrzymania. Dzięki temu swój czas i energię mogą skumulować tylko i wyłącznie na pracy na wsi. Tego typu gospodarstwa obecnie świetnie sobie radzą i w dość szybkim tempie rozrastają się wchłaniając mniejsze gospodarstwa. Standard życia i zamożność takich gospodarzy stoi zdecydowanie na wysokim poziomie. Zarobki średnich i dużych rolników czasami niejednokrotnie przekraczają średnie dochody ludzi mieszkających w mieście. Tak więc dawny wizerunek biednego chłopa powoli odchodzi w niepamięć. Oczywiście tak, jak w każdej grupie społecznej, istnieje procent ludności, która żyje w ubóstwie. Jeszcze dekadę temu wyglądało to zgoła inaczej, obraz mężczyzn spędzających swój wolny czas pod sklepem z piwem był powszechny i ugruntował myślenie o wsi i ludności ją zamieszkującej jako wylęgarni patologii, bezrobocia i alkoholizmu.

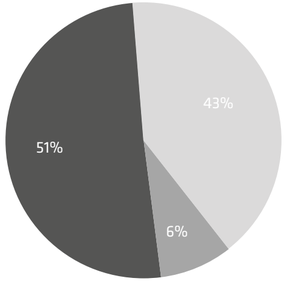


37. Wykres przedstawiający gospodarstwa rolne Polsce według powierzchni. Ilustracja autorska, na podstawie: agrofakt.pl

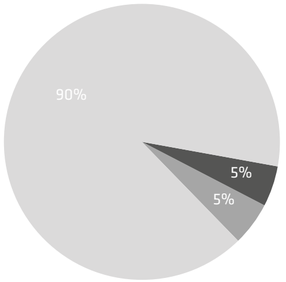
42 https://www.agrofakt.pl/gospodarstw-polsce-sprawdzamy-dane-gus/, stan z dn. 12.07.2018

Drugą najczęściej spotykaną grupą jest ludność, która mieszka na wsi posiadając niewielkie gospodarstwo zaspokajające ich potrzeby, ale ich podstawowym źródłem utrzymania jest praca w mieście lub prowadzenie dodatkowej działalności pozarolniczej. To zjawisko zdecydowanie zmienia sposób myślenia i funkcjonowania. Standardy i zwyczaje życia miejskiego w tym wypadku wydają się jeszcze silniej przenikać na teren wiejski. Fakt posiadania niewielkiej ilości gruntów uprawnych wymusił pozyskanie dodatkowego źródła utrzymania, który wspomagałby budżet domowy. Na podstawie badań CBOS z 2006 roku ,,Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?" jasno można stwierdzić, że mieszkańcy wsi są mocniej uzależnieni od miasta, choćby poprzez pracę zarobkową, niż mieszkańcy miasta z obszarem wiejskim. (rys.38/39)

Odwrotny trend natomiast widać w przypadku spędzania wolnego czasu. Mieszkańcy miast wykazują zdecydowaną chęć bycia na wsi, a ludność wiejska rzadko chce spędzać swoje wolne chwile w mieście (rys.40/41). ,,*Mieszkańcy wsi są znacznie bardziej związani z miastem niż mieszkańcy miast z wsią nie tylko przez rodzinę, przyjaciół, znajomych, ale także – i to bardzo wyraźnie – przez swoją prac zarobkową. Odwrotną sytuację (silniejszy związek mieszkańców miast z wsią niż wsi z miastem) odnotowaliśmy w jednej tylko dziedzinie. Otóż wieś jest znacznie bardziej atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla ludności miejskiej niż miasto dla mieszkańców wsi. Na wsi regeneruje swoje siły (z różną częstotliwością) prawie połowa ludności miejskiej (46%), natomiast w mieście zdarza się spędzać urlop czy wakacje zaledwie co siódmemu mieszkańcowi wsi (14%)."*[43]



38. Miejsce pracy zarobkowej mieszkańców wsi. Ilustracja autorska, na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006



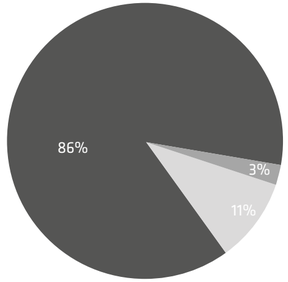
39. Miejsce pracy zarobkowej mieszkańcow miast. Ilustracja autorska, na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006



43 CBOS, *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?,* Warszawa 2006, s.3

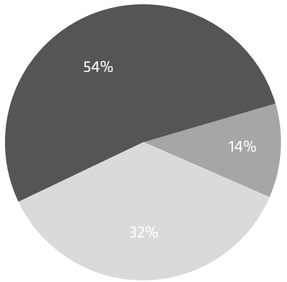
Na gruncie wiejskim powstaje obecnie wiele działalności gospodarczych niezwiązanych z uprawą ziemi czy hodowlą zwierząt. W związku z tym ciężko jest scharakteryzować typowego mieszkańca wsi. Poprzez migrację można by powiedzieć, że tereny wiejskie w coraz mniejszym stopniu zdominowane są przez autochtoniczną ludność. Dwie przywołane wcześniej grupy rolników określiłbym właśnie mianem rdzennych mieszkańców z powodu choćby związków z danym regionem. Zauważyć można tendencję wśród młodych ludzi pochodzenia wiejskiego do opuszczania rodzimych terenów. Odcięcie się od tradycji, brak poczucia więzi z ziemią ojców, przyswajanie wzorców i sposobu życia z zewnątrz popycha ich w kierunku dużych metropolii.

Gospodarstwa na wsi tradycyjnie przekazywane były z pokolenia na pokolenie, obecnie synowie oraz córki coraz rzadziej chcą kontynuować pracę dziadków i rodziców. Widzą inne perspektywy na życie, niezwiązane z pracą w gospodarstwie. W niedalekiej przyszłości możliwe, że posiadaczami gospodarstw wiejskich nie będą rdzenni mieszkańcy, a osoby niezwiązane z konkretnym regionem, traktujące uprawę ziemi jak biznes. Wracając do wątku niegdyś widocznych podziałów między ludnością wiejską a miejską, to szczególnie wśród młodych ludzi różnice zostały zatarte. Rozwój edukacji w mniejszych obszarach i powszechny dostęp do wiedzy sprawił, że młodzież wiejska chce się kształcić i rozwijać.



↑

40. Miejsce wypoczynku mieszkańcow wsi.
Ilustracja autorska, na podstawie: CBOS
Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?
Warszawa 2006



↑

41. Miejsce wypoczynku mieszkańcow miast.
Ilustracja autorska, na podstawie: CBOS
Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?
Warszawa 2006

NIE

TAK, ALE RZADKO

TAK, CZĘSTO

Kiedyś mało który mieszkaniec wsi mógł sobie pozwolić na edukację wyższą. Dziś wśród studentów spotyka się takich z miast, miasteczek i ze wsi, a różnice kulturowe i materialne w zasadzie nie istnieją, a na pewno nie widzimy ich na pierwszy rzut oka. Nikt już raczej nie stosuje obraźliwych sformułowań wobec osób z innych regionów w tym przypadku ze wsi, ponieważ stereotyp się zdezaktualizował. Emigracja rdzennych mieszkańców ze wsi do miast w poszukiwaniu lepszych perspektyw, nowego sposobu na życie zapewne będzie trwała, bo zjawisko to jest powszechne nie tylko w tym obszarze. Przykładem może być choćby emigracja do innych państw w celu poprawy sytuacji materialnej czy poszukiwania lepszego miejsca do życia. Odwrotny trend widoczny jest natomiast wśród ludzi zamieszkujących miasta. Tutaj pojawia się trzecia grupa mieszkańców wsi, których możemy określić mianem napływowych. Dane statystyczne GUS z roku 2017 pokazują, że liczba ludności na terenach wiejskich wzrasta. *,,Na terenach wiejskich nastąpił wzrost liczby mieszkańców o 24 410 osób (100,2 w stosunku do ubiegłego roku). Największy przypadł, tak jak w poprzednim roku, na województwa: wielkopolskie (11 509, 100,7) pomorskie (9 566, 101,2) i małopolskie (8 667, 100,5).''*[44] W przypadku miast natomiast badania pokazują spadek liczby mieszkańców, a przyrost w poszczególnych miastach spowodowany jest zmianami terytorialnymi w wyniku, których powstają nowe tereny miejskie poprzez przyłączenie gmin wsi do ich obszarów. *,,Liczba mieszkańców miast w Polsce zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim rokiem łącznie o 23 844 osoby (99,9), co stanowi bilans przyrostów i ubytków w poszczególnych województwach. Najwięcej ludności ubyło ponownie w miastach województw: śląskiego (minus 13 996, 99,6) i łódzkiego (minus 10 170, 99,3). Największy przyrost nastąpił, tak, jak w poprzednim roku, w miastach województw: mazowieckiego (16 231, 100,5) i opolskiego (3 968, 100,8). W tym województwie liczba ludności miast zwiększyła się głównie w związku ze zmianami w podziale terytorialnym (utworzeniem nowego miasta w obrębie gminy oraz dołączeniem do miasta na terenie gminy fragmentu obszaru wiejskiego tej gminy).''*[45] Osiedlanie się ludności napływowej na terenach wiejskich może być podyktowane poszukiwaniem odmiennego stylu życia, który byłby konkurencją wobec stylu miejskiego. Chęć poczucia bliskości natury, ucieczka od zgiełku ulic oraz tańsze grunty budowlane kuszą mieszkańców miast, by stać się częścią wsi. O ile chęć zamieszkiwania w naturalnym krajobrazie i tęsknota za przyrodą daje nadzieję, że zewnętrzna ingerencja napływowych mieszkańców nie będzie burzyć zastanego środowiska, to w przypadku kiedy argumentem jest tylko i wyłącznie korzystna cena gruntów oraz niedobór mieszkań, działek budowlanych w miastach, pojawia się ryzyko związane z niezrównoważonym, agresywnym oddziaływaniem na krajobraz wiejski. Można powiedzieć, że mamy obecnie do czynienia z modą na życie bliżej natury, zaobserwować można powrót do tradycji rzemieślniczych, *DIY* (ang. do it yourself - zrób to sam), prostych produktów żywnościowych prosto od rolników, na zwolnienie tempa. Moda ta dominuje głównie wśród młodych ludzi z miast, którzy w wielu przypadkach odczuwają tęsknotę za czymś pierwotnym, chcą odkrywać to, co zostało zapomniane lub mają dosyć tego, że oczekiwania i tempo życia są coraz większe, ludzie oddalają się od siebie nawzajem i zapominają co jest dla nich ważne w życiu. To podejście jest nieco utopijne, aczkolwiek nasycone chęcią zmiany. Tendencje te wyczuła popkultura, która promuje ekologiczny styl życia, ludowość oraz tradycyjne rzemiosło. Widać to choćby w literaturze. W ostatnim czasie pojawiają się wydawnictwa takie jak ,,Sekrety życia drzew'' Petera Wohlleben, ,,Prywatne życie łąki'' Johna Lewisa-Stempela ,,Żyj jak rolnik. 100 sposobów jak żyć w zgodzie z naturą'' Niklasa Kampargarda ,,Cuda Wianki. Folklor dla młodszych i starszych.'' Marianny Oklejak, a to tylko kilka przykładów. Nurt eko, samodzielnego wytwarzania rzeczy, żywności, samowystarczalności pobudza w ludziach, zwłaszcza tych żyjących w dużych metropoliach, chęć ucieczki do natury, poszukiwania bardziej namacalnych doznań. Należy też wspomnieć, że w zasadzie jakbyśmy się nie odżegnywali, to dane pokazują, że przed wojną 70% ludności stanowili chłopi. Przywołane w programie Hala odlotów ,,Wszyscy

44 *Powierzchnia ludności przekroju terytorialnym*, 2018 r. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s.11

45 Ibidem, s.11

jesteśmy chłopami" wyemitowanym w TVP Kultura w 2015 roku dane uświadamiają nam, że w zasadzie w większości posiadamy chłopskie korzenie. Wystarczy przywołać wspomnienia, cofnąć się w czasie i dla wielu z nas wieś w okresie dzieciństwa jest w jakiś sposób obecna. Wspomnienia z dzieciństwa mają moc wybielania rzeczywistości, można tym tłumaczyć nostalgiczną tęsknotę za wsią wśród niektórych ludzi żyjących w mieście.

Tak więc napływowych mieszkańców wsi można podzielić na tych świadomych swojej decyzji, chcących chłonąć klimat wsi i to, co w niej jeszcze pozostało oraz mieszkańców, dla których wieś to tańsza opcja zamieszkiwania względem terenów miejskich. Zarówno u jednych jak i u drugich praca coraz częściej nie jest bezpośrednio związana z miejscem zamieszkania, a wieś staje się dla nich korzystnym środowiskiem do życia. W wyniku zmiany struktur zatrudnienia, rozwoju infrastruktury komunikacyjnej czy organizacji pracy położenie miejsca zatrudnienia traci na znaczeniu. Istnieje coraz większa grupa osób pracujących zdalnie. Mam tu na myśli coraz bardziej powszechne dzisiaj zjawisko freelancerów, czyli osób realizujących projekty, zlecenia niezależnie od obszaru, który zamieszkują. Wieś bywa atrakcyjną przestrzenią dla artystów, projektantów, pisarzy i tym podobnych grup społecznych. Poszukują w niej nowych bodźców, inspiracji, doznań czy spokoju i wyciszenia, których nie jest w stanie zapewnić im życie w mieście. Wieś staje się również atrakcyjna ale pod innym względem. *„Statystyczny napływowy mieszkaniec wsi to osoba z co najmniej średnim wykształceniem (63%), utrzymująca się głównie z pracy najemnej (44%) lub ze źródeł niezarobkowych, np. z renty, emerytury czy zasiłku (34%). Co czwarty pracujący w tej grupie (25%) jest specjalistą lub piastuje funkcję kierowniczą, ponad dwie trzecie (70%) dojeżdża do pracy poza miejsce zamieszkania, a mniej niż jedna piąta (18%) trudni się rolnictwem."*[46] Powyższe dane statystyczne pokazują, że większość napływowych mieszkańców zamieszkuje tereny wiejskie, a ich miejsce pracy nie jest związane z wsią. Koszty jakie muszą ponieść, by zamieszkać w mieście czy wybudować dom na obrzeżach miasta często przekraczają ich realny budżet. Bodźcem skłaniającym ich w stronę obszarów wiejskich są konkurencyjne ceny gruntów stosunkowo niewielkie odległości względem miast poprzez rozszerzanie się ich granic. Rozwój infrastruktury na terenach wiejskich, a zarazem zróżnicowany pejzaż wsi przyciągają napływową ludność na te tereny.

Jeszcze innym typem mieszkańców są osoby zamieszkujące okazjonalnie obszary wiejskie. Tymczasowe zamieszkiwanie w określonych cyklach roku w czasie wakacyjnym, urlopowym znane jest nie od dzisiaj. Pragnienie posiadania domu letniskowego, miejsca przeznaczonego na odpoczynek zdala od zgiełku jest widoczne wśród ludzi mieszkających i pracujących na co dzień w mieście. Są to z reguły bardziej zamożni ludzie. Tego typu zamieszkiwanie jest dla nich odskocznią od codzienności, relaksem oraz formą spędzania wolnego czasu na łonie natury. Bywanie na wsi staje się alternatywną formą relaksu, a budowa domu wypoczynkowego wielokrotnie lokatą kapitału.

Poprzez migrację można powiedzieć, że tereny wiejskie w coraz mniejszym stopniu zdominowane są przez rdzennych mieszkańców. Obecnie przemieszczanie się jest dla nas czymś naturalnym, w coraz mniejszym stopniu jesteśmy przywiązani do danego miejsca. Migracja najczęściej podyktowana jest znalezieniem lepszej pracy czy po prostu swojego miejsca do życia i przestała być czymś niecodziennym. Dzisiejsza społeczność wiejska jest niezwykle zróżnicowana. Obok rolników i rzemieślników spotkamy tam artystów, projektantów, lekarzy, przedsiębiorców i wielu innych reprezentantów różnych zawodów i grup społecznych. Tworzą współczesną wieś różnorodną, nieoczywistą oraz trudniejszą do sprecyzowania. Niesie to za sobą wiele wyzwań, korzyści ale i zagrożeń. Coraz trudniej przewidzieć kierunek w jakim podąża polska wieś, czym będzie w przyszłości. Ludzie są nieustającym czynnikiem transformującym otaczającą nas przestrzeń. To, gdzie się osiedlamy ma istotny wpływ na dane otoczenie. Jesteśmy wartością dodaną, która modeluje otoczenie. Niesiemy ze sobą bagaż doświadczeń, cech, które budują i burzą zastany porządek. W przypadku zabudowy wiejskiej, zarówno rdzenni, jak i napływowi odbiorcy nieustannie ją kształtują. Poprzez nasze działania nieustanie ulega ona zmianom i modyfikacjom. Postęp oraz nasze upodobania i gusta, które nie są zawsze stałe, dokonują mniejszych lub większych ingerencji w zastanej zabudowie wiejskiej oraz wpływają na kształt i estetykę nowego budownictwa na tych terenach. Czynnik ludzki najsilniej determinuje to jaka wieś była i jaka jest dzisiaj.

46 CBOS, *Wieś polska – rdzenni nowi mieszkańcy*, Warszawa 2013, s.2



TRANSFORMACJA ZABUDOWY WIEJSKIEJ NA PRZESTRZENI LAT

Zabudowania wiejskie na przestrzeni lat przybierały różnorakie formy, od zupełnie prostych, po bardziej złożone struktury architektoniczne. Zróżnicowane wzorce estetyczne, wykształcone w zależności od regionu, są obecnie rzadkością. Tradycyjne chałupy drewniane praktycznie już nie istnieją, a ich przykłady możemy spotkać najczęściej w skansenach, które w większości przypadków mają charakter komercyjny. Istnieją jeszcze nieliczne wsie z zachowaną architekturą drewnianą, ale w wielu przypadkach ich stan pozostawia wiele do życzenia. Brak renowacji, zaniedbanie tego typu zabudowy sprawia, że chałupy drewniane nieuchronnie znikają z krajobrazu polskiej wsi. Pozostaje jeszcze tradycyjna architektura murowana, która obecnie występuje chyba najliczniej. Ale i ona ma się coraz gorzej. Ceglana zabudowa na wsi traktowana jest niejednokrotnie w sposób bardzo brutalny i w wielu przypadkach została odarta z jej pierwotnego charakteru. Liczne dobudówki, zmiany w elewacji są powszechnym działaniem, choć trzeba przyznać, że nie tylko na terenach wiejskich. Zapewne wynika to z chęci upiększenia przez właściciela swojego domu, ale ma to negatywny wpływ na odbiór zabudowy wiejskiej. Kolorowe tynki, doklejone formy architektoniczne niewiele mają wspólnego z tradycyjną estetyką. Tradycyjnie domy wiejskie przekazywane były z pokolenia na pokolenie. Budowane rękoma dziadków i ojców, niosły ze sobą historię i tożsamość. Wydawać się może, że bezwzględne podejście do architektury zastanej może być chęcią zatarcia tego, co było dawniej i odcięcia się od tradycji kojarzonej w pewnych obszarach z zacofaniem, również rozumianym w kontekście architektonicznym.

←
42. Wieś Działosze, fotografia autorska.

Kolejne pokolenie być może pragnęło podkreślić swoją indywidualność i zamanifestować wolność wyrazu. Czasami łatwiej ludziom zburzyć wielopokoleniowy dom i w jego miejsce postawić nowy. Mało który mieszkaniec wsi ma cierpliwość, żeby pochylić się nad tego typu zabudową, odrestaurować ją i spróbować przywrócić dawne piękno. Oczywiście zabudowania wiejskie są remontowane, ale w większości przypadków w zupełnym oderwaniu od tradycyjnej estetyki. Wzorce czerpane z zewnątrz zacierają tradycyjną formę na rzecz różnie rozumianej nowoczesności. Największym problemem jest brak kontroli nad tego typu działaniami. Zachłyśnięcie się nowoczesnością bez krytycznego spojrzenia na nią powoduje takie, a nie inne działania. Do niedawna niższy poziom ekonomiczny oraz występująca powszechnie bieda ugruntowały poczucie inności. Postęp oraz, co za tym idzie, wzrost zamożności ludności dał impuls, by zamieszkiwanie na wsi było na takim samym poziomie jak w miastach. *,,Mieszkańcy wsi polskiej odcinają się od swoich wiejsko-chłopskich korzeni bez żalu, jakby nadal przechowując w swej historycznej świadomości obraz wsi, raczej jako ,,inferna" zamieszkałego przez ich niegodnych szacunku przodków zwanych chamami, nie zaś jako obraz promiennej Arkadi, do której chciało by się wrócić."*[47] Skutkowało to odrzuceniem tradycyjnej estetyki i sposobu funkcjonowania na rzecz nowych możliwości. W wielu przypadkach miało to negatywny wpływ na kształt architektury wiejskiej, a wzorce przyniesione z zewnątrz dyskredytowały jej pierwotną estetykę czy wyraz plastyczny. Można by rzec, że zmiana estetyki zabudowań wiejskich, a w skrajnych przypadkach jej wyburzanie, spowodowane było pośrednio postępem oraz przyjmowaniem bezkrytycznie obcych wzorców: *,,(...) gdyby ludzie*

47 M. Kowicki, *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta*. Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 1997, s. 10

prawdziwie żyli jak ludzie, ich domostwa stawałyby się świątyniami, których nie mielibyśmy śmiałości tknąć i które były by nośnikami żywej tradycji, zgoda na zamieszkiwanie zaś by nas uświęcała"[48]
Szczególnie możemy to dostrzec w architekturze ceglanej na wsi, ponieważ takiej właśnie pozostało najwięcej. Czynniki społeczne, ekonomiczne oraz psychologiczne niewątpliwie wpłynęły na proces kształtowania się architektury polskiej wsi. Ewolucja zabudowań wiejskich w Polsce miała różne oblicza. Gospodarstwa rolne w zależności od okresu przybierały mniej lub bardziej rozczłonkowane formy. Dominujący typ niewielkich gospodarstw poprzez reformy oraz rozwój rolnictwa ewoluował: *,,Zjawisko rozdrabniania gruntów trwało w Polsce od czasu uwłaszczenia chłopów w XIX w. Odwrót od tego kierunku wywołał w osadnictwie doniosłe następstwa: tworzenie dużych gospodarstw, ferm zwierzęcych, rozbudowę technicznego zaplecza rolniczego oraz sieci placówek handlu, usług i przemysłu terenowego z tendencją do ich skupiania w ośrodkach gmin wiejskich i w wielozakładowych przedsiębiorstwach rolniczo – przemysłowych.''*[49]

Ważnym procesem, który odgrywa jedną z głównych ról jeśli chodzi o zmiany, jakie zachodzą na terenach wiejskich jest semiurbanizacja wsi, czyli proces umiastowienia. Przejawia się to we wprowadzaniu miejskiej zabudowy na tereny wiejskie oraz zaniku funkcji rolniczych, na rzecz polepszenia infrastruktury wsi (rys. 43). Intensyfikacja gospodarki wodnej, zarządzanie odpadami, rozwój sieci energetycznych oraz wprowadzanie alternatywnych sposobów pozyskiwania energii zdecydowanie poprawiło jakość życia. Wprowadzanie oraz usprawnianie komunikacji publicznej, rozwój i modernizacja sieci dróg wpłynęły pozytywnie na funkcjonowanie i zamieszkiwanie terenów wiejskich. Przede wszystkim sytuacja ekonomiczna obszarów wiejskich uległa poprawie. Powstawanie nowych osiedli i domów wielorodzinnych w ramach państwowych gospodarstw rolnych wprowadziło nowe formy architektoniczne na obszary wiejskie. Powstawały bloki mieszkalne z ,,wielkiej płyty" oczywiście o mniejszych gabarytach i skali niż w miastach. Skupiały one ludność wiejską w formie zaczerpniętej z miejskiego modelu zamieszkiwania. Odmienna estetyka osiedli popegeerowskich dzisiaj sprawia wrażenie wyobcowanej struktury, zupełnie nieprzystającej do naturalnego krajobrazu. Wsi, jaka była przed laty już dawno nie ma, jej pierwotny charakter został utracony. Postępujący zanik tradycyjnej architektury krajobrazu wiejskiego wydaje się być nieuchronny. Właściwie jesteśmy jego świadkami: w miejscu starych chałup wyrastają nowe domy, wygodniejsze i dostosowane do dzisiejszych potrzeb. Stare stodoły zastąpiły blaszane hale i hangary. Wydaje się to być naturalnym procesem, lecz jest on przeprowadzany chaotycznie z pominięciem uwarunkowań i kontekstu miejsca. Proces semiurbanizacji ma także swoje negatywne konsekwencje. Granice między miastem a wsią zostały prawie zupełnie zatarte, a obszar wiejski zaczyna być wchłaniany przez miasto. Skutkuje to nie do końca czytelną granicą, gdzie wieś się kończy, a gdzie zaczyna. Jako mieszczaństwo konsekwentnie okupujemy peryferia i tereny wiejskie. Objawia się to choćby w wykupowaniu gruntów rolnych oraz zmianą ich przeznaczenia na działki budowlane. Podyktowane jest to z pewnością niższymi cenami ziemi, ale i brakiem działek budowlanych na terenach zurbanizowanych. Niedobór tkanki mieszkaniowej i nieosiągalne dla wielu ceny mieszkań nieustannie przesuwają granicę między miastem a wsią. Tereny podmiejskie stały się swego rodzaju ,,sypialnią" dla miast. Tereny niezurbanizowane stanowią również atrakcyjną przestrzeń dla przedsiębiorców. Zaobserwować można dynamiczny rozrost zabudowań o charakterze nierolniczym na terenach wiejskich. Niewątpliwie pozytywne jest tworzenie nowych miejsc pracy oraz rozwój firm o charakterze handlowym, usługowym czy produkcyjnym, ale odbywa się to niestety kosztem krajobrazu wiejskiego. Tradycyjny obraz wsi w wyniku takich działań diametralnie ulega zmianie.

48 J. Ruskin, *Sztuka społeczeństwo wychowanie. Siedem blasków architektury,* Ossolineum Wrocław 1977, s. 216
49 I. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi,* Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa 1985, s. 26

Wyszczególnienie	2010	2015	2016	2017
Wodociągi Przyłącza prowadzące do budynków mieszkalnych w tys.				
-miasto	1910,7	2093,5	2128,8	2168,4
- wieś	3036,7	3385,5	3447,6	3478,9
Kanalizacja Przyłącza prowadzące do budynków mieszkalnych w tys.				
-miasto	1412,7	1692,2	1763,2	1809,5
-wieś	906,3	1380,9	1462,0	1497,7
Gazownictwo Przyłącza prowadzące do budynków mieszkalnych i niemieszkalnych w tys.				
-miasto	1464,4	1611,1	1652,6	1693,1
-wieś	991,2	1082,3	1119,8	1177,2

↑

43. Wodociągi, kanalizacja i gazownictwo - doprowadzenie przyłączy. Ilustracja autorska, na podstawie: GUS, *Mały rocznik statystyczny Polski 2018*

Ewolucja wsi oraz nowe wzorce zamieszkiwania tych terenów wpływają zarówno na architekturę zastaną jak i nową: ,,*Zmieniają się wzorce użytkowania i utrzymania istniejącej oraz kształtowania nowej zabudowy. Rolnictwo nie porządkuje już jej przestrzennej struktury, a liberalne zarządzanie przestrzenią nie przejęło tej roli*"[50] Wprowadzanie nowych form architektonicznych z pominięciem kontekstu oraz zastanego układu urbanistycznego powoduje architektoniczny chaos i bałagan w krajobrazie wiejskim.

Mieszkalnictwo to chyba największy problem polskiej wsi, zwłaszcza obecnie. Pomijając typową architekturę drewnianą czy ceglaną, która posiada wspólny mianownik, jest czytelna i wydaje się być trwale związana z krajobrazem wiejskim, powstawały i powstają zgoła odmienne formy architektoniczne. W okresie PRL powszechnym modelem domu była tak zwana ,,kostka mazowiecka". Stała się wzorcem budownictwa mieszkalnego na terenach miejskich czy podmiejskich. Na wsi tego typu domy mieszkalne są również powszechnym widokiem. Wprowadzanie form architektonicznych zaczerpniętych z miejskiej przestrzeni, nie odnoszących się w żaden sposób do zastanej architektury i krajobrazu wydaje się nie do końca zasadne. Brak jakichkolwiek wspólnych mianowników, odmienna forma oraz styl nieodwracalnie zaburzyły pejzaż wiejski. Budownictwo w tym okresie pozostawiło na terenach wiejskich zabudowania, które często nie doczekały się finalnego kształtu. Niewykończone elewacje pozbawione tynków, słaba jakość oraz dobór materiałów budowlanych podyktowane były niedostateczną wiedzą, brakiem dostępności materiałów, a przede wszystkim skromnym budżetem inwestorów. To sprawiło, że wyraz estetyczny nie był tak istotny, odchodził na drugi plan. Dalsze losy tego typu zabudowań z reguły nie przynosiły pozytywnego efektu. Nieprzemyślane próby przebudowy czy upiększenia pogłębiły problem takich domów. Kolejnym elementem, który przyczynił się do modyfikacji elewacji budynków jest termomodernizacja obiektów z okresu PRL jak i starszych form architektury ceglanej na wsi. Powszechne używanie styropianu w celu docieplenia ścian zewnętrznych prowokowało do stosowania kolorowych farb, tynków na zewnętrznych powierzchniach budynku. ,,*Styropian nie znosi subtelności, znika pod nim oryginalna kolorystyka i faktura budynku – czerwona, klinkierowa cegła, mineralny tynk, frezowania. Znikają architektoniczne detale, gzymsy i ornamenty.*"[51] Zjawisko to mianem ,,pastelozy" nazwał Filip Springer w książce ,,Wanna z kolumnadą". Jest ono widoczne w modernizowanych obiektach jak i nowym budownictwie, najczęściej mieszkaniowym. Moda ta chyba najbardziej rażąco dotknęła architekturę zastaną zmieniając bezpowrotnie jej charakter.

Obecnie architektura wiejska boryka się również z problemem tak zwanych ,,domów katalogowych'', które w swojej formie są często pretensjonalne oraz aspirują do bycia rezydencjami czy dworkami (nie mam tu na myśli dworku polskiego). W tych dwóch przypadkach związanych z zabudową mieszkalną, czyli tak zwanej ,,kostki mazowieckiej" oraz ,,domu katalogowego" mamy do czynienia z pominięciem kontekstu zastanych form architektonicznych na wsi. Użyte materiały wykończeniowe takich obiektów zdecydowanie odbiegają od tego, z czym kojarzymy dom wiejski. Chaotyczne wprowadzanie budownictwa jednorodzinnego na terenach wiejskich w wielu wypadkach prowadzi do degradacji naturalnego środowiska i krajobrazu wsi. Podstawowym problemem w przypadku ,,domów katalogowych" jest różnorodność pod względem formy i wielkości, mnogość rozwiązań architektonicznych oraz niski poziom.

Zarówno architektura nowa jak i zastana często bywa przekształcana i adaptowana do nowych potrzeb. Moda na życie na wsi sprawia, że takich sytuacji jest coraz więcej. Kurczenie się gruntów rolnych oraz leśnych w wyniku nadmiernej ekspansji budownictwa mieszkaniowego nieustannie przekształca pierwotny charakter wsi. Zjawiskiem dość często pojawiającym się obecnie na terenach wiejskich jest wprowadzanie szeregu zabudowań na sprzedaż. Tworzenie osiedli w obszarach wiejskich przez zewnętrznych inwestorów ma charakter czysto biznesowy. Ich ukształtowanie jest zazwyczaj typowe dla osiedli jednorodzinnych pojawiających się na terenach podmiejskich. Przybierają formę szeregowej architektury lub powielających się obiektów o charakterze jednorodzinnym. Tu znowu mamy do czynienia z nieuzasadnioną stylistyką, podyktowaną tylko i wyłącznie gustami, jakie reprezentuje inwestor. ,,*Mieszkania przeznaczone na sprzedaż lub wynajem na terenach wiejskich w latach 2011-2015 to 58,1 tysięcy w roku 2016 to 78,2 tysięcy a w roku 2017 liczba wzrasta do 90,3 tysięcy co pokazuje badanie GUS 2018*"[52] (rys.44) Coraz częściej widoczna ingerencja w postaci osiedli mieszkalnych w tereny niezurbanizowane powoduje, że obrzeża wsi stają się przedmieściami. Można by tutaj użyć sformułowania ,,globalne przedmieścia", bo choć formalnie te tereny są przypisane wsi czy miastu w zasadzie nie są ani jednym ani drugim. ,,*(...) coraz większa część mieszkańców naszego globu nie mieszka już ani na wsi ani w mieście, lecz w obrębie bezosobowej, w znacznej mierze zunifikowanej architektonicznie struktury, którą można określić jako ,, globalne przedmieście*"[53] Tego typu kompleksy mieszkalne zwykle bez wyrazu, często degradują przestrzeń wsi będąc niespełnionymi wizjami mieszkalnictwa w mieście.

Wyszczególnienie	2011–2015	2015	2016	2017
Mieszkania w tys.				
-miasto	89,2	91,0	107,1	118,2
-wieś	54,8	56,7	56,2	60,1
Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania w m²				
-miasto	81,9	78,4	74,6	73,6
-wieś	137,0	134,1	132,3	130,5
Izby w tys.				
-miasto	311,6	309,5	351,2	383,7
-wieś	295,4	301,3	296,3	313,4

↑

44. Mieszkania oddane do użytku. Ilustracja autorska, na podstawie: GUS, Mały rocznik statystyczny Polski 2018

50 A. Góra, *Autoportret nr 4 - wieś*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012, s. 46

51 F. Springer, *Wanna kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo czarne , Wołowiec 2013, s. 72

52 Główny Urząd Statystyczny, *Mały rocznik statystyczny Polski 2018*, Warszawa 2018, s. 194

53 M. Kowicki, *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta*, Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 1997, s. 15

Nowym zjawiskiem na terenach wiejskich jest tworzenie tak zwanych ,,neowiosek" czyli osiedli mieszkaniowych, które w jakimś stopniu nawiązują, czy też starają się nawiązywać do estetyki domu wiejskiego. Tego typu twory są jednak uproszczonym obrazem, autorską wizją tradycyjnej zabudowy wiejskiej. *,,Ciemne belki ścian i stropów, skos dachów z trzcinową strzechą, jaskrawy kolor drewnianych futryn, sztachetowy płot i czerwone pelargonie w oknach: rzeczywistość legitymizuje miejsca, które do tej pory istniały wyłącznie w pamięci i wyobraźni na własny, uproszczony sprymitywizowany sposób. Profesjonalistę razi sztuczność przedstawionego świata. Niepokoi go, że obecne w nim przedmioty, na podobieństwo figur woskowych w gabinecie Madame Tussaud, zacierają różnice pomiędzy tym, co należy do porządku środowiska i jego postrzegania, a obrazem wyobrażonym, traktowanym jako odbicie rzeczywistości – lub też pomiędzy rzeczywistością a zupełną fikcją."*[54] Sztuczne działania polegające na powielaniu wyrwanych z kontekstu wzorców z reguły bardziej przypominają inscenizację zamierzchłych czasów, a nie chęć przywrócenia tradycji budowlanej danego regionu. Tworzenie tego typu osiedli podyktowane jest chęcią zainteresowania potencjalnych odbiorców, a ich charakter jest typowo komercyjny. Kolejnym rodzajem zabudowy pojawiającej się na terenach wiejskich są domy o charakterze wypoczynkowym, letniskowym. Właściciele tych obiektów korzystają z nich sporadycznie i okazjonalnie. Spędzają w nich swój wolny czas. *,,Inwestorami są osoby niezwiązane z gospodarką rolną, dla których zamiar budowy domu nie wynika z potrzeb mieszkaniowych, lecz często tylko z chęci lokaty kapitału i pomnożenia trwałego majątku."*[55] Jest to architektura nowa jak i zastana często przekształcana, adaptowana do indywidualnych potrzeb.

Zmiany jakie zaistniały na terenach wiejskich, kierunek rozwoju wsi, w którym dominują duże gospodarstwa, podczas gdy mniejsze przestają być opłacalne skłoniły niektórych rolników do zmiany funkcji z typowo rolniczej na agroturystyczną. W tym przypadku przekształceniu ulegają zastane zabudowania wiejskie. Adaptacja domów wiejskich, stodół, budynków inwentarskich na potrzeby wynajmu przy zachowaniu charakteru wiejskiego jest dość popularną działalnością cieszącą się coraz większym zainteresowaniem. Niejednokrotnie gospodarstwo wiejskie staje się w tym przypadku produktem, który ma za zadanie przynosić jak największe dochody. Ograniczona ilość tradycyjnej zabudowy wiejskiej jest bodźcem do tworzenia nowych obiektów na wzór pierwotnych. Tutaj mamy do czynienia z kopiowaniem wzorców ludowych w wielu przypadkach udanych ale i niejednokrotnie przerysowanych oraz sztucznie naśladujących estetykę zastanych obiektów.

W drodze transformacji form przestrzennych, dynamicznego rozwoju zabudowań na terenach niezurbanizowanych rodzi się nowe pojmowanie architektury wiejskiej: *,,Krajobraz wsi kształtują dziś decyzje i potrzeby tysięcy indywidualnych inwestorów lub klientów, ich aspiracje, kultura oraz siła ekonomiczna. Nowe budynki mieszkalne i obiekty o funkcji turystycznej często zyskują ludową stylizację. ,,Skansenizacji" ulegają pojedyncze domy oraz osiedla grodzone, które coraz liczniej pojawiają się na obrzeżach zespołów zabudowy wiejskiej."*[56] Związki z rolnictwem wśród mieszkańców wsi, kiedyś czytelne i ewidentne, dzisiaj powoli ustępują miejsca działaniom pozarolniczym. Zmiany jakie zachodzą i będą zachodzić zapewne w przyszłości wykształcą zupełnie nowy obraz architektury wsi. Zabudowa wiejska jest coraz bardziej różnorodna. Architekturę pierwotną zastępuje nowe budownictwo często nadmiernie brutalnie i intensywnie wkraczające w zastaną strukturę, a przecież wieś kojarzy nam się z tradycją, podczas gdy nowoczesność, która wkracza na te tereny ingeruje w naturę i zastany porządek. Dla wielu jednak jest to naturalny proces, ponieważ przestrzeń wokół nas nieustannie się zmienia. Efekt zmian obszarów wiejskich, za kilka, kilkanaście lat może wydać się nam czymś zupełnie naturalnym.

54 A. Góra, *Autoportret nr 4 - wieś*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012, s. 48
55 I. Tłoczek, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa 1985, s. 26

56 A. Góra, *Autoportret nr 4 - wieś*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012, s. 47



↑
45. Wieś Działosze, fotografia autorska.



ZABUDOWA WIEJSKA A WSPÓŁCZESNA ADAPTACJA

←
46. Wieś Działosze, fotografia autorska.

POSTRZEGANIE

ZMIANA PRZEZNACZENIA KIERUNKIEM ROZWOJU ZABUDOWY WIEJSKIEJ

Wieś częściowo utraciła swój pierwotny charakter. Zmiany z jakimi mamy obecnie do czynienia w obszarze zabudowy wiejskiej, często budzą tęsknotę za tym, co było dawniej. Tradycyjny obraz wsi pozostaje jedynie mglistym wyobrażeniem pozostającym wyłącznie w naszej pamięci lub wyobraźni. Ewolucja społeczności wiejskiej i jej stylu życia wyznacza nowe kierunki rozwoju wsi. W konserwatywnym spojrzeniu na obszary wiejskie mamy do czynienia z tradycyjną symboliką wsi, identyfikowaną z naturą, tożsamością i nieodłączną działalnością rolniczą. Osoby reprezentujące tego typu poglądy w swym nostalgicznym podejściu do tego, czym wieś była kiedyś, próbują odtworzyć bądź zachować wartości, które jeszcze pozostały. W opozycji do tego jest liberalne spojrzenie, w którym tradycyjne podejście jest pewną barierą i przeszkodą w procesach modernizacji i rozwoju obszarów wiejskich. Te spolaryzowane poglądy tworzą odmienne kierunki, w których wieś miała by się rozwijać. Wydaje się, że w przypadku tych odmiennych wizji, żadna z nich nie jest do końca właściwa. Wieś obecnie utraciła wiele z autentyczności, a więc zachowywanie za wszelką cenę jej pierwotnego charakteru, pozostawienie jej struktury nienaruszonej, jest przede wszystkim niemożliwe, ponieważ z dawnej wsi pozostały już tylko fragmenty coraz mocniej zacierające się w nowej rzeczywistości. Wbrew pozorom próba odbudowy tradycyjnej wsi może stać się czymś zupełnie nieprawdziwym i sztucznym. Nowoczesne spojrzenie na rozwój wsi natomiast niesie ze sobą niebezpieczeństwo degradacji tego, co jeszcze autentycznego pozostało w krajobrazie wiejskim. Obecne tendencje, w których niezwykle ważna stała się ekologiczna żywność i życie w zgodzie z naturą staje się szansą dla obszarów wiejskich. Być może jest to właściwym kierunkiem rozwoju wsi. Hasło „country in the city" pojawiające się w książce Richarda Walkera ,,The Country in the City. Greening of San Francisco Bay Area." świadczy o coraz większej potrzebie poczucia bliskości z naturą. Dzisiaj to sformułowanie szczególnie możemy zaobserwować wśród otaczającej nas przestrzeni miejskiej. Objawia się to zarówno w architekturze, designie czy choćby w naszych domach czy firmach. Moda na przestrzenie zielone widoczna w przestrzeniach publicznych, prywatnych oraz przestrzeniach miejskich jest tego dowodem. Tworzenie ogrodów miejskich, własnych upraw domowych jest już coraz bardziej powszechne. Bycie eko związane ze świadomą konsumpcją, wyborem ekologicznej żywności, naturalnych materiałów, zainteresowaniem tradycyjnym rzemiosłem, czy muzyką dla wielu stało się sposobem na życie. Oczywiście przywołane przykłady nabrały charakteru komercyjnego. Pojawia się pytanie jak długo utrzyma się ten trend, bo jak wiemy każda moda ma swoją określoną datę ważności. Tego typu działania i tendencje wpływają na nowe spojrzenie na kierunki rozwoju wsi i tworzą zupełnie nowe perspektywy. Chęć powrotu na wieś, czy to do formy zamieszkania, czy wypoczynku jest coraz częstszym zjawiskiem.

W obliczu procesów, które kształtują na nowo strukturę wsi rodzi się pytanie jak będzie wyglądała wieś w przyszłości? Jak chcemy by wyglądała? Kierunków rozwoju terenów wiejskich może być wiele. Już dzisiaj wiemy, że małe gospodarstwa będą musiały znaleźć alternatywny sposób, by dalej funkcjonować. To one wydają się najmocniej odczuwać dzisiejsze procesy kształtujące strukturę agrarną. Zmiany przeznaczenia gospodarstw i modyfikowanie ich funkcjonowania widoczne są już dzisiaj. Rozsądnym kierunkiem wydaje się być zmiana z funkcji czysto rolniczych i produkcyjnych na działalność agroturystyczną. ,,*W literaturze przedmiotu agroturystyka zazwyczaj definiowana jest jako forma wypoczynku odbywającego się na terenach gospodarstw wiejskich o charakterze rolniczym, oparta o bazę noclegową i aktywności rekreacyjne związane z gospodarstwem rolnym lub równoważnym i jego otoczeniem (przyrodniczym, produkcyjnym i usługowym)*"[57] Agroturystyka dzisiaj to nie tylko forma wypoczynku w środowisku wiejskim, bazy noclegowe i związane z tym usługi. Kształtują się zupełnie nowe trendy w tej dziedzinie turystyki. Zjawisko przekształcania gospodarstw w tego typu formy nie jest niczym nowym, ponieważ obserwujemy to już od jakiegoś czasu. Moda na bycie na wsi obecnie daje takim działalnościom zdecydowanie więcej możliwości. Agroturystyka kojarzyła się kiedyś tylko i wyłącznie z tradycyjną zabudową, kuchnią oraz kilkoma zwierzętami będącymi atrakcją dla ludzi z miasta. Często nie do końca uwypuklała to, co jest najbardziej atrakcyjne i najcenniejsze na jej terenach. Działo się tak prawdopodobnie dlatego, że wyobrażenia o potrzebach przyjezdnych gości w wielu przypadkach mijają się z prawdą. Na wzór stylu miejskiego obowiązkowym wyposażeniem w gospodarstwie agroturystycznym bywa telewizor w każdym z wynajmowanych pomieszczeń, telewizja kablowa, PlayStation, internet, kuchenki mikrofalowe, plastikowy plac zabaw dla dzieci, miejsce do grillowania, kucyk i przaśne dekoracje jedynie cytujące to, czym była kultura wiejska. Wydaje się, że zwłaszcza dzisiaj oczekiwania gości są zupełnie inne. Decydując się na spędzanie wolnego czasu i przeznaczenie swych środków finansowych chcą oni poczuć się inaczej niż zwykle. W większości przypadków są to ludzie na co dzień żyjący w otoczeniu miejskiego zgiełku. Spokój, cisza i natura to potrzeby może banalne, ale często urastają do rangi tych najważniejszych. Wielu z przyjezdnych nie szuka sztucznie stworzonych atrakcji, które mogą mieć na co dzień, a właśnie doznań tak rzadko spotykanych współcześnie jak cisza i spokój. Kontemplacja natury, poznawanie jej na nowo, nauka tradycyjnego rzemiosła, obcowanie z tradycją są wystarczającymi powodami by miejsce stało się atrakcyjne.

Spotkać można obecnie gospodarstwa agroturystyczne, które zdecydowanie poszerzyły swoją ofertę w stosunku do tego, co jeszcze chwilę temu mogliśmy obserwować w tym obszarze. Wszelkiego rodzaju warsztaty kulinarne, ziołoleczncze, uprawa żywności ekologicznej, warsztaty związane ze sztuką ludową oraz tradycyjnym rzemiosłem zapewniają nowe doznania, których nie doświadczymy w tak namacalny sposób w mieście. Wykorzystanie potencjału miejsca i ludzi, którzy zdecydowali się założyć tego typu działalność, wydaje się być kluczowe by gospodarstwo agroturystyczne mogło w dłuższej perspektywie zaistnieć.

57 M. Szajder, L. Przyborska, *Podstawy agroturystyki*, Wydział OPO, Bydgoszcz 2002, s. 41

Poza tradycyjnym podejściem do agroturystyki wykształciły się w ostatnich latach odmienne formy takich działalności. Przykładem może być ,,Camp Spa" położony we wsi Głędy w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie gorące ziołowe kąpiele w tradycyjnych baliach czy sauny w otoczeniu przyrody stanowią cielesne jak i duchowe doznania (rys.47-48). Noclegi w tym miejscu to również zupełnie inne podejście do gościa. Camp Spa nie posiada własnej bazy noclegowej, a jedynie miejsca wyposażone w potrzebne zaplecze czy formy architektoniczne, w których korzystamy z szerokiej oferty spa. Szereg obiektów położonych w otoczeniu warmińsko-mazurskich lasów w postaci drewnianych szkieletowych konstrukcji, gdzie możemy skorzystać z bogatej oferty masaży czy sauny po gorące kąpiele w baliach oraz kąpiele ziołowe z roślin pozyskanych z pobliskich łąk, zapewniają niepowtarzalne wrażenia.

Ten przykład pokazuje, że nawet brak miejsc noclegowych nie jest przeszkodą by prowadzić tego typu działalność. Wykorzystanie pobliskiej bazy noclegowej przez właścicieli oraz ich współpraca z innymi obiektami pozwoliła szerzej rozwinąć działalność agroturystyczną w pobliskich wioskach. Takim miejscem w tym regionie jest ,,Kawkowo" położone we wsi Nowe Kawkowo. Poza typową działalnością agroturystyczną właściciel tego gospodarstwa oferuje warsztaty jogi, tańca, salę nagraniową i kino plenerowe. Wszystko to dobywa się w zaadaptowanym starym wiejskim domu, byłym budynku gospodarczym oraz w stodole. W tej samej wsi znajduje się kolejny obiekt ,,Lawendowe pole", w którym właściciele uprawiają lawendę, ogród roślin zielarskich, organizują warsztaty detoksykacji, zielarskie oraz wytwarzania naturalnych kosmetyków.



↑

47. Camp Spa, www.campspa.pl, stan z dn. 17.08.2018

W ramach swojej działalności założyli również fundację oraz muzeum ,,Lawendowe Muzeum Żywe im. Jacka Olędzkiego", w którym prowadzą zajęcia związane z tradycyjnym przetwarzaniem roślin i warsztaty dawnych technik rękodzielniczych. W tym regionie istnieje jeszcze wiele przykładów gospodarstw agroturystycznych, które w ścisły sposób ze sobą współpracują, a ich oferty uzupełniają się nawzajem. ,,Kwaśne jabłko" to kolejny przykład na wzbogaconą ofertę agroturystyczną. Gospodarstwo położone we wsi Włodowo wytwarza cydr, który goście mogą degustować. Masaże, spa na łonie natury, warsztaty cydrowe, kawowe poszerzają wachlarz atrakcji tego miejsca, natomiast agroturystyka ,,Agat" we wsi Sokołowiec proponuję degustacje win z własnej winnicy, spływy kajakowe, płukanie złota czy poszukiwanie minerałów i kamieni szlachetnych. Wymienione przykłady pokazują, w jaki sposób można przekształcić obiekty wiejskie czy całe obszary na działalność nie związaną ściśle z rolnictwem. Wzajemna współpraca między właścicielami, zdrowa konkurencja ma tu również pozytywny wpływ na cały region i pobliskie wsie. Promocja regionu przez mieszkańców przyczyniła się również do powstania wielu inicjatyw, działalności takich jak ,,Cegielnia Art.", ,,Teatr węgajty, projekt terenowy", ,,Galeria Kawkowo", ,,Kaflarnia Warmińska", ,,Art. Wood Kawkowo" i tym podobnych. Jak widać dzisiaj proponowane atrakcje w ramach działalności agroturystycznej są bardzo rozbudowane. Wydaje się, że oczekiwania i potrzeby odbiorców takich miejsc w jakimś stopniu je kreują i skłaniają właścicieli do rozwoju oraz tworzenia coraz to nowych możliwości spędzania wolnego czasu inspirowanych naturą i kontekstem miejsca.

Innym kierunkiem choć nadal mocno związanym z agroturystyką jest wynajmowanie obiektów na terenach wiejskich w celu przeprowadzania wszelakich imprez okolicznościowych: ślubów, chrzcin, urodzin, ale też imprez firmowych czy integracyjnych. Ta gałąź działalności w ostatnim czasie również zyskuje na popularności. Takie miejsca w otoczeniu przyrody stają się alternatywą dla obiektów zazwyczaj zlokalizowanych w centrum bądź pod miastem. Poza salą o przeznaczeniu związanym z imprezami okolicznościowymi, obiekty te oferują również noclegi dla gości. Naturalny krajobraz i przyjazne otoczenie korzystnie wpływa na gości i ich integrację.



↑

48. Camp Spa, www.campspa.pl, stan z dn. 17.08.2018

Regionalna kuchnia bazująca na lokalnych produktach w połączeniu z tradycyjną zabudową wiejską jest coraz bardziej atrakcyjna dla osób szukających alternatywnych miejsc. Moda na śluby, spotkania integracyjne w starych stodołach czy adaptowanych zabudowaniach gospodarczych daje mieszkańcom wsi możliwość innego sposobu na życie niż tylko ten związany z rolnictwem. ,,Folwark Wąsowo" znajdujący się we wsi Wąsowo jest przykładem adaptacji XI

wiecznego folwarku na cele agroturystyczne z głównym naciskiem na śluby oraz imprezy okolicznościowe.
Rozbudowana oferta noclegowa, sezonowa kuchnia w oparciu o własne ekologiczne produkty oraz działalność związaną z produkcją własnej żywności stanowią główne atrakcje tego miejsca. Moda na życie w duchu slow life, trendy na rynku ślubnym powodują, że odbiorcy poszukują tego typu miejsc. Organizowane w tym miejscu ,,Poznańskie Alternatywne Targi Ślubne. Back to nature" podkreślają obecne zainteresowanie takimi obiektami. Kolejnym przykładem wykorzystania zabudowy folwarcznej może być ,,Folwark Ruchenka" we wsi Ruchenka. Tutaj do dyspozycji gości jest sala weselna w starej stodole zaadaptowanej do potrzeb związanych z organizacją imprez, noclegi w budynkach byłego folwarku, strefa spa, kino plenerowe, pole namiotowe oraz pole golfowe. Modne, coraz bardziej powszechne imprezy firmowe w niestandardowych przestrzeniach idealnie wpisują się w takie kompleksy agroturystyczne. We wsi Sobibór natomiast właściciele odrestaurowali starą zagrodę przy użyciu naturalnych materiałów i tradycyjnych metod ciesielskich. ,,Siedlisko Sobibór" przygotowuje wesela, imprezy firmowe oraz udostępnia obiekty dla konferencji i szkoleń. Dodatkowo organizuje koncerty, występy artystów pod nazwą ,,kulturalne uprawy tarasowe". Atrakcje, jakie zapewniają tego typu miejsca, przyciągają coraz większą grupę ludzi poszukujących ciekawych i niebanalnych przestrzeni. Dla gospodarstw wiejskich, jest to dość nowy kierunek rozwoju, który daje wiele możliwości. Kompleksowa obsługa gości z jaką mamy do czynienia choćby w przywołanych przykładach może sugerować, że właśnie w takim kierunku mogą ewoluować gospodarstwa wiejskie.

Gospodarstwa nastawione na uprawę i wytwarzanie żywności ekologicznej to kolejna możliwość dla współczesnych mieszkańców wsi. Wzrost świadomości ludzi w obszarze żywienia oraz jego wpływu na zdrowie, chęć poznania miejsca, w którym żywność jest produkowana, wpływa na rozwój gospodarstw ekologicznych. Oferują one częstodowóz do klienta w mieście i prężnie działają w internecie. Gospodarstwo ekologiczne ,,Mrowisko", znajdujące się we wsi Łopatki, produkuje warzywa, owoce i zdrową żywność. Rynkiem zbytu są odbiorcy indywidualnie jak i firmy. Produkty gospodarstwa są wykorzystywane w programach kulinarnych, a rynek zbytu rozszerza się na duże miasta, między innymi Warszawę czy Łódź. Prowadzenie sprzedaży poprzez sklep internetowy jest kolejnym sposobem na dotarcie do odbiorcy. Brak użycia środków chemicznych ochrony roślin i stosowanie naturalnych nawozów podnosi jakość produktów ale i sprawia, że zbiory są zdecydowanie mniejsze, stąd też wyższe ceny tego typu produktów. *,,Nasze produkty są droższe, ponieważ mamy mniejszą wydajność. Na przykład sałaty sadzimy rzadziej niż w zwykłych gospodarstwach. To samo jest w przypadku pomidorów. My z krzaka mamy 5-6 gron, a nie 20. A pracy przy tym jest więcej. Większość robimy ręcznie. To „rękodzieło artystyczne."*[58] Mimo niewątpliwie większego zaangażowania pracy i czasu jakie trzeba poświęcić uprawie ekologicznej takie gospodarstwa są coraz częściej widoczne na obszarach wiejskich. *,,Prowadzenie gospodarstwa ekologicznego jest opłacalne. To dobra alternatywa dla małych gospodarstw. Nawet próbowałam namówić kilka osób do tego. Byłoby łatwiej działać, bo odbiorców jest dużo. Zachęcam i czekam na odzew."*[59] Jest to jeden z wielu przykładów, gdzie zmiana podejścia oraz przeznaczenia typowego gospodarstwa wiejskiego może być opłacalna i stać się nowym sposobem na życie.

Przywołane kierunki rozwoju pokazują, że zmiana przeznaczenia bywa wartością wpływającą pozytywnie na rozwój obszarów wiejskich. Obecnie istnieje wiele możliwości związanych z alternatywną działalnością na gruncie wiejskim. Agroturystyka, działalność związana z organizacją imprez okolicznościowych, spotkań dla firm czy uprawa żywności ekologicznej to najbardziej powszechne trendy dotyczące obszarów wiejskich. Dodatkowo w wielu przypadkach promocja związana z miejscami tego typu powoduje rozwój lokalnych działań, inicjatyw, promocję rzemiosła czy sztuki ludowej. Niejednokrotnie powstanie jednego miejsca wpływa na rozwój kolejnych pokrewnych wzbogacających atrakcyjność danej wsi czy całego regionu.

58 M. Mrowińska, *Gospodarstwo ekologiczne? To się opłaca. Oto przykład,* www.dziennikl odzki.pl, stan z dn. 17.08.2018
59 Ibidem.



↑
49. Folwark Wąsowo, www.folwarkwasowo.pl, stan z dn. 17.08.2018



KRAJOBRAZ WIEJSKI JAKO TŁO DLA WSPÓCZESNYCH I TRADYCYJNYCH FORM

Naturalny krajobraz, uwarunkowania przyrody i rzeźba terenu, specyficzna dla poszczególnych regionów zwłaszcza w przypadku działalności pozarolniczej to niewątpliwie ogromny atut. Usytuowanie w pobliżu rzek, jezior, lasów czy w otoczeniu szczytów górskich podnosi atrakcyjność miejsca. Ale co w przypadku typowej wsi, gdzie często nie doświadczymy takich widoków? Dobrym kierunkiem może być podkreślenie oraz wyeksponowanie naturalnego krajobrazu polskiej wsi. Tradycyjny pejzaż to przede wszystkim pola rozciągnięte po horyzont, łąki, sady oraz zwierzęta, to także ludzie i architektura, ale te dwie ostatnie składowe krajobrazu wiejskiego podlegają najintensywniejszym zmianom. Krajobraz naturalny wydaje się być jeszcze cały czas w opozycji wobec procesów przekształcania czy ewolucji polskiej wsi. Jednak i on poddaje się coraz częściej oponentom w postaci coraz liczniejszych inwestorów z zewnątrz. Przyroda obszarów wiejskich jest wartością, która w jakimś stopniu pozostała z dawnego wyobrażenia wsi lecz i ją powoli tracimy. Jej dzikość i naturalność poskramiana jest przez modę przychodzącą z zewnątrz. Przystrzyżone trawniki, równo przycięte krzewy, wybrukowane ścieżki, ład i porządek. Można dyskutować czy to coś złego, ale na pewno takie elementy nie wpisują się w naturalny obraz przyrody wiejskiej. Często zamiast podkreślać autentyczność otoczenia czy niewątpliwe walory budujące charakter miejsca, aplikujemy popularne do nich formy oraz cechy zaczerpnięte z odmiennych środowisk. Coraz rzadszym widokiem stają się zwierzęta hodowlane wypasane na łąkach, a pastwiska zamieniają się w odłogi, ugory, które nie są już potrzebne gospodarzom. *,,Pastwiska niepotrzebne, siano niepotrzebne, z przydrożnych niebieskich worków czekających na odbiór przez gminną śmieciarkę wyłażą plastikowe pudełka po śmietanie."*[60] Tereny wiejskie stają się współcześnie atrakcyjnymi terenami pod inwestycje i działki budowlane. A przecież są one bogatsze o inny wymiar - poza naturalną przyrodą są również nośnikiem naszej historii - tej dobrej i złej. Jest w nich jakaś tajemnica, coś co można nazwać mistycyzmem. To również świadectwo pracy ludzkich rąk, dziedzictwo ,,kultury ziemi''.

Zachowanie czy próba odtworzenia pierwotnej przyrody może stanowić wartość oraz być świadectwem autentyczności danego miejsca. Pejzaż wsi jest tym, co widzimy i czujemy. Barwy zmieniające się w zależności od pory roku, ich intensywność, zapach ziemi, łąki i kwiatostanów oddziałują na nas, tworzą nastrój i wpływają na emocje. Dostrzeżenie wartości, jaka tkwi w tym otoczeniu i jej pielęgnowanie, może się okazać jedynym sposobem, by zachować jej charakter. Świadomość ludzi i potencjału jaki kryje się w krajobrazie wsi może wpływać na rozwój obszarów wiejskich. O atrakcyjności miejsca w dzisiejszych czasach, zwłaszcza w odniesieniu do gospodarstw agroturystycznych, domków letniskowych i tym podobnych form wypoczynku na wsi, stanowi sama przyroda, której nie doświadczymy w mieście czy miasteczkach. Naturalne cechy środowiska to wartość coraz bardziej pożądana dla wielu osób. Coraz to nowsze rozrywki, pomysły na zapełnienie ludziom wolnego czasu nie są już tak dominującymi czynnikami w czasach, w których jesteśmy atakowani intensywnymi sztucznymi bodźcami z zewnątrz. Ludzie poszukują ciszy, spokoju, miejsc pozbawionych chaosu tak obecnego w codziennym życiu. Bliskość natury, czerpanie z niej tego, co może nam zaoferować staje się bardziej istotne niż możliwość

←

50. Wieś Działosze, fotografia autorska.

60 M. Zych, *Autoportret nr 4 - wieś*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012, s. 13

skorzystania z dodatkowych atrakcji. Przyroda jest naturalnym tłem dla tego, co tworzymy. Daje przestrzeń, pozwala ją poczuć, pomaga dostrzec walory obiektu, które projektujemy. Wytworzona przez nas przestrzeń aglomeracji miejskich nigdy nie będzie tak neutralnym planem dla architektury. Każda dodana wartość w postaci kolejnego centrum handlowego, osiedla domów jednorodzinnych czy deweloperskiego w jeszcze większym stopniu utrudnia zrozumienie architektury. Naturalny pejzaż pozwala wydobyć i podkreślić to, co jest najbardziej wartościowe w tym, co zbudował człowiek. Detale, które pośród intensywnej zabudowy nikną i stają się mniej czytelne, w naturalnym środowisku nabierają intensywności, są bardziej wyraziste. Postrzeganie architektury, jej zrozumienie i poczucie, wydaje się być w takim środowisku pełnowymiarowe. Dobrym przykładem jest Kaplica Polna Braci Klaus autorstwa Petera Zumthora, usytuowana pośród pól uprawnych w wiosce w pobliżu miejscowości Mechernich w Niemczech. Otoczenie nie jest tu bez znaczenia, aby dojść do kaplicy czeka nas spacer wśród łąk, pól obsianych rzepakiem czy zbożami. Zapachy oraz dźwięki natury, jakie towarzyszą nam w drodze do celu nie tylko tworzą nastrój, ale są także wprowadzeniem do zjawiskowej architektury Petera Zumthora. Minimalistyczna forma, która jawi się wśród naturalnego krajobrazu wydaje się być tam od zawsze. Wykorzystanie przez architekta tradycyjnych jak i nowych materiałów i technologii, jego szacunek dla przestrzeni potęgują doznania związane z tym miejscem i obiektem. Choć nie jest to przykład związany z zabudową mieszkalną, to pokazuje on jakie relacje projektant powinien tworzyć między architekturą a pejzażem. Peter Zumthor, w swojej książce ,,Myślenie architekturą" o naturalnym krajobrazie mówi w ten sposób: *,,Skąd się wywodzi ta szczególna głębia przeżyć wywołanych przez pejzaż, którą wszyscy znamy? Sądzę, że są takie szczególne chwile, kiedy czujemy, że my, ludzie należymy do żywej przyrody, że z niej pochodzimy i do niej powrócimy. Doświadczenie pejzażu wydaje się pobudzać takie transcendentalne myśli."*[61] Naturalny pejzaż to spokój i wolność, daje on zupełnie inne poczucie czasu. Jest w opozycji wobec zgiełku miejskiego wielokrotnie budzącego wśród ludzi rozdrażnienie i napięcia spowodowane mnogością sztucznie wytworzonych bodźców.

61 P. Zumthor, *Myślenie architekturą,* Wydawnictwo Karakter, Kraków 2010, s. 95-96

Zabudowa nowa, czy ta zastana w tle naturalnego wiejskiego pejzażu wydaje się oddziaływać w zbliżony sposób. To tło jest w stanie jeszcze mocniej wyeksponować to, co dobre w architekturze. Tradycyjne budownictwo ma tą przewagę, że jej twórcy żyli od pokoleń na tych terenach, chłonęli i kreowali to, czym określamy pierwotną wieś. Ich działania były zdecydowanie bardziej zrównoważone, wynikały z podstawowych potrzeb. Konstrukcja, dobór materiałów dostępnych na danym terenie, ekspresja formy tworzyły spójną całość, która nie była formą dominującą. Respekt i szacunek wobec ziemi i przyrody, która dawała im życie nie jest tutaj bez znaczenia. Gdy oglądamy tradycyjną architekturę wiejską mamy nieodparte wrażenie, że istniała tam od zawsze. Może jest to świadectwo tego, że współistnienie form wytworzonych przez człowieka z przyrodą może przebiegać w sposób nie opierający się o antropocentryzm, nadmierną dominację oraz ingerencję w naturę.

W przypadku współczesnych działań w obszarach niezurbanizowanych, kreowanie nowych form jest zdecydowanie bardziej skomplikowane i obarczone ryzykiem niepowodzenia. Dzisiaj pokusa tworzenia obiektów, które mają za zadanie jedynie eksponować swoje istnienie jest niezwykle mocna. Architektura wielokrotnie staje się manifestem twórcy, jego pomnikiem. Brak refleksji na temat przestrzeni może być przyczyną nieudanych realizacji, a co za tym idzie wyrządzać szkodę w krajobrazie naturalnym. Współczesne formy mogą również współgrać z pejzażem jak i uatrakcyjniać go tworząc dodatkową wartość stymulującą dany obszar. Przykładem może być choćby przywołana wcześniej architektura Petera Zumthora. Warunkiem współistnienia nowych form w zgodzie z naturalnym krajobrazem jest próba podejścia z szacunkiem do natury. Umiejętność obserwacji i analizy tak zróżnicowanego naturalnego środowiska, poznanie tego, jak dawniej żyli i funkcjonowali ludzie na wsi jest niezwykle istotne w procesie twórczym. Analiza proporcji oraz intensywności formy jaką zamierzamy wpisać w tą przestrzeń zapewne nie jest gwarantem dobrej architektury czy idealnej symbiozy między otoczeniem a tym, co chcemy stworzyć, daje natomiast jakieś podstawy oraz bazę do tego, by pejzaż nie został zdominowany oraz nie ulegał degradacji poprzez naszą ingerencję.

→

51. Wieś Działosze, fotografia autorska.



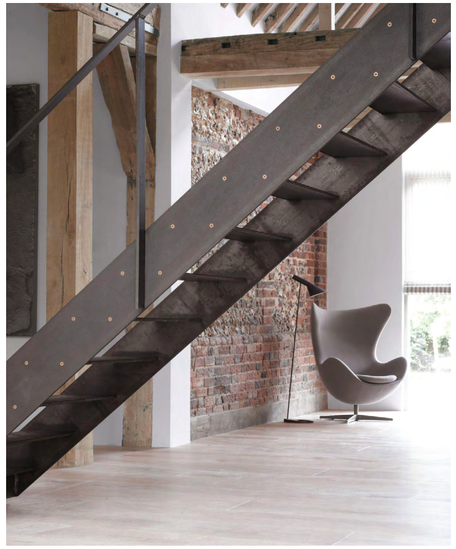
WARTOŚĆ DODANA JAKO CZYNNIK STYMULUJĄCY

Jedną z możliwości zachowania tradycyjnej zabudowy wiejskiej jest próba odbudowy czy konserwacji istniejących budynków z zachowaniem funkcji pierwotnych, zbliżonych historycznemu przeznaczeniu. Dotyczy to przede wszystkim architektury ceglanej, ponieważ ta występuje w obszarze Polski najliczniej. W przypadku rekonstrukcji tego typu obiektów zgodnie z historycznymi wytycznymi największym problemem staje się funkcja zastana, która jest często niezgodna z potrzebami i oczekiwaniami współczesnego człowieka, a jej kontynuacja bywa bezzasadna. Odbudowa zabytkowej zabudowy wiejskiej w zgodzie z historią jest możliwa, takie działania oczywiście mają miejsce, lecz są niezwykle kosztowne. Adaptacja do nowych potrzeb, funkcji dawnej architektury jest zdecydowanie bardziej powszechna. Zaadaptowane kompleksy folwarczne, budynki gospodarcze, domy wiejskie czy stodoły nie są już rzadkością. Moda na industrialny, loftowy czy rustykalny styl wpisuje się nie tylko w zabudowę przemysłową, ale także i byłe gospodarcze obiekty na wsi. Działania związane z adaptacją zastanej zabudowy niosą ze sobą niewątpliwe korzyści, ale i ryzyko związane z dewastacją obiektów zabytkowych. Uzależnione jest to od podejścia projektanta i inwestora do tematu adaptacji. Ingerencja w tkankę zabytkową zawsze związana jest z przebudową czy rozbudową danego obiektu, co w jakimś stopniu może obniżyć wartość historyczną i autentyczność obiektu. Jest to niezwykle skomplikowany temat, a podczas projektowania pojawiają się dylematy: jak mocno możemy i czy w ogóle powinniśmy ingerować w zastaną strukturę? *„Teoria konserwatorska – we wszystkich swoich postaciach - formułuje wizję pewnego stanu pożądanego (idealnego), natomiast nie podpowiada jak należy postępować, gdy takiego stanu nie można osiągnąć. Teoria konserwatorska nie prowadzi nas gdy trzeba dokonywać wyborów, gdy trzeba rezygnować z pewnych wartości. A takie właśnie wybory są powszechne podczas każdej adaptacji zabytków do współczesnych funkcji użytkowych."*[62]

W procesie projektowym związanym z adaptacją istotny jest czynnik związany z wymaganiami i oczekiwaniami użytkownika-inwestora, wizją projektanta oraz wartością historyczną obiektu. Tak więc mamy trzy istotne strony w tym procesie, a każda z nich reprezentuje nieco odmienne interesy. Po pierwsze inwestor, który zapewnia środki finansowe, co za tym idzie ma decydujący głos, po drugie - projektant, który stara się przekonać, sprzedać swoją wizję jak i ją zrealizować bez większych uszczerbków, po trzecie - konserwator zabytków, którego zadaniem jest ochrona tkanki historycznej. Na tych trzech płaszczyznach dochodzi zazwyczaj do największych tarć, czego wynikiem są czasami daleko idące ustępstwa projektowe lub zbyt mocna ingerencja w pierwotny kształt obiektu. Granica kompromisu niejednokrotnie jest przesuwana zbyt daleko w jedną ze stron.

W obszarze projektowym związanym z adaptacją dostrzec można kilka trendów czy kierunków. Podyktowane są one nie tylko modą, ale i stanem oraz jakością zastanej zabudowy. Pierwsze działania są ukierunkowane przede wszystkim wierną odbudową zastanej formy z dostosowaniem i modyfikacją jej układu do funkcji wynikającej z potrzeb użytkownika. Zewnętrzna bryła obiektu nie jest dotknięta przez projektanta, a zostaje jej jedynie przywrócony pierwotny charakter. Wymiana czy rekonstrukcja stolarki okiennej i drzwiowej oraz poszycia dachu przeprowadzona jest w oparciu o stan pierwotny i zgromadzoną wiedzę. Wnętrza są odtworzone, a program funkcjonalny ulega nieznacznym modyfikacjom zachowując zastane cechy. Choć ten kierunek wydaje się być najbardziej zrównoważony w podejściu do zabytków, jest też obarczony dużym ryzykiem błędów w procesie projektowym. *„Restauracja (...) ustaje tam, gdzie zaczyna się domysł; poza tą granicą wszelkie uznawane za nieodzowne prace uzupełniające mają wywodzić się z kompozycji architektonicznej i będą nosić znamię naszych czasów."*[63] Intencja rekonstruowania ma sens, gdy mamy dostęp do niezbędnych informacji i wytycznych, dzięki którym możemy w sposób wiarygodny odtworzyć pierwotną formę. W innym przypadku często mamy do czynienia z obiektami, których wygląd oparty jest na wiedzy niepopartej wiarygodnymi źródłami, więc raczej na domysłach i interpretacjach autora. Obecnie jest to trend chyba najmniej powszechny.

Innym podejściem jest pozostawienie bryły zewnętrznej budynku określającej charakter obiektu z pewnymi modyfikacjami. (rys.52) Tutaj zmianie często ulegają otwory drzwiowe okienne, na przykład w celu doświetlenia wnętrz. Wprowadzane jest nowe poszycie dachu z współczesnym systemem odprowadzenia wody. Mimo ingerencji w formę użycia współczesnych materiałów, wygląd zewnętrzny nadal posiada cechy zastane. Podstawowa konstrukcja budynku, mam tu na myśli ściany zewnętrzne, często nie ulega zmianie, natomiast wnętrze jest całkowicie przebudowane. Niejednokrotnie wewnętrzna struktura i podziały ścian usunięte są prawie w całości. W takim podejściu do tematu to współczesne potrzeby użytkownika determinują program funkcjonalny. Wynikiem takich decyzji jest konieczność wzmocnienia zespolenia konstrukcji budynku w postaci podciągów czy słupów. Tutaj pojawia się wartość dodana, która może uatrakcyjnić projekt. Tak radykalna przebudowa wnętrz pozwala na nowy rozkład funkcji bez konieczności dostosowywania się do zastanych podziałów, które współcześnie często okazują się nieuzasadnione. Umiejętne wprowadzanie współczesnych form wyposażenia we wnętrzach takich obiektów jest w stanie stworzyć nową jakość stanowiącą o atrakcyjności budynku. Relacje między starą a nową strukturą są współczesnym wyzwaniem dla projektanta. Pozwalają wydobyć piękno zastanych struktur pod warunkiem, że wzajemne oddziaływanie między tradycyjnymi a współczesnymi formami ma odpowiednie proporcje. Istnieje również spore ryzyko projektowe w przypadku nadmiernego nacisku w jednym bądź drugim kierunku. Może to spowodować efekt niepożądany, zbyt dominujący oraz zacierający wspomniane relacje lub budzący spore wątpliwości estetyczne. Odpowiedni balans między tradycją a współczesnością jest niezwykle istotny, można powiedzieć, że kluczowy w podejściu do tkanki zabytkowej. To podejście projektowe tworzy plany starych i nowych materii, które wzajemnie się przenikają. W tym przypadku zastana forma jest tłem dla współczesnych działań.



↑

52. McLaren.Excell, Park Corner Barn, Wielka Brytania, www.mclarenexcell.com, stan z dn. 24.08.2018

62 B. Szmygina, *Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków ICOMOS, Politechnika Lubelska, Warszawa-Lublin 2009, s. 5-6

63 A. Żaryn, Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków ICOMOS. Zarys działalności wybór dokumentów, Warszawa 1980, s. 120-121

Rozbudowa tradycyjnych obiektów o nowe formy to kolejny trend, który można dostrzec w obszarze projektowym. Śmiałym zabiegiem wykorzystywanym przez projektantów jest wpisanie nowej formy w zastaną strukturę. W tym przypadku tkanka historyczna często bywa fragmentaryczna, w dużej części zdegradowana. Są to części murów, ścian zewnętrznych, fundamentów, konstrukcji obiektu bądź jej fragmentów. Zły stan zastanej architektury, a raczej tego, co z niej pozostało nie pozwala na budowę, bądź utrudnia odbudowę. Koszty finansowe jakie trzeba ponieść, częsty brak dokumentacji i planów obiektu zniechęcają. Wartość historyczna w wielu przypadkach nie jest tak duża, by generować aż tyle środków i energii do odtworzenia dawnego kształtu i charakteru budynku. W zasadzie mówimy o ruinach. Dla wielu najlepszym rozwiązaniem w takim wypadku jest brak jakiejkolwiek ingerencji w zastaną strukturę. Ale dla innych wartość dodana, którą jest nowa forma wpisana we fragmenty dawnej architektury, może okazać się niezwykle atrakcyjna (rys.53). Takie działania mogą nie tylko stworzyć nową jakość, ale i uatrakcyjnić dany region, a sam obiekt może przyciągać turystów. W zależności od proporcji jakie autor stosuje, czasami to współczesna forma jest tłem dla fragmentów minionych czasów, w innym nowe i stare równoważy się, by w jeszcze innym przypadku nowa forma mogła dominować, a zastana struktura być tłem. Nieprzemyślane działania, podyktowane tylko i wyłącznie chęcią uzyskania efektownej formy, która ma przyciągać i wabić swoim kontrowersyjnym wyglądem również mają miejsce. Tutaj nasuwa się myśl, że może lepiej pozostawić ruiny w spokoju, dać im możliwość naturalnej degradacji, pozwolić by zanikały bez naszej ingerencji.

Innym podejściem w projektowaniu jest dobudowa nowych obiektów do zastanej zabudowy. Zderzenie starej struktury ze współczesnymi materiałami i formami bywa interesujące i może wyeksponować ciekawe relacje czy stworzyć nową jakość (rys.54). Czy to beton, drewno czy szkło, materiały odpowiednio zestawione budują nową formę stając się kontynuacją starego. Rozbudowa o nowe fragmenty jest udana prawdopodobnie w przypadku, gdy czujemy, że tradycja i współczesność nie wykluczają się nawzajem, nie tworzą agresywnych relacji, a raczej płynnie się przenikają. Nowa architektura nie musi być konkurencją wobec zastanej, może natomiast



↑

53. SAMI-arquitectos, E/C House, Portugalia, www.sami-arquitectos.com, stan z dn. 24.08.2018

ją uatrakcyjniać, być jej kontynuacją, ale niekoniecznie dosłownie. Kontrast między starym a nowym, czytelność, rozgraniczenie, a zarazem symbioza tych dwóch światów wydaje się być kluczem do udanej realizacji.

Natomiast bezrefleksyjne działania, niepoparte głęboką analizą, często ograniczają się do doklejania nowych form czy budowania w ich otoczeniu tworząc niechcianego towarzysza czy sąsiada.

Przemijanie i ciągły upływ czasu jest wpisany w naszą egzystencję, dotyczy to również tego, co budujemy. Zanikanie form czy kultury dawnej jest więc procesem, który towarzyszy nam od zawsze. Najbardziej namacalnie możemy tego doświadczyć obserwując pierwotne formy zabudowy.

Znamiona czasu są w niej widoczne najbardziej. Jedną z prób zachowania takiej architektury, ratowania jej przed zapomnieniem, zaniedbaniem, niszczycielską siłą przyrody oraz warunków atmosferycznych jest odbudowa bądź zaadaptowanie jej do nowych potrzeb. Podejście z szacunkiem i z pewną powściągliwością do zastanych obiektów jest niezwykle istotne. To one tworzyły charakter i klimat miejsca, są świadectwem historii. Decyzja o rozbudowie czy wprowadzeniu nowych form i materiałów jest niezwykle istotna.



↑

54. Lens°ass Architects, House DR, Belgia, www.lensass.be, stan z dn. 24.08.2018

Wartości dodane nie tylko mogą wzbogacić formę i sprawić, że będzie ona bardziej funkcjonalna czy dostosowana do współczesnych czasów i potrzeb ale i spowodować zainteresowanie z zewnątrz takim obiektem. W przypadku zabudowy wiejskiej w dobie wielu przekształceń i zmian, jakie się dokonują w tym obszarze takie działanie może korzystnie wpływać na postrzeganie danego miejsca czy regionu. Zmiana przeznaczenia, która omówiona została wcześniej w połączeniu ze współczesnymi działaniami projektowymi widocznymi w zewnętrznej czy wewnętrznej strukturze obiektu, mogą być potencjalnie dodatkową wartością stymulującą dane miejsce i obszar. Atrakcyjna forma posiadająca cechy historyczne w połączeniu ze współczesnymi nie tylko może cieszyć właściciela ale również być magnesem dla osób z zewnątrz. Przykładem może być agroturystyka ,,Mazurski kres - Mazurskie Siedlisko Lisewo". Bryła zewnętrzna nie uległa modyfikacji, została jedynie odświeżona, natomiast wnętrze zostało całkowicie przebudowane.

Pojawiły się też nowe obiekty w pobliżu zastanego budynku, które w mojej opinii tworzą spójną całość nie powodując dysonansu między nową a starą strukturą (rys.55). Inne podejście widzimy w projekcie biura AZO Sequeira Arquitectectos Associdos, które zaadaptowało stary gołębnik, a w zasadzie wykorzystało pozostałości fundamentów oraz fragmentów ścian i muru, by wprowadzić nową minimalistyczną formę odnoszącą się proporcjami do jej oryginalnego kształtu (rys.56). Wykorzystane zostały również elementy pierwotne, na przykład w postaci trójkątnych otworów elewacyjnych, przez które wchodziły dawniej gołębie. Czerpanie inspiracji z tego, co istniało wcześniej niekoniecznie w dosłowny sposób, przekształcenie czy wykorzystanie zastanych elementów może stać się łącznikiem między starym światem a współczesnością. W procesie adaptacji poszanowanie zastanych obiektów i podejście do nich z pokorą jest niezwykle ważnym punktem wyjścia. Przede wszystkim dlatego, że tworzą one charakter i klimat miejsca.



↑

55. Mazurski Kres - Mazurskie siedlisko Lisewo, Polska, www.mazurkres.pl, stan z dn. 24.08.2018

Nie oznacza to, że odważne koncepcje, nowatorskie podejście w tym temacie jest złe i niewłaściwe. Wszystko zależy od rzetelnego podejścia projektanta do niewątpliwie trudnego tematu, jakim jest adaptacja tradycyjnej zabudowy. Nowe w starym może być wartościowe, może również stać się powodem, dla którego będziemy chcieli odwiedzać takie miejsca, przebywać w nich. Obraz tego, czego doświadczyliśmy podczas obcowania z takimi formami jest w stanie pozostać na dłużej w naszej pamięci. Dla obszarów wiejskich jest to szansa i wyzwanie by uchronić to, co jeszcze pozostało z dawnych czasów, ale i ryzyko związane z możliwością powstania obiektów sztucznych w swoim wyrazie oraz na siłę eksponujących swoją odrębność. Włoski architekt Carlo Scarpa jest postacią niezwykle umiejętnie poruszającą się w zabytkowej tkance. Jego podejście do historycznej zabudowy jest za razem bardzo współczesne i oryginalne, lecz wyczuwa się w nim szacunek i troskę wobec zastanych form. Umiejętność tworzenia detali, wprowadzania współczesnych materiałów w zabytkowe obiekty nie tylko cechuje jego twórczość, ale i staje się wzorem dla wielu projektantów (rys.57). Pochylenie się nad jego działalnością projektową, mimo zupełnie innych uwarunkowań, w których dane mu było się poruszać, może dać szereg wartościowych i uniwersalnych wniosków pomocnych we współczesnym projekcie adaptacji. To, czego dokonał jako twórca, pozwala stwierdzić, że wartość dodana w jego projektach jest czynnikiem stymulującym zastaną zabudowę. ,,Nowe życie budynku" jest sformułowaniem, którego można by użyć w odniesieniu do realizacji Scarpy. Jego ścieżka projektowa pozwala dostrzec wartości zarówno zastanej zabudowy jak i współczesnych form, ale co więcej - wzajemnych relacji, których finałem jest uzyskanie nowej jakości bez rezygnacji z którejś z nich. Takie założenie jest bardzo rozsądne pod względem projektowym. Daje szanse na trwanie zabudowy tradycyjnej i zaistnienie tej współczesnej, a co najważniejsze, na ich współistnienie na równych prawach.



↑

56. AZO Sequeira Arrquitecyectos Associdos, The Dovecote, Portugalia, www.azoarq.com, stan z dn. 24.08.2018



→

57. Carlo Scarpa, Museum Querini Stampalia foundation, Włochy, www.querinistampalia.org, stan z dn. 24.08.2018

CZĘŚĆ PRAKTYCZNA

RYS HISTORYCZNY ZESPOŁU FOLWARCZNEGO WE WSI DZIAŁOSZE

Działosze to niewielka wieś powiatu kępińskiego, w gminie Bralin, położona w województwie wielkopolskim. W XIX wieku była to osada folwarczna na terenach Prus o nazwie Sorge, które z języka niemieckiego oznacza zmartwienie, troskę. Folwark Sorge usytuowany był wśród pól uprawnych między wsią Nassadel (obecnie wieś Nosale), wsią Kojetschin (obecnie wieś Chojęcin) a Kolonią Grembanin I-II (obecnie Kolonia Grębanin Pierwsza/Druga). Zabudowania powstały prawdopodobnie w 1800 roku, w księgach wieczystych widnieje informacja, iż właścicielem majątku był *,,Ernest Jan Biron Von Curland - folwark Sorge art. 53 gmina Chojęcin - dobra rycerskie – Gustaw, Karol, Piotr, Jan Biron von Curland Bironowie."*[64] - *,,dynastia książęca pochodzenia niemieckiego wywodząca się prawdopodobnie z rycerstwa Westfalii, w latach 1737-1795 panująca w Księstwie Kurlandii i Semigalii oraz w latach 1786 - 1862 w Księstwie Żagańskim."*[65] Synowie założyciela dynastii Ernesta Jana Birona – Piotr Biron von Curland , Karol Ernest Biron von Curland i Gustaw Kalikst Biron von Curland, byli w posiadaniu wielu majątków ziemskich na terenach śląska, w tym Wolnego Państwa Stanowego Syców położonego w odległości około 22 kilometrów od

64 Księga wieczysta, Gmina Bralin, art. 53
65 Wikipedia Wolna Encyklopedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bironowie, stan z dn. 03.09.2018

←
58. Niemiecka mapa Kępna i okolic z 1940 roku, www.amzpbig.com, stan z dn. 03.09.2018

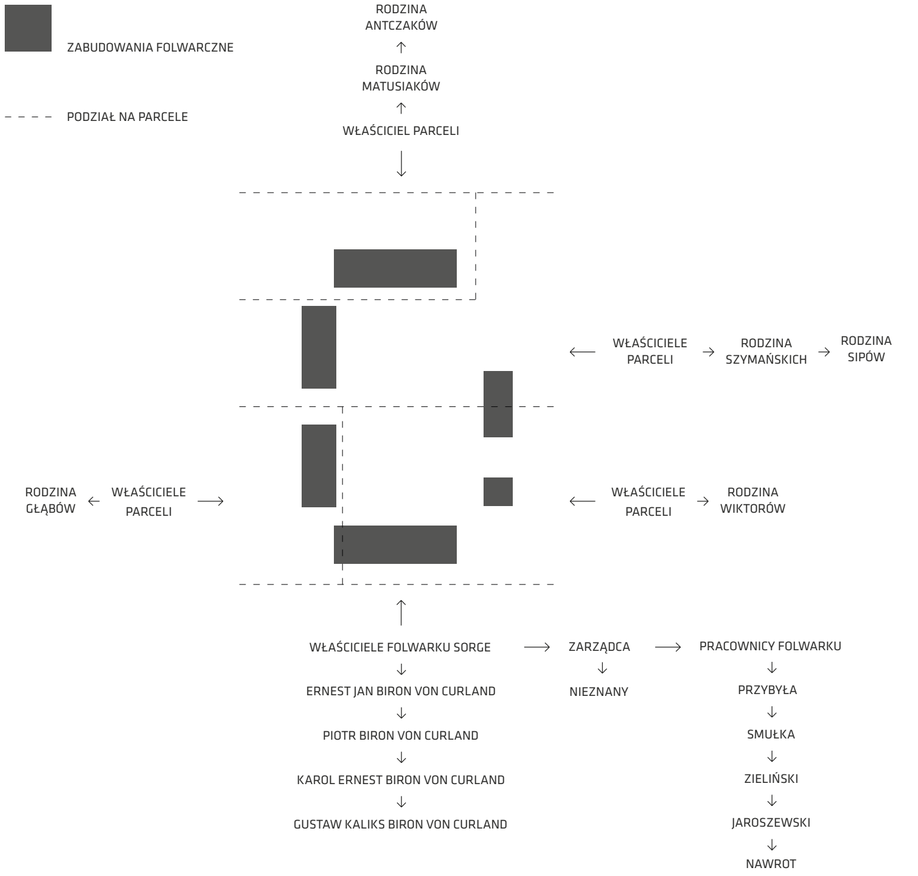


↑
59. Mapa Kępna i okolic z 1892 roku, www.maps.mapywig.org, stan z dn. 03.09.2018

folwarku *Sorge*. Około 1919 roku nazwę wsi zmieniono na *Troska*, co jest najprawdopodobniej bezpośrednim przekładem na język polski nazwy *Sorge*. Majątek dworski za długi przejął skarb państwa (Bank w Poznaniu). Wykupione zostały przymusowo na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 r., oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1927 r.-Dziennik Ustaw nr 2, poz. 13 – obszar Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. W wyniku parcelacji folwark podzielono na cztery części, które zostały sprzedane w latach trzydziestych XX wieku.

Grunty rolne należące do majątku folwarku również rozparcelowano. Państwo wybudowało na niektórych niewielką ilość mieszkań w celu sprzedaży, jednak w większości zachowały pierwotne przeznaczenie. Obecna nazwa *Działosze* funkcjonuje od około 1930 roku. Folwark składał się z pięciu zabudowań gospodarczych oraz domu mieszkalnego. Parcelacja gruntów spowodowała częściowe rozczłonkowanie brył oraz podział terenu. Dom zarządcy został w wyniku tego podzielony na dwie części, a jego środkowy fragment wyburzono. Obecnie te dwa budynki o funkcji mieszkalnej oraz gospodarczej w postaci fragmentu murowanej obory i stodoły, które w dużej mierze zostały przebudowane, są jedynymi świadectwami dawnego założenia folwarcznego. Wymienione zabudowania noszą znamiona pierwotnej estetyki i określają charakter dawnego folwarku. Pozostałe fragmenty uległy przekształceniu lub wyburzeniu, a w ich miejscu powstały nowe zabudowania.

Tematem badawczym części praktycznej jest adaptacja fragmentu byłego zespołu folwarcznego we wsi Działosze. Głównym przedmiotem analizy oraz działań projektowych są bliźniacze budynki mieszkalne, które niegdyś tworzyły całość. Dawniej wzniesione na planie prostokąta, a obecnie po podziale wynikającym z planu zbliżonego do kwadratu tworzą dwie osobne formy. Jednokondygnacyjny budynek z użytkowym poddaszem wykonany jest z cegły i zwieńczony dachem dwuspadowym z dachówki ceramicznej. Tworzył prostą ale niezwykle interesującą formę. Ściany zewnętrzne zostały pokryte tynkiem zachowując pionowe i poziome podziały z cegły. Nieco wysunięty cokół budynku tworzy ceglaną podstawę. Gzyms między kondygnacyjny przebiega przez cały budynek wyznaczając poszczególne piętra budynku. Zarówno dolna jak i górna linia części gzymsu obejmowała środkowy fragment ułożony w pionowym układzie tak, by wyeksponować krawędź cegły. Zabieg ten stworzył powtarzalny wzór, który niewątpliwie uatrakcyjnia prostą formę budynku. Gzyms wieńczący, w którym dwa ceglane uskoki oraz dolny fragment z wzorem zamyka całość kompozycji tworząc również dość charakterystyczny motyw. Szczytowe ściany obiektu mogą budzić skojarzenia z murem pruskim czy konstrukcją szachulcową. Między poziomymi i pionowymi podziałami rozmieszczone są otwory okienne, które na parterze są jedynie zamarkowane. Na bocznych ścianach budynku pomiędzy pionowymi akcentami z cegły istnieją otwory okienne, które na parterze jak i na piętrze mają wspólną oś symetrii, natomiast te na pierwszej kondygnacji przybierają niewielkie rozmiary. Do budynku prowadzą dwie pary drzwi rozmieszczonych po stronie północnego zachodu. Całość konstrukcji zamyka dwuspadowy dach pokryty ceramiczną dachówką. O środkowej części budynku wiadomo niewiele ponieważ nie zachowały się żadne informacje, dokumenty czy rysunki. Przypuszczać można, że była to po prostu kontynuacja istniejącej zabudowy. Stan obiektu w dużej mierze pozostał nienaruszony, transformacji estetycznej uległ głównie jeden budynek. Zmiana elewacji w postaci tynku mineralnego w kolorze brzoskwiniowym w mojej opinii zaburzyła pierwotną estetykę i jeszcze mocniej dokonała podziału tych dwóch form architektonicznych. Na szczęście pozostały charakterystyczne podziały elewacji. Zmianie uległo również poszycie dachu w tym budynku. Dachówkę ceramiczną zastąpiono blachą falistą. Ganki to dwie obce formy, które zostały dołożone w jednym jak i drugim obiekcie. Dawniej do budynku prowadziły jedynie trzystopniowe proste schody. Dodatkowo w jednym jak i drugim budynku zmieniono stolarkę okienną z drewnianej na plastikową. Pozostałe zabudowania gospodarcze wykonane są z cegły pokrytej ceramiczną dachówką. Zachowane fragmenty zabudowań oraz informacje pozyskane od mieszkańców sugerują, że w zasadzie większość z obiektów była murowana i tylko obiekt mieszkalny pokryty był tynkiem. Wysokości ścian szczytowych poszczególnych budynków były wobec siebie zbliżone, a nachylenie połaci dachu wynikało z wysokości ścian bocznych. Budynki, które pozostały, zwłaszcza obiekty mieszkalne, pomimo zmian mających miejsce na przestrzeni lat, zachowały w sobie pierwotny charakter zespołu folwarcznego we wsi Działosze i są dobrą podstawą do dalszych działań projektowych. Ponadto ich interesująca forma jest wartością, która skłania, by się nad nią pochylić. Tego typu architektura nieuchronnie znika z krajobrazu wsi. Wielokrotnie marginalizowana, często niedostrzegana, nosi w sobie pewien specyficzny charakter i klimat, którego coraz rzadziej możemy doświadczyć na polskiej wsi.



60. Właściciele oraz mieszkańcy zespołu folwarcznego Sorge. Właściciele po parcelacji majątku. Ilustracja autorska na podstawie zromadzonej wiedzy i podań mieszkańców.



TRADYCJA A WSPÓŁCZESNOŚĆ

PROJEKT ADAPTACJI ZABUDOWY WIEJSKIEJ WE WSI DZAŁOSZE

←
61. Budynki mieszkalne - fragment zespołu folwarcznego we wsi Działosze, fotografia autorska.

ODBIORCA

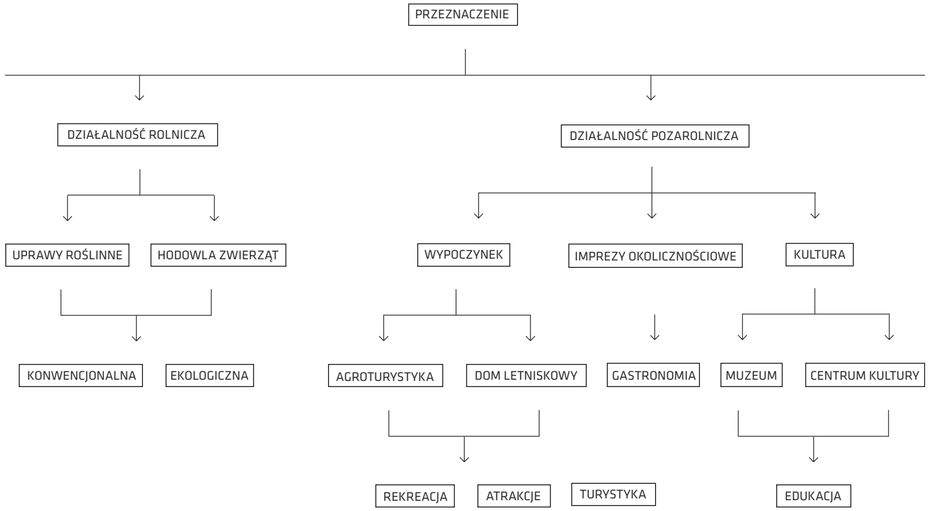
ODBIORCA I PRZEZNACZENIE BUDYNKU

Biorąc pod uwagę wcześniejsze analizy w części teoretycznej badania, określonych zostało kilka możliwych scenariuszy dla domu mieszkalnego we wsi Działosze. Podział, którego dokonałem jest wypadkową analiz przeprowadzonych w części teoretycznej, trzeba jednak zaznaczyć, że jest on subiektywny oraz zawężony. Jego celem jest stworzenie schematu o cechach uniwersalnych, w związku z czym należy go traktować jedynie jako próbę uchwycenia najczęściej występujących przypadków i usystematyzowania ich.

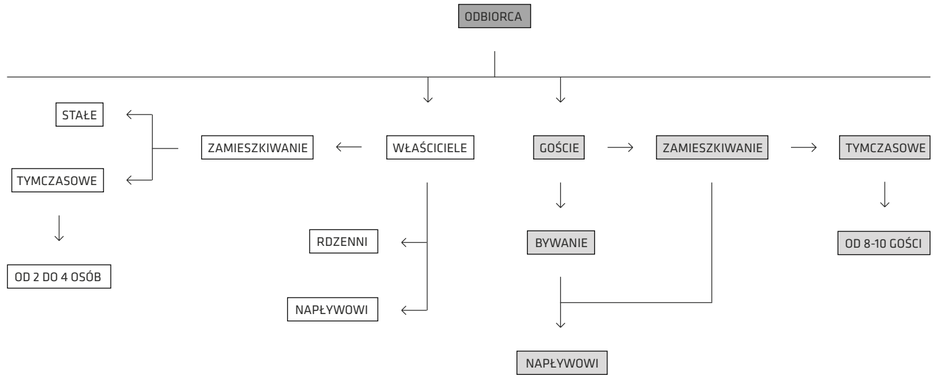
Wyodrębniłem dwa rodzaje przeznaczenia obiektu. Pierwszy z nich to działalność rolnicza związana z uprawą roślin oraz hodowlą zwierząt, co jest naturalnym kierunkiem na terenach wiejskich. W tym obszarze działalności można wyróżnić konwencjonalne podejście do produkcji, silnie nastawione na zbyt oraz zrównoważone, oparte na gospodarce ekologicznej. Drugi z nich to działalność pozarolnicza, będącą alternatywą wobec rolnictwa. Wyróżnione zostały trzy ścieżki wyznaczające różne kierunki rozwoju, takie jak wypoczynek, związany z szeroko rozumianą agroturystyką, domem letniskowym i innymi formami spędzania wolnego czasu; imprezy okolicznościowe, związane z działalnością nastawioną na organizacje uroczystości i wydarzeń silnie zespolonych z gastronomią, w wielu przypadkach z równoległym prowadzeniem lokalu gastronomicznego oraz kultura i powiązane z nią działania o charakterze edukacyjnym, takie jak muzea, ośrodki kultury będące miejscami wielu inicjatyw społecznych czy kulturalnych (rys.62).

Dokonanie wyboru przeznaczenia obiektów, jak i określenie odbiorcy jest niezwykle istotne, ponieważ ma decydujący wpływ na kolejne wybory związane z programem funkcjonalnym. W przypadku odbiorcy wyznaczyłem dwa typy właścicieli, którzy mogą być rdzennymi lub napływowymi mieszkańcami. Ma to dość duże znaczenie dla dalszego procesu projektowego, ze względu na sposób zamieszkiwania obiektu, który może być stały lub tymczasowy. Stałe zamieszkiwanie powiązać można z przeznaczeniem obiektu na działalność rolniczą, kulturalną czy usługową. Tymczasowe wydaje się być bliższe działalności związanej z wypoczynkiem czy to w formie agroturystyki czy domu letniskowego. Tu stała obecność właścicieli nie jest konieczna. W zależności od rodzaju zamieszkiwania proporcje powierzchni użytkowej dla właściciela mogą ulegać znacznym przekształceniom. Drugi typ odbiorcy to goście przyporządkowani działalności pozarolniczej.

W zależności od przeznaczenia mogą to być przyjezdni, którzy tymczasowo zamieszkują dany obiekt lub bywają w celach usługowych, konsumpcyjnych czy kulturalnych. Te dwa typy odbiorców mogą się wzajemnie przenikać, co możemy zaobserwować w przypadku działalności pozarolniczych. Jeśli chodzi o obiekty przeznaczone na cele związane z działalnością kulturalną wizyty w nich są ograniczone czasowo, co wpływa na relacje między użytkownikami. Innego rodzaju sytuacje tworzą obiekty o przeznaczeniu związanym z wypoczynkiem czy organizacją imprez okolicznościowych, gdzie mamy do czynienia z tymczasowym zamieszkiwaniem, zwłaszcza w przypadku agroturystyki (rys.63).

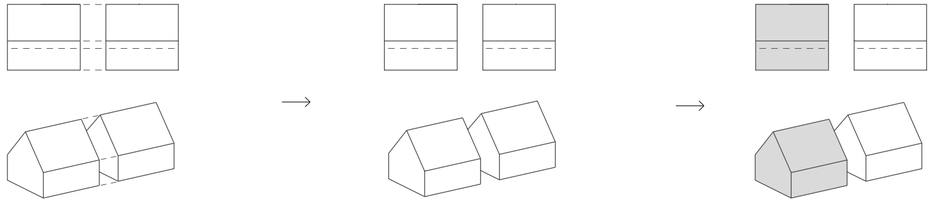


62. Schemat przedstawiający możliwości przeznaczenia obiektu, ilustracja autorska.

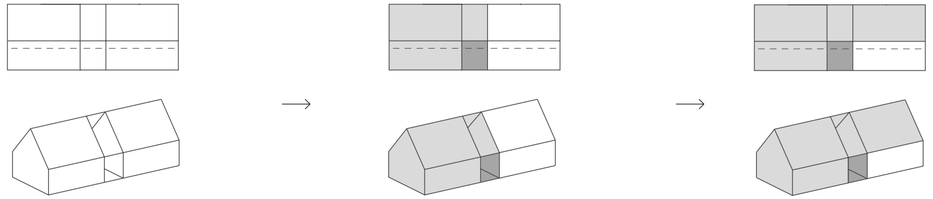


63. Schemat określający odbiorców, ilustracja autorska.

Spośród wielu możliwych kierunków określających przeznaczenie badanego obiektu dokonałem wyboru związanego z problematyką szeroko rozumianego wypoczynku. Decyzja ta jest podyktowana tendencjami, jakie możemy zaobserwować na terenach wiejskich oraz wartościami jakie reprezentuje obiekt badawczy. Zabudowania o charakterze wypoczynkowym to obecnie dynamicznie rozwijający się segment działalności pozarolniczej. W wielu przypadkach tego typu działalność nie wyklucza aktywności związanej z uprawą żywności i hodowlą zwierząt, co wydaje się korzystnie wpływać na obraz tradycyjnie rozumianej wsi. Umiejętne wykorzystanie potencjału miejsca może podkreślić i wyeksponować pozytywne wartości charakteryzujące obszary wiejskie. W tym założeniu mamy do czynienia z dwoma typami odbiorcy, które przywołane zostały wcześniej. Relacje przestrzenne między strefą właściciela, a strefą gości wydają się ciekawym wyzwaniem w procesie adaptacji tego typu obiektów. Analizując powierzchnię obiektu mieszkalnego założyłem, że liczba odbiorców w przypadku właścicieli może wynosić od dwóch do czterech osób, a gości od ośmiu do dziesięciu. Określenie przeznaczenia obiektu oraz istniejącego podziału budynku na dwie bliźniacze formy, wyznaczyło strefy dla odbiorców. Pierwsza część budynku dedykowana jest gościom, natomiast druga właścicielom (rys.64). Kolejną próbą określenia proporcji oraz relacji między odbiorcami jak i budynkami jest połączenie tych dwóch obiektów w nawiązaniu do pierwotnego kształtu budynku. W pierwszym z wariantów jedna z części obiektu w całości dedykowana jest gościom wraz piętrem kolejnej części. Łącznik między dwoma formami pełni rolę komunikacji, na parterze jest strefą wspólną zarówno dla gości jak i właścicieli. Na piętrze forma zespala przestrzenie przeznaczone dla gości powiększając powierzchnię użytkową. Jednocześnie tworzy trakt komunikacyjny między kondygnacjami budynków. Drugi przedstawiony wariant dokonuje podziału, w którym pierwsza część budynku wraz z piętrem łącznika przypisana jest gościom. Parter w formie zespalającej dwa budynki przeznaczony jest dla dwóch grup użytkowników i również pełni funkcję komunikacji. Druga część budynku jest natomiast w całości strefą właścicieli (rys.65). Dalsze analizy i badania mają na celu stworzenie optymalnych proporcji przestrzennych między wspomnianymi grupami odbiorców.



64. Schematy przedstawiające strefy odbiorców z podziałem na dwa osobne budynki, ilustracja autorska.



65. Schematy przedstawiające strefy odbiorców w wariancie, w którym obiekty są ze sobą zespolone, ilustracja autorska.



ZAGOSPODAROWANIE TERENU

Folwark Sorge (obecnie wieś Działosze) był rozplanowany w układzie prostokątnym z czytelną zabudową okalającą dziedziniec. Jednodziedzińcowy plan przestrzenny przecinał szlak komunikacyjny odbiegający od głównej drogi między wsią Nassadel (obecnie wieś Nosale), a wsią Kojentschin (obecnie wieś Chojęcin). Główny wjazd od strony północno–zachodniej wyznaczał ścieżkę przebiegającą przez dziedziniec aż do drugiego wjazdu znajdującego się po stronie południowo-wschodniej. Ten szlak prowadził aż do Kolonii Grembanin I (obecnie Kolonia Grębanin Pierwsza). Tak więc folwark Sorge istniał poza terenami zabudowanymi wsi. Położenie kompleksu w otoczeniu pól uprawnych na pierwszy rzut oka może sugerować iż jest to folwark polny z racji oddalenia od pobliskich wsi oraz otoczenia, jest to jednak w pełni wykształcony układ, co jest przeciwieństwem takiego typu rozplanowania. Jednoznaczne określenie typu tego założenia jest dość trudne, ponieważ nie ma jakichkolwiek dodatkowych informacji na ten temat.

Podwórze na bazie prostokąta otaczały zabudowania gospodarcze takie jak: stodoła, owczarnia, stajnia, obora, spichlerz oraz kuźnia. Po stronie południowo-wschodniej położony był dom zarządcy. Był to jedyny budynek tynkowany, w którym poza zarządcą mieszkała też służba oraz pracownicy folwarku. Jest to dość rzadko spotykanym rozwiązaniem, najczęściej pracownicy folwarczni zamieszkiwali domy robotnicze zwane dwojakami, czworakami czy ośmiorakami. W centralnej części placu między zabudowaniami usytuowany był staw, a za domem zarządcy rozciągał się sad, w którym znajdował się ,,sabat" - budynek, w którym wypiekano chleb. Całość założenia prawdopodobnie otoczona była ceglanym murem, o czym świadczą relacje mieszkańców wsi Działosze. Poza kompleksem folwarcznym w niewielkiej odległości po obu stronach drogi prowadzącej do Kolonii Grembanin I istniały dwa zabudowania: karczma oraz dom drewniany, w którym mieszkała rodzina pracująca w folwarku oraz staw (rys.67).

Proces związany z parcelacją gruntów wpłynął na przekształcenia w zastanym układzie przestrzennym. Dokonano podziału na cztery części, tym samym wytyczono działki, które następnie zostały sprzedane nowym właścicielom. Ten układ gruntów istnieje do dzisiaj (rys.68). Obecnie pierwotne założenie folwarczne nie jest już tak czytelne. Wprowadzone zmiany rozczłonkowały dawny układ zabudowań, a kolejne lata stopniowo zacierały pierwotną estetykę folwarku. Większość obiektów z biegiem czasu ze względu na zły stan techniczny została rozebrana, a w jej miejscu powstały nowe zabudowania gospodarcze. Powstały również budynki zdecydowanie odbiegające od charakteru dawnego folwarku. Mam tu na myśli tak zwaną ,,kostkę mazowiecką" czy typowe projekty domów katalogowych. Ich położenie względem pierwotnego układu wydaje się być dość przypadkowe, co z pewnością burzy zastany porządek.



→
66. Wieś Działosze, fotografia autorska.



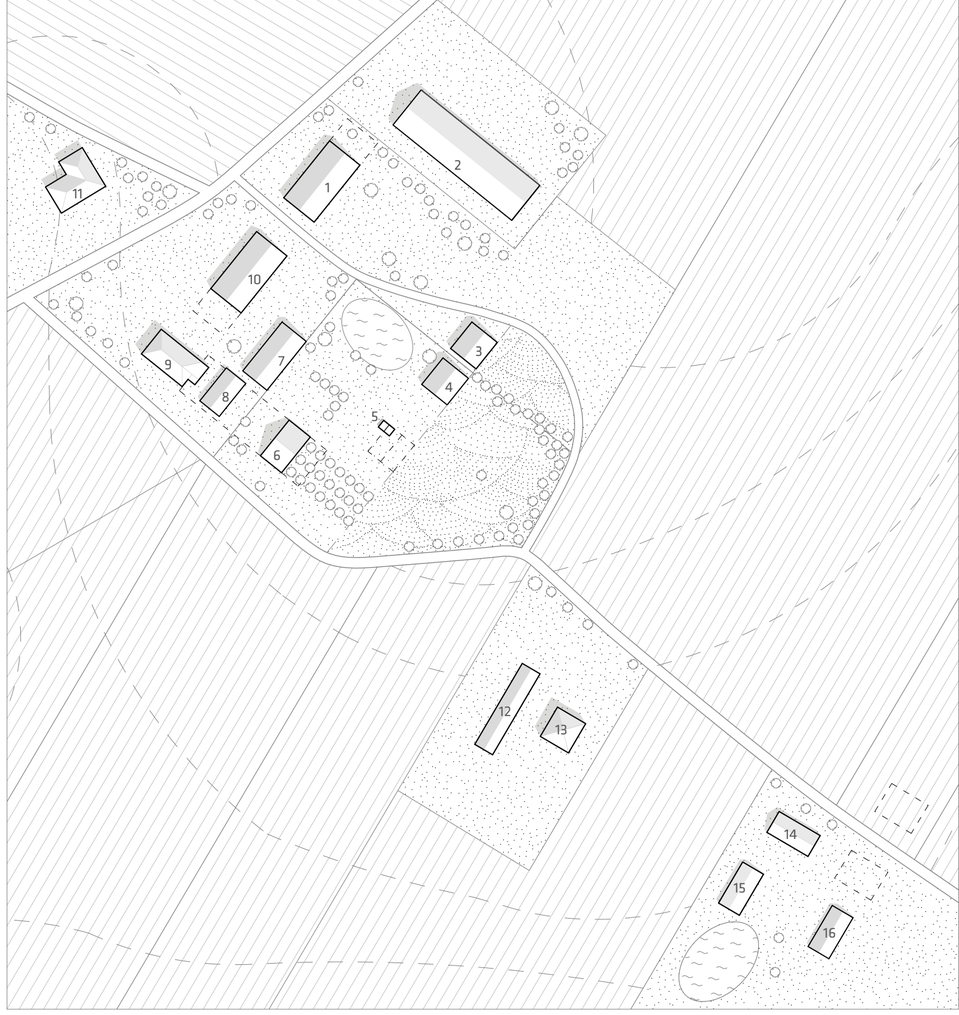
67. Mapa sytuacyjna zagospodarowania terenu wsi Działosze sporządzona na podstawie mapy Kępna i okolic z 1940 roku, ilustracja autorska.

ZABUDOWANIA
1. DOM ZARZĄDCY
2. KUŹNIA
3. STAJNIA, OBORA, SPICHLERZ
4. OWCZARNIA
5. STODOŁA
6. STODOŁA
7. SABAT
8. DOM
9. KARCZMA/GOSPODA

SKALA 1:1600

100m

BUDYNKI NIEISTNIEJĄCE



68. Akltualna mapa sytuacyjna zagospodarowania fragmentu terenu wsi Działosze sporządzona na podstawie mapy satelitarnej, ilustracja autorska.

ZABUDOWANIA
1. STODOŁA
2. STODOŁA
3. DOM
4. DOM
5. SZOPA
6. OBORA
7. OBORA
8. WARSZTAT
9. DOM
10. STODOŁA
11. DOM
12. BUDYNEK INWENTARSKI
13. DOM
14. BUDYNEK GOSPODARCZY
15. STODOŁA
16. STODOŁA

TRAWA

ŁĄKA

STAW

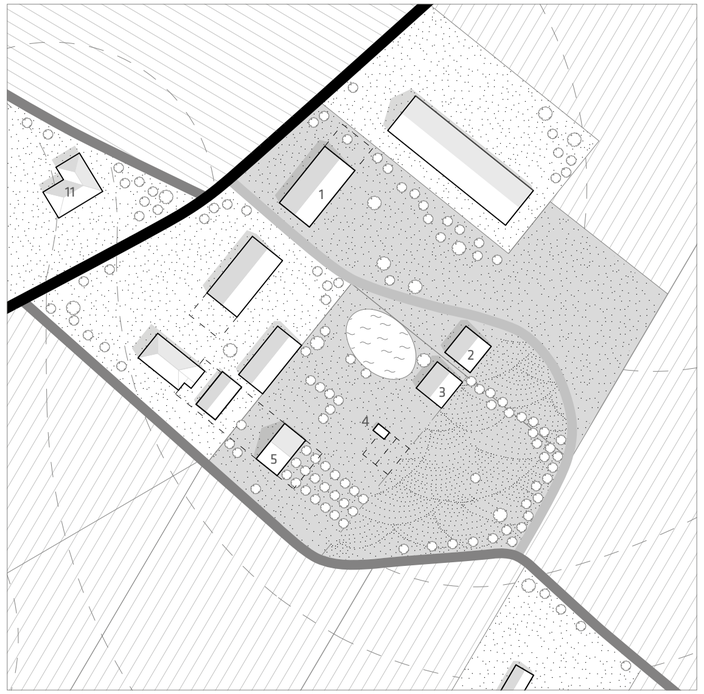
POLE

DRZEWA

Biorąc pod uwagę istniejące podziały gruntów, a co za tym idzie rozdzielenie budynku mieszkalnego na dwie osobne części, na potrzeby badania związanego z adaptacją zabudowy wiejskiej dokonałem ponownego zespolenia sąsiednich działek (rys.69). Tego typu ruch stwarza zdecydowanie więcej możliwości przy tworzeniu nowego zagospodarowania terenu z racji choćby większej powierzchni. Pozwala także na rozwinięcie programu związanego z przeznaczeniem obiektów o charakterze wypoczynkowym. Wyeliminowanie granicy pomiędzy sąsiednimi budynkami mieszkalnymi tworzy ponownie spójną całość, otwiera przestrzeń oraz w pewien sposób ją porządkuje. Niewątpliwie to także chęć nawiązania do pierwotnego układu, choć z pominięciem dwóch kolejnych fragmentów byłego folwarku. W mojej opinii pozostałe tereny rozparcelowane na działki wchodzące w skład byłego założenia folwarcznego Sorge na przestrzeni lat utraciły swój pierwotny charakter i estetykę. W większości są to budynki wzniesione na fundamentach starych zabudowań oraz nowo powstałe z pominięciem założenia ruralistycznego folwarku. Fragment wybrany z zastanego planu przestrzennego pod dalsze działania projektowe wydaje się nosić najbardziej wiarygodne cechy nawiązujące do historycznego układu. Świadczą o tym choćby zachowane zabudowania, w szczególności dwa obiekty mieszkalne dawniej tworzące jedną całość. Są one najbardziej charakterystycznymi i najlepiej zachowanymi formami spośród pozostałych zabudowań. Analizie poddane zostały również drogi dojazdowe i szlaki komunikacyjne. Pierwotnie głównym traktem komunikacyjnym była droga łącząca wieś Kojetschin (obecnie wieś Chojęcin) z wsią Nassadel (obecnie wieś Nosale). Istnieje ona do dzisiaj łącząc pobliskie wsie i miejscowości (rys. 69). Przedstawia to mapa zagospodarowania terenu (droga zaznaczona kolorem czarnym). Drugi szlak komunikacyjny niegdyś prowadził przez centralną część zespołu folwarcznego Sorge (rys.67). Był zarazem drogą wjazdową z dwóch stron folwarku, jak i łącznikiem między gospodarstwem folwarcznym a Kolonią Grembanin I-II (obecnie Kolonia Grębanin Pierwsza/Druga). Nie był to natomiast główny szlak komunikacyjny. Na obecny układ dróg dojazdowych największy wpływ wywarł proces parcelacji gruntów. Zamiany granic wymusiły zmiany również w tym obszarze. Wjazd do posesji (kolor jasnoszary) w początkowej fazie nie uległ zmianie. Nieutwardzona droga prowadzi między dwoma budynkami gospodarczymi (8/9), natomiast w stosunku do oryginalnego położenia przebiega za domem mieszkalnym (1), tym samym prowadząc wyłącznie do tego gospodarstwa. Następnie okala łąkę przechodzącą w boczną drogę dojazdową. Do pozostałych gospodarstw od strony południowej prowadzi droga asfaltowa dawniej polna (zaznaczona kolorem szarym) łącząca wieś Działosze z Kolonią Grębanin. Jedyną modyfikacją jest jej początkowy fragment. Dawniej przebiegała przez folwark, dzisiaj poprowadzona jest na obrzeżach zabudowań. Tak więc w wyniku zmian na przestrzeni lat w układzie gruntów i ich własności, szlak komunikacyjny prowadzony przez centralny plac folwarku uległ modyfikacji, która rozdzieliła i stworzyła nowe drogi dojazdowe.

Dla potrzeb projektu stworzyłem nową koncepcję zagospodarowania terenu zawierającą również korektę drogi prowadzącej do posesji (rys.70). Początkowy fragment pozostawiłem w oryginalnym położeniu, natomiast w okolicach stawu wytyczona ścieżka zakręca biegnąc równolegle w stosunku do budynku mieszkalnego (4) łącząc się z drogą boczną (kolor szary), tym samym wyznacza podział wpisujący się w nową propozycję programową badanego obszaru. Jedną z najistotniejszych modyfikacji jest zmiana przeznaczenia budynków istniejących w obrębie terenu jak i wprowadzenie nowych form. Budynek powstały w miejscu dawnej stodoły usytuowany w części północno-zachodniej przy wjeździe do posesji (1) w nowej koncepcji pełni funkcję magazynową. Jest w nim wypożyczalnią sprzętu rekreacyjnego dla gości. Z racji położenia zabudowań pośród pól i łąk, teren jest niezwykle atrakcyjny i sprzyja aktywnościom fizycznym, takim jak rowery, narty biegowe, wędrówki piesze itp. Dodatkowo obiekt spełnia funkcję garażu dla właścicieli. Za tym budynkiem zaplanowany został również parking przeznaczony dla gości (2). Po tej samej stronie, pomiędzy wprowadzonym zadrzewieniem, zaplanowana została strefa przeznaczona dla aktywności fizycznej zarówno dla dzieci, młodzieży jak i starszych osób. Ta przestrzeń również wysłania miejsca parkingowe tworząc pas zieleni (3). Budynek mieszkalny położony w centralnej części działki, (4) niegdyś rozdzielony w procesie parcelacji na dwa osobne zabudowania, został na nowo połączony. Przeznaczony został zarówno dla właścicieli jak i gości. Prostopadle do ściany szczytowej budynku mieszkalnego w części południowo-zachodniej wprowadzona została nowa forma pełniąca funkcję ogrodu zimowego (5). Za tym obiektem rozciąga się ekologiczny ogród warzywny. Istotne było dla mnie stworzenie przestrzeni, w której osoby z zewnątrz mogłyby doświadczyć pracy w ogrodzie oraz skorzystać z ekologicznych upraw podczas pobytu w tym miejscu. Ma to wymiar również edukacyjny. W pobliżu stawu powstała niewielka altana. Jej położenie w bliskiej odległości w stosunku do wody ma niewątpliwie pozytywny wpływ na odbiorcę, sprzyja relaksowi i odprężeniu (7). Istniejący budynek będący dawniej oborą przeznaczyłem na działania związane z prowadzeniem i organizacją warsztatów edukacyjnych: rzemieślniczych, artystycznych itp. Jednym z założeń tego miejsca jest organizowanie cyklicznych tematycznych warsztatów prowadzonych przez lokalnych mieszkańców jak i osoby zapraszane z zewnątrz. Szeroki wachlarz proponowanych tematów z pewnością mógłby uatrakcyjnić pobyt w tym miejscu, wykorzystać potencjał lokalnej ludności, przyczynić się do ich integracji jak i zachęcić osoby z zewnątrz do przyjazdu (8). W części południowo-wschodniej za budynkiem mieszkalnym zachowałem istniejącą łąkę, która w naturalny sposób oddziela pas zieleni od drogi i pól. Rozwinąłem zastaną szatę zieleni tak, by okalała cały teren pobliskiej łąki. Biorąc pod uwagę naturalne uwarunkowania oraz atrakcyjność tego obszaru wyznaczyłem w nim strefy relaksu. W części północno-wschodniej pomiędzy drzewami powstało miejsce wyposażone w hamaki, gdzie goście mogą oddać się relaksowi na łonie natury (9). Obok wprowadziłem nową formę w postaci drugiej większej altany, która pełni funkcję kina plenerowego, dodatkowo może być wykorzystywana w celu wystąpień oraz prelekcji w otoczeniu przyrody (10). Na obrzeżach łąki w otoczeniu bzów powstała również strefa spa wyposażona w saunę parową (11) oraz balie, w których goście mogą zażyć gorących kąpieli delektując się naturalnym otoczeniem (12). W obszarze południowo-wschodnim wyznaczone zostało miejsce z paleniskiem przeznaczone do wspólnego gotowania, wieczornych spotkań wokół ognia, co tworzy atmosferę sprzyjającą zacieśnianiu więzi integracji (13).

Przyjęta koncepcja jest autorską wizją, jaką dedykuję temu miejscu na potrzeby pracy doktorskiej. Podczas opracowania programu działalności związanej z szeroko rozumianą agroturystyką brałem pod uwagę kilka istotnych założeń wynikających z wcześniejszych badań w części praktycznej tego opracowania. Jednym z nich było stworzenie bazy noclegowej dla właścicieli jak i gości oraz skumulowanie jej w jednym obszarze, tak, by nie mnożyć kolejnych tworów mogących zaburzyć istniejącą zabudowę. Zastane budynki mieszkalne w zasadzie sugerowały tego typu rozwiązanie. Zespolenie dwóch działek oraz korekta ścieżki dojazdowej wynika z chęci częściowego przywrócenia dawnego charakteru miejsca oraz usytuowania obiektów mieszkalnych. Ważne było dla mnie zaprojektowanie przestrzeni tego miejsca w jak najmniejszym stopniu ingerując w naturalne środowisko, jak i zachowane zabudowań, będących częścią byłego folwarku. Nowe obiekty, które wprowadziłem, wynikają z potrzeby podbudowania atrakcyjności miejsca, wykorzystania jego potencjału. W zasadzie formy te mogę określić mianem małej architektury. Altany, ogród zimowy czy sauna w swym założeniu mają się wpisywać w naturalne środowisko. Ich skala oraz estetyka miała być raczej neutralna w wyrazie. Założenia przedstawione są w formie mapki zagospodarowania terenu. Jest to pewna ogólna koncepcja tego miejsca, natomiast głównym przedmiotem opracowania w formie szczegółowego projektu będzie wspomniany dom mieszkalny, który ma być przeznaczony dla właściciela jak i gości.



←
69. Analiza aktualnego zagospodarowania terenu i dróg dojazdowych, ilustracja autorska.

ZABUDOWANIA
1. STODOŁA
2. DOM MIESZKALNY
3. DOM MIESZKALNY
4. SZOPA
5. OBORA

DROGA GŁÓWNA ASFALTOWA

DROGA BOCZNA ASFALTOWA

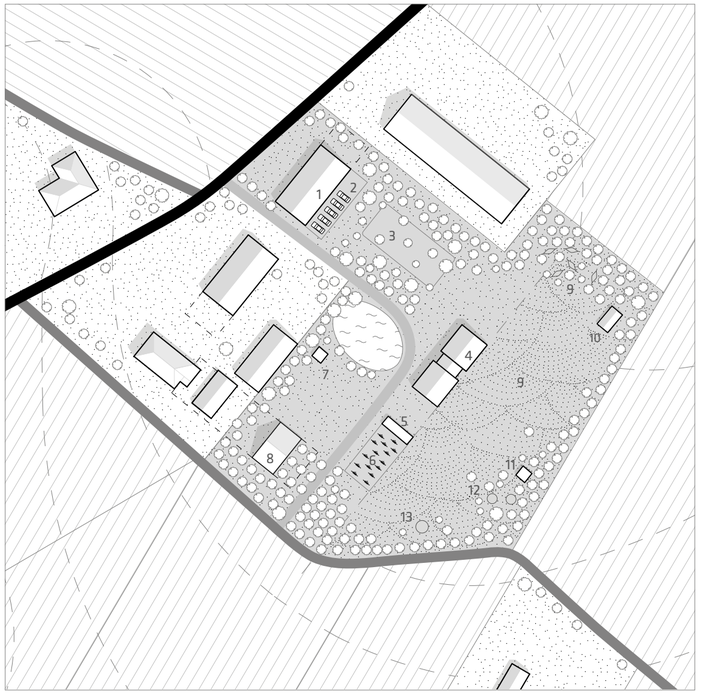
DROGA DOJAZDOWA DO POSESJI

OBSZAR ANALIZY

SKALA 1:1600

100m

→
70. Koncepcja zagospodarowania terenu i dróg dojazdowych, ilustracja autorska.



ZABUDOWANIA
1. MAGAZYN/WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU REKREACYJNEGO
2. STREFA PARKINGOWA
3. STREFA AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ
4. OBIEKT MIESZKALNY DLA WŁAŚCICIELA/GOŚCI
5. OGRÓD ZIMOWY
6. OGRÓD WARZYWNY
7. ALTANA/STREFA RELAKSU
8. OBIEKT PRZEZNACZONY NA WARSZTATY EDUKACYJNE
9. HAMAKI/STREFA RELAKSU
10. ALTANA/KINO PLENEROWE
11. SAUNA/STREFA RELAKSU
12. BALIE/STREFA RELAKSU
13. PALENISKO/STREFA RELAKSU

TRAWA

ŁĄKA

STAW

POLE

DRZEWA

OGRÓD WARZYWNY

STREFA PARKINGOWA

HAMAKI

BALIE DO KĄPIELI

PALENISKO

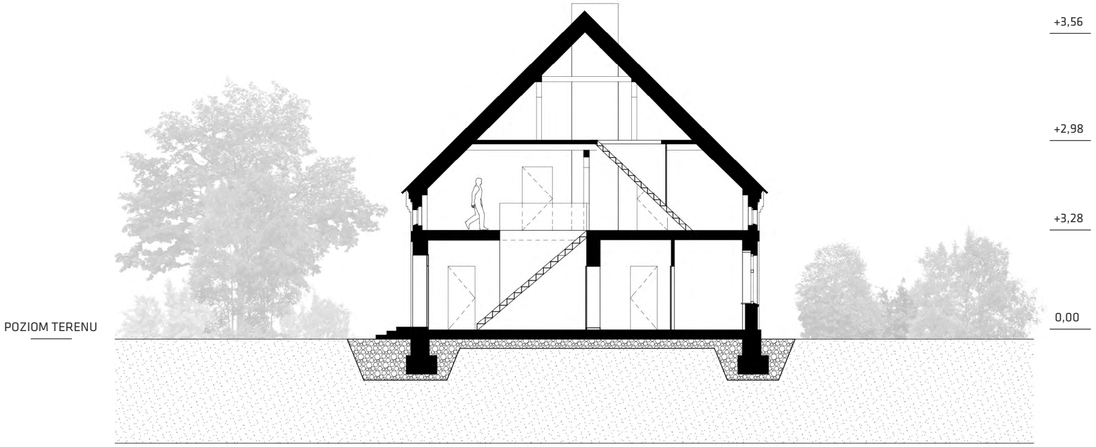
FUNKCJA

UKŁADY FUNKCJONALNE

W pierwszym etapie analizy układów przestrzennych bliźniaczych budynków niegdyś tworzących jedną całość, postanowiłem pozbyć się elementów dodanych w zastanych bryłach budynku. W tym celu usunąłem altany i ściany działowe dobudowane współcześnie, które w mojej opinii zaburzały pierwotny charakter budynku. Sporządzona dokumentacja techniczna przedstawia oryginalny stan zabudowań. Dwukondygnacyjne budynki z użytkowym poddaszem w swej strukturze budowlanej są potraktowane analogicznie. Dostrzec można natomiast kilka różnic pomiędzy nimi. Obiekt po lewej stronie (rys.72) nie posiada podpiwniczenia, natomiast w budynku po prawej stronie istnieje kondygnacja podziemna na poziomie -2,43 m, do której prowadzi wejście z sieni pod schodami (rys.73-74). Rzuty obiektów na poziomie parteru wykazują dość znaczne podobieństwa (rys.75). Wejścia zostały zaplanowane od strony północnego zachodu wraz z głównymi izbami. Powierzchnia użytkowa parteru w jednym jak i drugim budynku to 108 m2. Przed rozdzieleniem budynków prawdopodobnie obiekt był rozplanowany w układzie dwutraktowym osiowym, co sugerują zachowane formy. Obecnie, po podziale na dwie osobne formy, można powiedzieć, że budynek od strony południowego zachodu posiada dwutrakt narożny, a po stronie północnego wschodu dwutrakt osiowy. Usytuowanie pionów kominowych oraz poszczególnych ścian konstrukcyjnych różnicuje te dwa układy funkcjonalne na poziomie parteru. Natomiast główna ściana nośna przebiegająca wzdłuż dawniej połączonych zabudowań jest rozmieszczona identycznie w obu przypadkach. Schody umieszczone w sieni prowadzą na piętra budynków. Tutaj mamy do czynienia z niemalże identycznymi układami podzielonymi na dwie strefy (rys.76). Część piętra obu budynków ma charakter komunikacyjny z racji usytuowania schodów łączących poszczególne kondygnacje. W drugiej części po stronach doświetlonych otworami okiennymi rozmieszczone zostały przestrzenie mieszkalne. Poddasza prawdopodobnie pełniły funkcję suszarni.

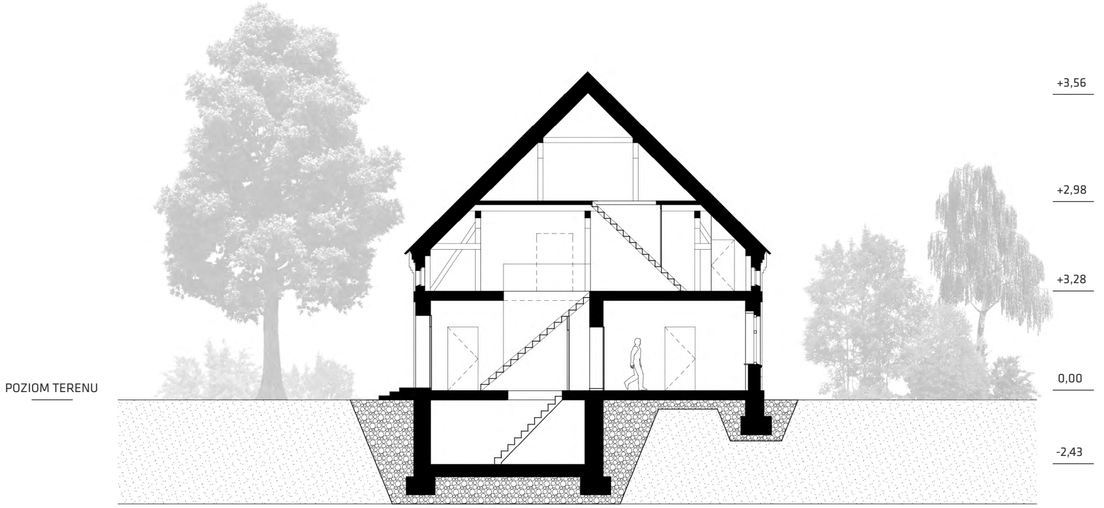


→
71. Wieś Działosze, fotografia autorska.



↑

72. Przekrój pionowy budynku po stronie południowego zachodu, ilustracja autorska.



↑

73. Przekrój pionowy budynku po stronie północnego wschodu z podpiwniczeniem, ilustracja autorska.

W obiekcie od strony północnego wschodu na ostatniej kondygnacji zostało wydzielone niewielkie pomieszczenie mające charakter magazynowy (rys.77). Ciężko jednoznacznie stwierdzić jaki układ funkcjonalny posiadała przestrzeń pomiędzy budynkami ponieważ nie zachowała się żadna dokumentacja budynku. Można się domyślać, że do wyburzonej środkowej części prowadziły wejścia od wewnątrz budynku po obu stronach. Świadczą o tym podania dawnych mieszkańców oraz zachowany zarys zamurowanego wejścia widoczny na piętrze w obiekcie po stronie północno wschodniej (rys.73).

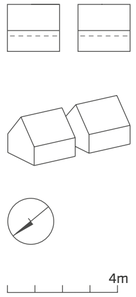
Podczas analizy obiektów, a w szczególności ich układów funkcjonalnych przyjąłem kilka możliwych koncepcji dla domu we wsi Działosze, który w tym badaniu pełni rolę budynku o charakterze wypoczynkowym, okołoagroturystycznym. Przyjąłem liczbę gości od 7 do 12 osób plus właściciele w zależności od danej propozycji aranżacyjnej. Cechą wspólną dla wszystkich przedstawionych koncepcji jest próba uzyskania przestrzeni otwartych, co w dzisiejszych czasach jest dla wielu ludzi cechą pożądaną. Kolejność przedstawionych układów funkcjonalnych ilustruje w sposób chronologiczny proces pracy nad tematem adaptacji tego obiektu. Pokazane koncepcję są syntezą oraz pewnym wycinkiem z pośród opracowanego materiału, a ich celem jest zobrazowanie obranej drogi projektowej w tym badaniu. Dokonałem podziału na trzy grupy nazwane A, B, C.

Grupa A zawiera trzy warianty: A_01, A_02, A_03, zakładające rozmieszczenie poszczególnych pomieszczeń bez ingerencji w strukturę zewnętrzną budynku. Jedyną zmiana widoczną w obu elewacjach jest przeniesienie wejść do strefy pomiędzy budynkami, co w pewien sposób czyści bryłę zewnętrzną. Obiekt od strony południowego zachodu dedykowany jest gościom, natomiast od strony północnego wschodu właścicielom. Tworzy to identyczne proporcje przestrzenne w stosunku do obu grup odbiorców (rys.78-83). Na parterze w części dla gości zlokalizowana jest kuchnia, jadalnia, łazienka, pokoje, wiatrołap oraz klatka schodowa. Kolejne pomieszczenia dla przyjezdnych oraz druga łazienka umieszczone są na piętrze. Parter części dla właścicieli posiada kuchnię, salon, dwie łazienki oraz w wariacie A_01 sypialnię. Na piętrze usytuowana jest łazienka, pomieszczenie gospodarcze oraz dwa pokoje.

W grupie B w wariantach B_01, B_02 dokonuję dość istotnych modyfikacji w bryle zewnętrznej budynku (rys.84-87). W pierwszej kolejności postanowiłem ponownie zespolić rozdzielone zabudowania, które przez tak radykalne niegdyś działania w postaci wyburzenia środkowej części utraciły właściwe proporcje. Nowy łącznik na poziomie parteru pełni funkcję komunikacyjną między dwoma budynkami (strefa wejścia do budynków) i tworzy przestrzeń wspólną zarówno dla właścicieli jak i gości. Na poziomie piętra forma tworzy strefę relaksu przeznaczoną dla gości. W obu przypadkach nowa struktura na poziomie piętra częściowo wnika w budynek wydzielony dla odbiorców zewnętrznych. Wariant B_01 posiada klatkę schodową dedykowaną dla przyjezdnych zlokalizowaną w łączniku między budynkami, która prowadzi na piętro. Tym samym na parterze wyeliminowana została klatka schodowa. W wariancie B_02 schody prowadzą do podpiwniczenia zlokalizowanego pod formą spajającą budynki. W obu propozycjach w części przeznaczonej dla gości na parterze zlokalizowana została wspólna kuchnia, jadalnia, łazienka oraz trzy pokoje ze wspólnym przedsionkiem. Wersja B_02 zakłada kuchnię, która jest otwarta na pejzaż łąki dzięki wprowadzeniu przeszklonych drzwi przesuwnych oraz na klatkę schodową. Piętro pełni funkcję integracyjną. Dzięki usunięciu ścianek działowych i poddasza z pozostawieniem istniejących słupów konstrukcyjnych, uzyskałem otwartą przestrzeń mogącą mieć wiele zastosowań w zależności od potrzeb. Zlokalizowana została tam również toaleta oraz pomieszczenie magazynowe. W części dla gospodarzy na parterze znajduje się kuchnia, jadalnia, salon oraz łazienka, w wersji B_01 toaleta, a w wersji B_02 pomieszczenie magazynowe. Druga łazienka, dwie sypialnie oraz biuro dla właścicieli usytuowane są na piętrze, z którego jest dostęp do łącznika między budynkami. W wyniku niewystarczającej ilości dziennego światła na poziomie piętra postanowiłem wprowadzić modyfikację zakładające doświetlenie przestrzeni. Oryginalne otwory okienne przez niewielkie rozmiary nie zapewniały dostatecznego doświetlenia piętra. Istniejące okna zostały znacznie powiększone z zachowaniem podziałów w elewacji budynku.

Grupa C i jej warianty C_01, C_02 w stosunku do przedstawionych powyżej propozycji wykorzystują całkowicie piętra budynku dla gości, tym samym gospodarze mają do dyspozycji parter jednego z budynków (rys.88/89/90/91). Tego typu rozwiązanie dedykowane jest dla właścicieli, dla których zamieszkiwanie w takim obiekcie jest tymczasowe, na zasadzie domku letniskowego. Jest to dość częste rozwiązanie w dzisiejszych czasach, gdzie często jedynie otrzymujemy klucze do wynajmowanego obiektu, a osoba zarządzająca kompleksem nie zawsze jest dostępna. Wariant C_02 wydaje się najbardziej wykorzystywać możliwości tej koncepcji. Dzięki odwróceniu formy łącznika wnikającej w strukturę budynku na poziomie piętra w stosunku do wersji C_01, południowo zachodnia część budynku na piętrze oferuje dodatkowe miejsca noclegowe, lecz w formie zdecydowanie bardziej swobodnej. Dowolne rozmieszczenie mobilnych łóżek oraz wysłaniających form meblowych stwarza szereg dodatkowych możliwości dla tej przestrzeni. W części północno wschodniej na poziomie piętra goście mają do dyspozycji salon z kominkiem oraz bibliotekę. Częściowe wniknięcie formy łącznika oraz oddzielenie go szklaną przegrodą od piętra budynku dodatkowo otwiera przestrzeń salonu optycznie ją powiększa. Parter gości wyposażony został w jadalnię połączoną z kuchnią, otwartą tak, jak w wersji B na widok pobliskiej łąki, co umożliwia wprowadzone przeszklenie. Znajdują się tam również trzy pokoje, przedsionek, łazienka oraz klatka schodowa. Na parterze przeznaczonym dla właścicieli usytuowana jest łazienka, sypialnia oraz przestrzeń magazynowa. Kuchnia została połączona z jadalnią oraz salonem.

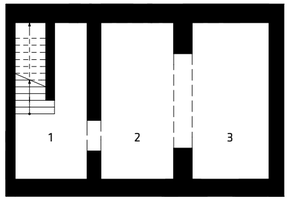
Biorąc pod uwagę wszystkie trzy przedstawione grupy A, B, C można dostrzec kilka wspólnych założeń, które w kolejnych wersjach są rozwijane i pogłębiane. Przede wszystkim jest to próba otwarcia zastanej przestrzeni i jej optycznego powiększenia, co umożliwiają wprowadzone podciągi pozwalające na częściowe wyburzenie istniejących ścian oraz poszerzenie otworów. W obiekcie dla właścicieli od samego początku istotnym elementem stało się palenisko umieszczone w centralnym punkcie. Wszystkie pozostałe funkcję rozgrywają się w zasadzie wokół tej formy. Przeniesienie wejść do budynków pomiędzy formy jest również cechą wspólną wszystkich propozycji, a decyzja ta w kolejnych wersjach przekształcona zostaje w przeszklony łącznik pomiędzy budynkami. Analiza grupy A wykazała brak dostatecznego doświetlenia górnej kondygnacji, w wyniku czego w grupach B i C postanowiłem powiększyć otwory okienne, co umożliwiło większy dostęp naturalnego światła. Warianty B_02 (rys.86) oraz C_02 (rys.90) w mojej opinii reprezentują najciekawsze rozwiązania przestrzenne. W zasadzie obie propozycje mogłyby być kontynuowane. Główna różnica między nimi polega na sposobie zamieszkiwania właścicieli. Koncepcja C_02 zakłada tymczasowe zamieszkiwanie właścicieli, w związku z czym, przeznaczony jest dla nich parter części budynku. Propozycja B_02 dedykowana jest dla osób na stałe zamieszkujących jedną z części budynku w całości. Wariant ten zdecydowałem się kontynuować w dalszym badaniu z racji tego, że prawdopodobnie miałby większe szanse zafunkcjonować przy założeniach związanych z ofertą skierowaną dla gości, poruszoną w rozdziale związanym z zagospodarowaniem terenu. Ta propozycja wydaje się być w swych założeniach najbardziej zrównoważona i uniwersalna.



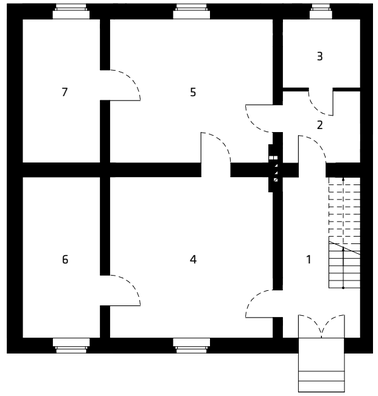
PIWNICA
CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU
1. KOMORA
2. KOMORA
3. KOMORA

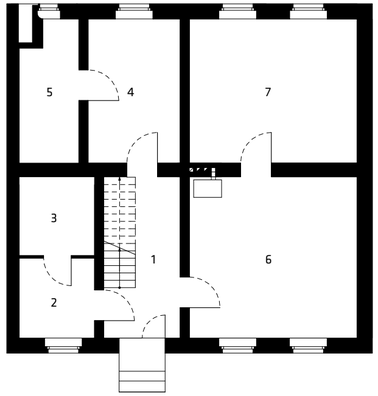
PARTER
CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU
1. SIEŃ
2. SIEŃ
3. ŁAZIENKA
4. IZBA
5. KUCHNIA
6. ALKIERZ
7. SPIŻARNIA

PARTER
CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU
1. SIEŃ
2. KOMORA
3. ŁAZIENKA
4. KUCHNIA
5. SPIŻARNIA
6. IZBA
7. ALKIERZ

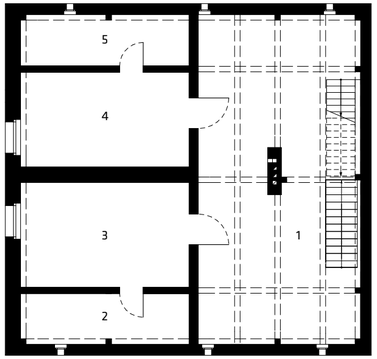


↑
74. Rzut podpiwniczenia budynku, ilustracja autorska.

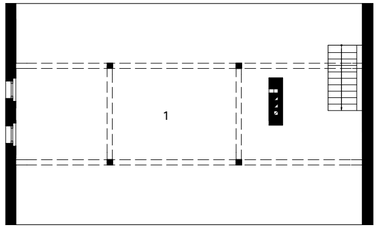




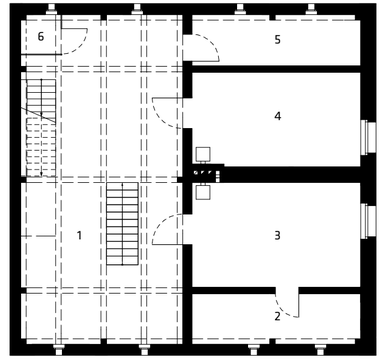
↑
75. Rzut parteru budynku, ilustracja autorska.



↑
76. Rzut piętra budynku, ilustracja autorska.

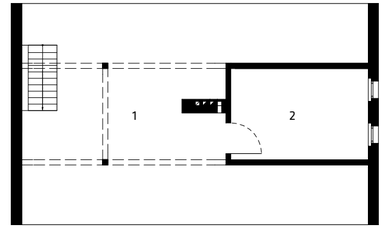


↑
77. Rzut poddasza budynku, ilustracja autorska.



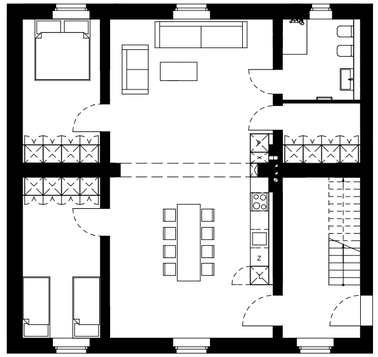
PIĘTRO
CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU
1. SIEŃ
2. KOMORA
3. IZBA
4. IZBA
5. KOMORA

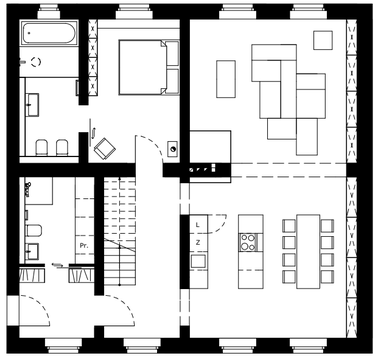
PIĘTRO
CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU
1. SIEŃ
2. KOMORA
3. IZBA
4. IZBA
5. KOMORA
6. USTĘP

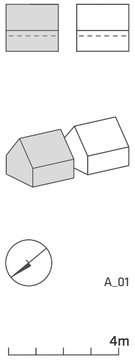


PODDASZE
CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU
1. SUSZARNIA

PODDASZE
CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU
1. SUSZARNIA
2. KOMORA



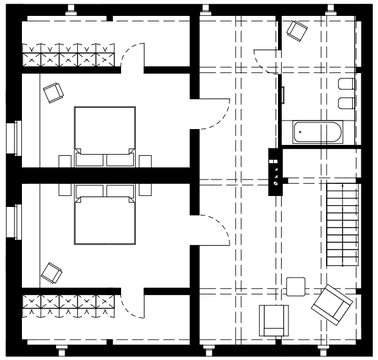


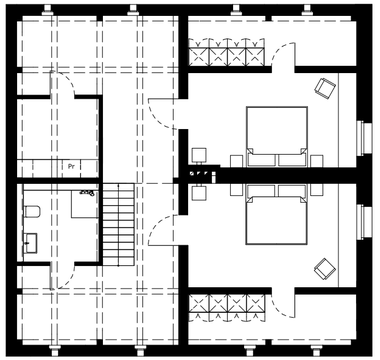


↑

78. Rzut parteru budynku-wariant A_01, ilustracja autorska.

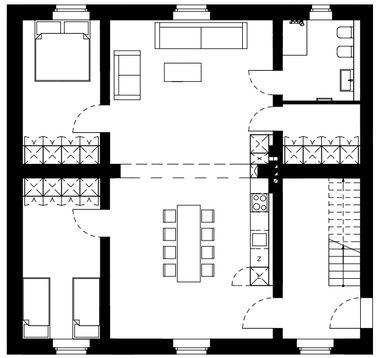


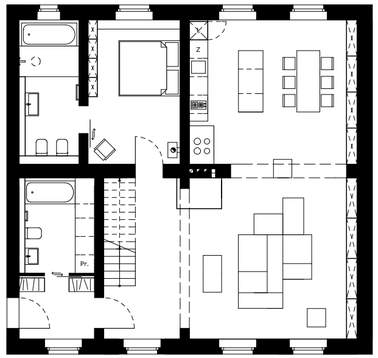


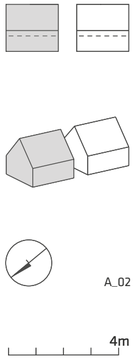


↑

79. Rzut piętra budynku-wariant A_01, ilustracja autorska.



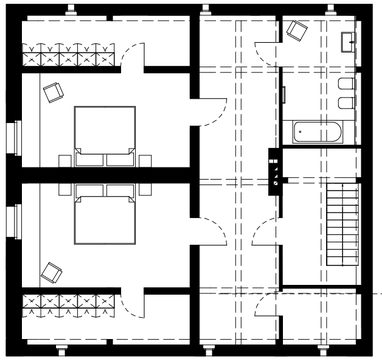


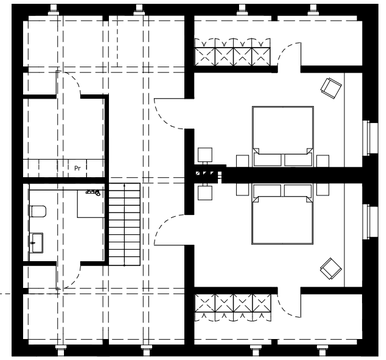


↑

80. Rzut parteru budynku-wariant A_02, ilustracja autorska.

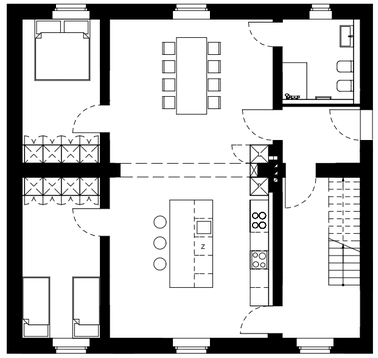


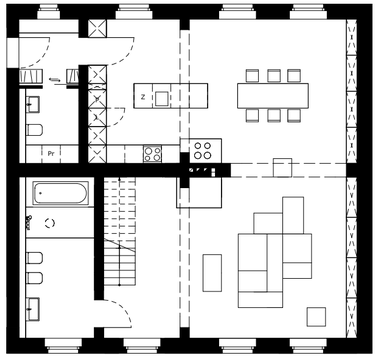


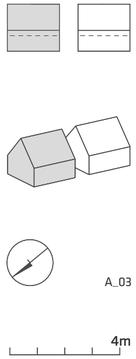


↑

81. Rzut piętra budynku-wariant B_02, ilustracja autorska.



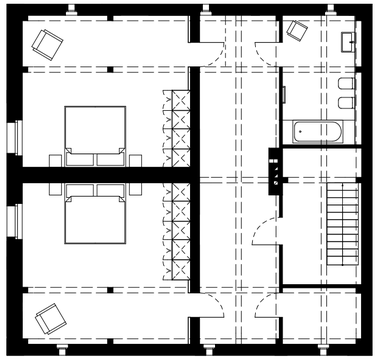


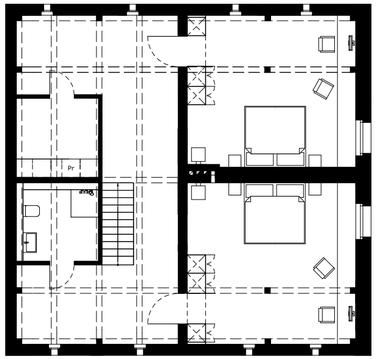


↑

82. Rzut parteru budynku-wariant A_03, ilustracja autorska.

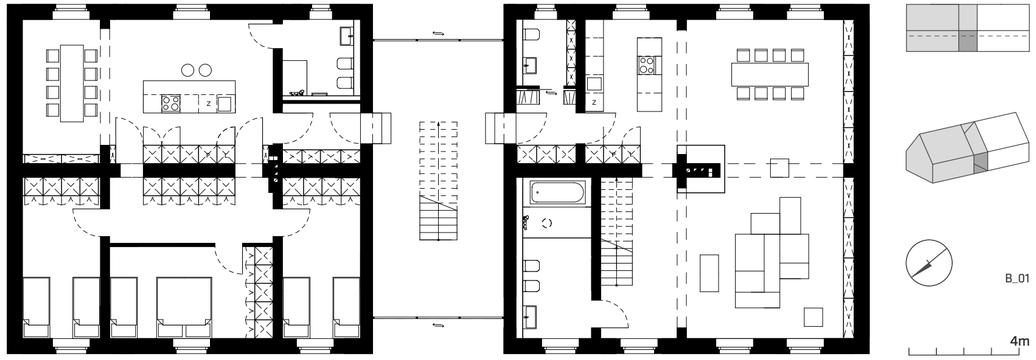




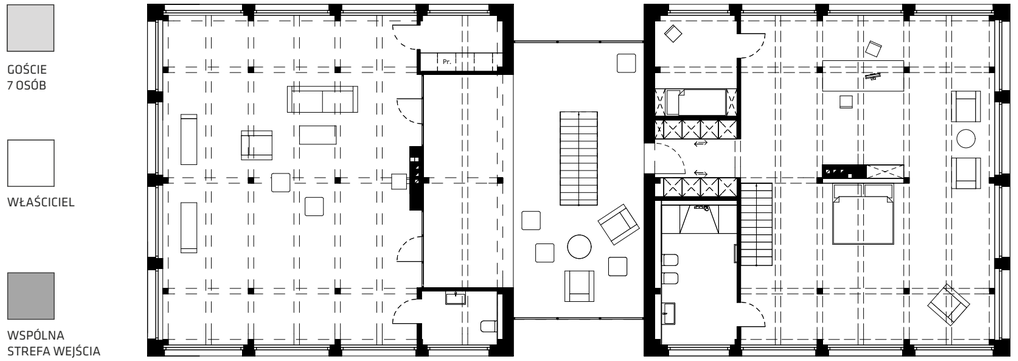


↑

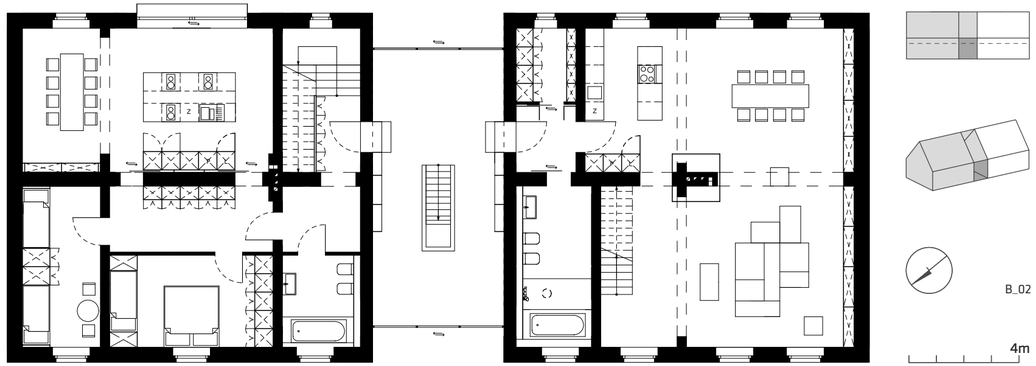
83. Rzut piętra budynku-wariant A_03, ilustracja autorska.



84. Rzut parteru budynku-wariant B_01, ilustracja autorska.



85. Rzut piętra budynku-wariant B_01, ilustracja autorska.



86. Rzut parteru budynku-wariant B_02, ilustracja autorska.



87. Rzut piętra budynku-wariant B_02, ilustracja autorska.



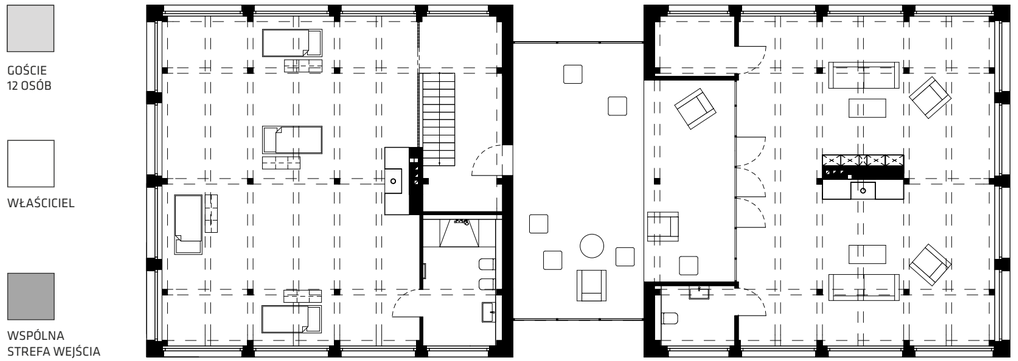
88. Rzut parteru budynku-wariant _C_01, ilustracja autorska.



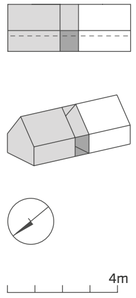
89. Rzut piętra budynku-wariant C_01, ilustracja autorska.



90. Rzut parteru budynku-wariant C_02, ilustracja autorska.



91. Rzut piętra budynku-wariant C_02, ilustracja autorska.



GOŚCIE
8 OSÓB

WŁAŚCICIEL

WSPÓLNA
STREFA WEJŚCIA

PARTER
CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU
1. KLATKA SCHODOWA/WIATROŁAP
2. ŁAZIENKA
3. KORYTARZ
4. POKÓJ DLA GOŚCI
5. POKÓJ DLA GOŚCI
6. KUCHNIA
7. JADALNIA

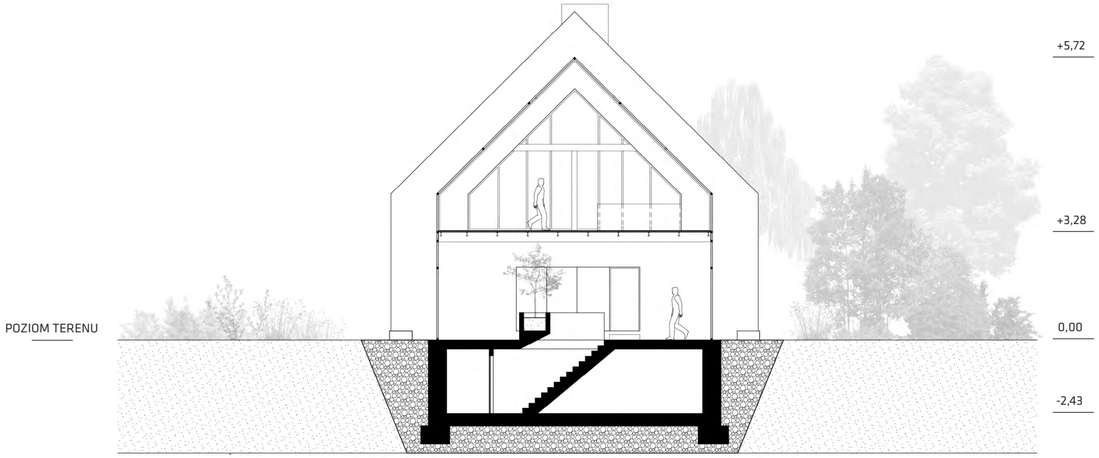
PARTER
CZĘŚĆ PD.-ZACH BUDYNKU
1. WIATROŁAP
2. POMIESZCZENIE GOSPODARCZE
3. ŁAZIENKA
4. KUCHNIA
5. JADALNIA
6. SALON

PIĘTRO
CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU
1. KLATKA SCHODOWA/WIATROŁAP
2. TOALETA
3. POMIESZCZENIE MAGAZYNOWE
4. SALON

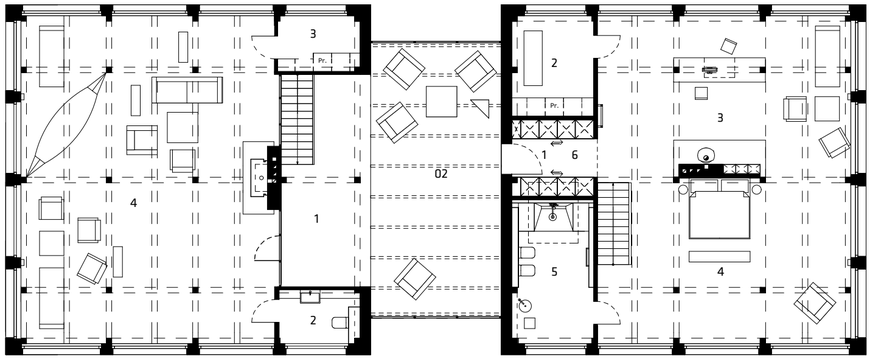
PIĘTRO
CZĘŚĆ PD.-ZACH BUDYNKU
1. KORYTARZ
2. POMIESZCZENIE GOSPODARCZE
3. GABINET WŁAŚCICIELI
4. SYPIALNIA
5. ŁAZIENKA
6. SYPIALNIA

ŁĄCZNIK PARTER
01. WIATROŁAP

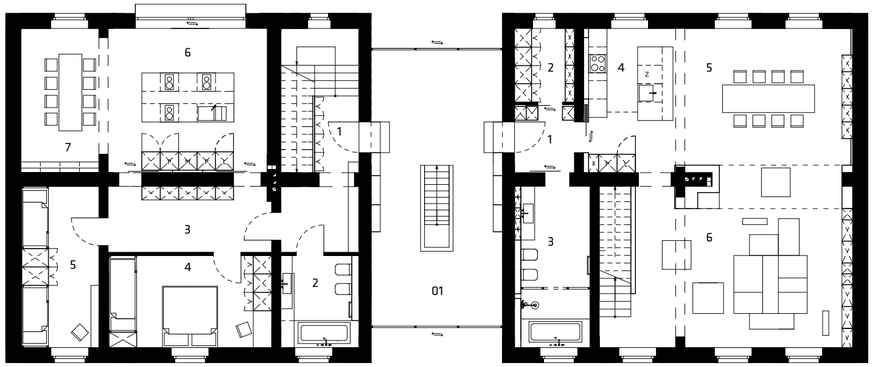
ŁĄCZNIK PIĘTRO
02. SALON/OGRÓD ZIMOWY



92. Przekrój pionowy przeszklonego łącznika budynku, ilustracja autorska.



93. Rzut piętra budynku-wariant wybrany do dalszych badań, ilustracja autorska.



94. Rzut parteru budynku-wariant wybrany do dalszych badań, ilustracja autorska.

ANALIZA NASŁONECZNIENIA

Problem związany z brakiem dostatecznego doświetlenia na poziomie pierwszego piętra w oryginalnej wersji budynku spowodowany niewielkimi otworami okiennymi był powodem stworzenia koncepcji, w której postanowiłem otworzyć przestrzeń na działanie dziennego światła, a tym samym na pejzaż tego miejsca. Podobne działanie zostało wprowadzone pomiędzy budynki w formie przeszklonego łącznika o konstrukcji stalowej. Struktura spaja nie tylko rozdzielone zabudowania, ale również wnętrze formy z otoczeniem zewnętrznym, co jest kluczowym założeniem koncepcji, w której granice między naturalnym środowiskiem a wnętrzem obiektu zacierają się. Tego typu działania projektowe wymusiły pogłębioną analizę związaną z wpływem nasłonecznienia na bryłę budynku. Początkowo w obiekcie dostrzegłem przeważający brak naturalnego światła na poziomie pierwszego piętra, natomiast po w prowadzeniu korekty mającej zmienić tą sytuację pojawiły się wątpliwości czy obiekt nie będzie zbyt mocno narażony na działanie promieni słonecznych i związanych z tym niepożądanych efektów w postaci przegrzewania w okresie letnim oraz utraty ciepła w okresie zimowym. Analiza nasłonecznienia ma dać podstawy do ewentualnych dalszych działań, których celem jest wyeliminowanie niepożądanych konsekwencji. W programie Autodesk Ecotect Analysis zbadane zostały warunki zacienienia oraz nasłonecznienia obiektu. Analiza dotyczy dwóch modeli: model _01 (rys.96-106) przedstawia aktualny stan bryły budynków, natomiast model_02 (rys.107-117) jest koncepcją przebudowy obiektu. Porównałem zastaną strukturę oraz nową koncepcję obiektu. Zestawienie tych dwóch modeli w mojej opinii w czytelny sposób pokazuje różnice pomiędzy nimi, daje możliwość porównania, a w dalszym etapie wyciągnięcia wniosków z tego badania.

W pierwszym etapie przedstawiłem symulacje zacienienia zewnętrznej bryły budynku oraz położenia cieni na płaszczyznach biorąc pod uwagę strony świata oraz czas pomiędzy wschodem a zachodem słońca. Model_01 reprezentuje stan aktualny (rys.96-99), natomiast nową koncepcję pokazuje model_02 (rys.107-110). Ta analiza pozwala dostrzec, które fragmenty bryły są najbardziej zacienione.

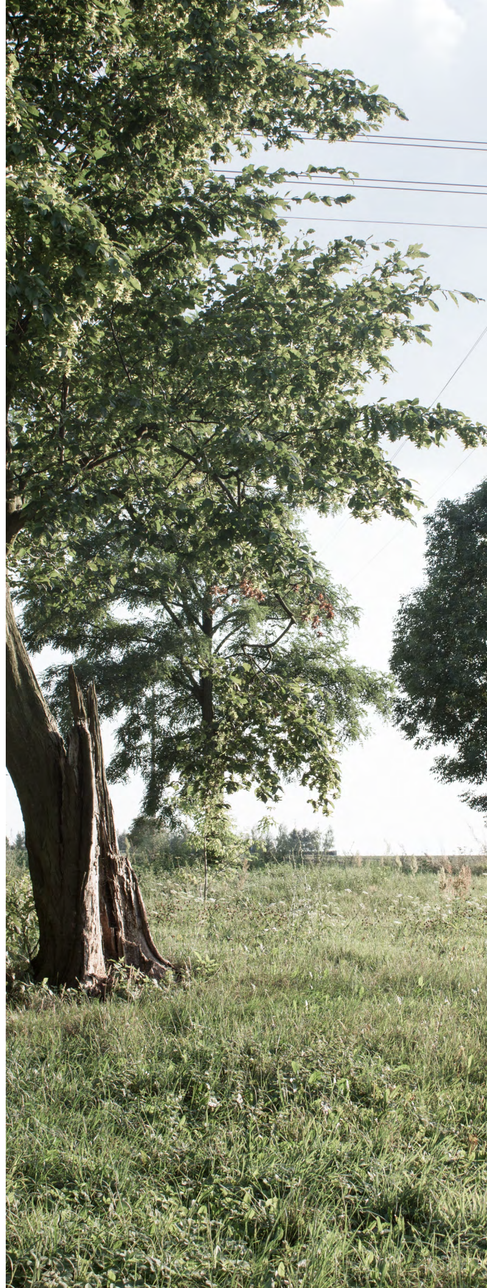
Kolejny etap ukazuje wpływ nasłonecznienia na bryłę budynku w ciągu roku kalendarzowego. Jednostki, w których przeprowadzone zostało badanie energii słonecznej dla obu modeli wyrażone są w Wh/m, a ich poszczególne wartości zostały zobrazowane w tabeli biorąc pod uwagę miesiące w roku kalendarzowym, dobę oraz położenie obiektu (Działosze, Polska), model_01 (rys. 100), model_02 (rys.111). Pokazuje to w jakich miesiącach i przedziale czasowym obiekt jest najsilniej nasłoneczniony.

Następnie dokonałem symulacji nasłonecznienia wewnętrznych przestrzeni parteru i piętra dla modelu_01 (rys.101-102) oraz modelu _02 (rys.112-113) w okresie kwietnia o godzinie 12.00 opierając się na tych samych jednostkach. Przedstawione schematy pokazują w sposób graficzny przestrzenie najbardziej i najmniej nasłonecznione. Struktura zewnętrzna obiektów również została przeanalizowana w podobny sposób pokazując bryły budynku z poszczególnych stron świata: model_01 (rys.103-106), model_02 (rys.114-117).

W końcowym etapie analizy przedstawiłem tabelę, w której zestawiłem szczegółowe wyniki dla obu modeli (rys.118-119). Badanie wyraża średnie roczne nasłonecznienie oraz zacienienie dla obu modeli. Powierzchnia wyrażona została w m2, zacienione płaszczyzny w %, a wartość dostępnej energii w kWh/m2. W przypadku ściany południowo wschodniej zaobserwować można największy wzrost energii 322 kWh/m2 w modelu_02 w stosunku do modelu_01 (stan oryginalny), gdzie energia nasłonecznienia wynosi 259 kWh/m2. Podobna sytuacja została wykazana w płaszczyźnie ścian dachu po stronie południowo wschodniej przeszklenia łącznika. W modelu _02 wynosi 598 kWh/m2 a w modelu _01 (stan oryginalny) 570 kWh/m2. Badanie pokazuje, że te dwa fragmenty narażone są najsilniej na promieniowanie słoneczne. Natomiast biorąc pod uwagę średnie roczne nasłonecznienie w Polsce, które wynosi 1100 kWh/m2, przedstawione wyniki nie wykazały nadmiernego nasłonecznienia modelu_02 we fragmentach newralgicznych ze względu na ich położenie względem kierunków świata. Na terenach Polski dominuje promieniowanie rozproszone, jest to około 55% całości promieniowania. W poszczególnych miesiącach ulega to zmianie, na przykład w grudniu jest to 75-80%. Natomiast bezpośrednie promieniowanie tylko w okresie letnim wynosi więcej niż 50% całego promieniowania. Przedstawione dane pozwalają w precyzyjny sposób podjąć działania związane z zabezpieczeniem obiektu przed ewentualnym nadmiernym promieniowaniem słońca w poszczególnych okresach. Dobór odpowiednich technologii i materiałów w celu izolacji budynku oraz wysłonięcia płaszczyzn przeszklonych wydaje się być w tym przypadku wystarczające, by móc kontynuować koncepcję przedstawioną w modelu_02. Analiza pozwoliła w jasny sposób stwierdzić, czy podjęta przeze mnie droga projektowa jest właściwa. Modyfikacje związane z wprowadzeniem większej ilości przeszkleń na poziomie pierwszego piętra wydają się być uzasadnione, biorąc pod uwagę przeprowadzone badanie, które wykazało niedostateczne doświetlenie piętra w modelu_01 (stan oryginalny), (rys.102). Symulacje odziaływania słońca nie potwierdziły również obaw związanych ze zbyt mocnym otwarciem przestrzeni na działanie promieni słonecznych w modelu_02 (rys.112-113), choć oczywiście obrana koncepcja wymaga pewnych działań pozwalających zredukować niepożądane efekty związane z promieniowaniem. Przedstawione badanie wpływu nasłonecznienia na budynek w wersji oryginalnej (model_01) oraz po modyfikacjach (model _02) stanowi w mojej opinii solidną podstawę do dalszych prac nad koncepcją adaptacji domu we wsi Działosze. Rezultat tej części badania z pewnością pozwoli podjąć właściwe decyzje projektowe w kolejnych etapach badania.

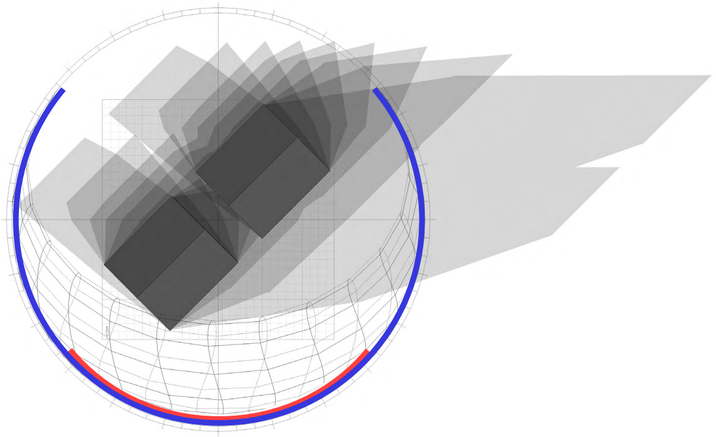
→

95. Wieś Działosze, fotografia autorska.



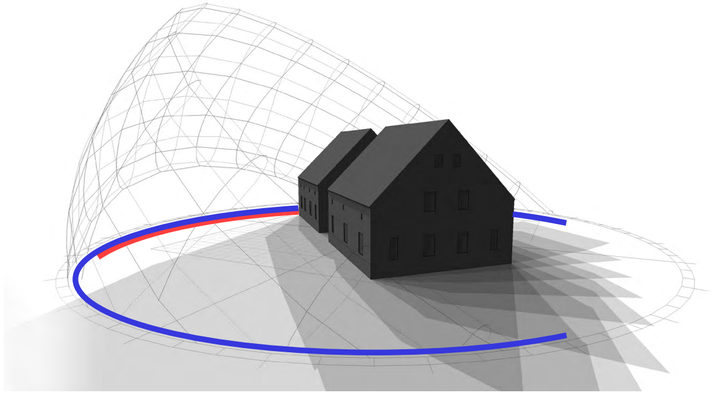
→

96. Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, widok z góry od strony południowo-wschodniej, ilustracja autorska.



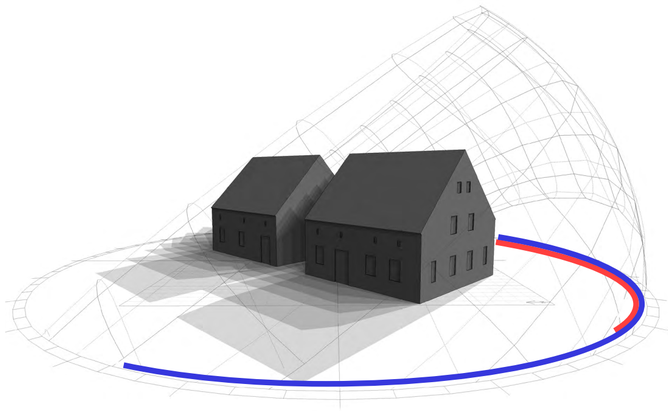
→

97. Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja autorska.



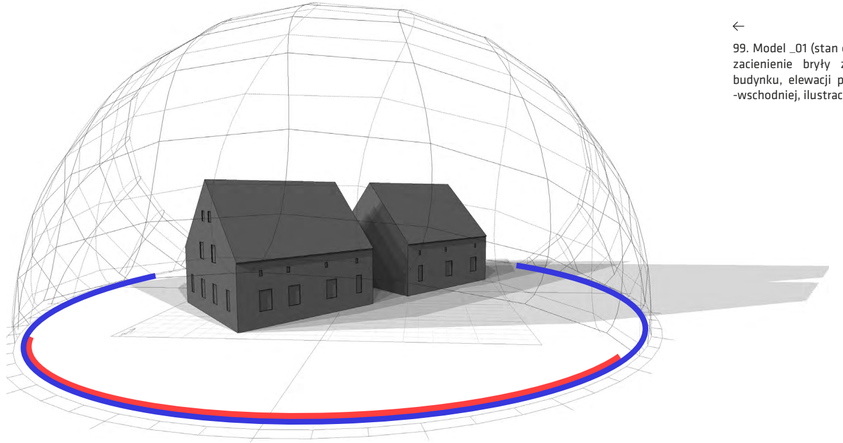
←

98. Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja autorska.



←

99. Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja autorska.

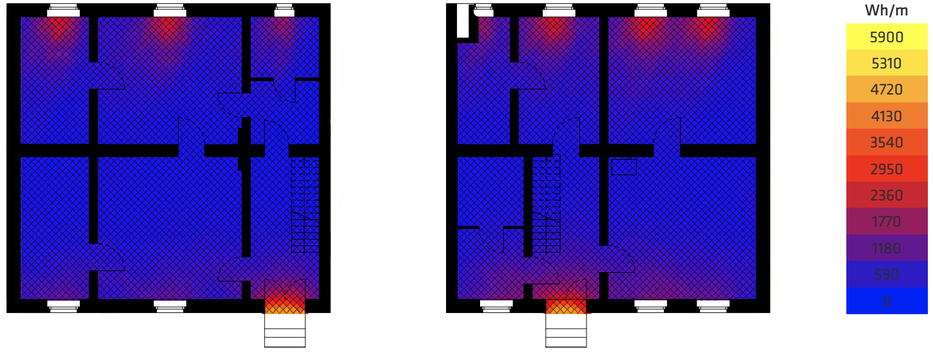


H	PROMIENIOWANIE SŁOŃCA-ŁĄCZNA SUMA WE WSZYTKICH MIESIĄCACH							MIEJSCE: DZIAŁOSZE, WOJ. WIELKOPOLSKIE, POLSKA				
24	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
22	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
20	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	307,635	672,104	513,826	64,1043	0	0	0	0
18	4,29565	0	0,330435	390,243	1268,11	1726,94	1542,23	798,661	78,6435	0	0	0
	56,1739	0	455,339	1303,58	2249,68	2434,12	2219,14	1752,1	811,154	46,2609	0	0
16	122,16	300,696	1488,55	2051,34	2842,51	2949,12	2756,23	2360,08	1716,98	620,556	51,5304	0
	721,053	1010,91	2410,88	2744,07	3544,61	3542,86	3374,98	3012,39	2426,02	1463,74	681,357	297,391
14	1572,03	1765,15	3645,11	3757,11	4269,4	4232,37	4107,05	3849,02	3512,81	2472,52	1611,54	801,391
	3754,46	2700,99	4719,76	4617,69	5252,53	4889,19	4719,45	4532,41	4275,75	3236,99	3216,02	1120,75
12	4906,67	3568,68	5367,74	5313,21	5810,65	5475,36	5411,45	5289,8	4924,39	3962,89	3548,6	3183,44
	4147,93	1402,44	5053,32	5383	5264,81	4841,37	4901,43	4969,46	4856,44	3565,89	3247,9	1390,62
10	1431,79	2738,49	4081,85	4716,72	4912,85	4640,32	4711,56	4659,83	4125,15	2852,01	1938,26	807,252
	621,567	1402,44	3675,57	4389,08	4485,51	4305,71	4307,17	4210,22	3317,99	1901,7	667,174	145,722
08	275,25	126,226	2490,1	3563,44	3682,05	3745,06	3694,34	3386,3	2473,4	774,079	36,3478	0
	68,7304	0	273,6	2552,36	2857.36	3077,92	3085,31	2596,39	1241,53	38,6609	0	0
06	0	0	0	388,922	1881,2	2168,83	216484	1116	0	0	0	0
	0	0	0	0	229,652	886,226	596,104	0	0	0	0	0
04	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
02	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	STY	LUT	MAR	KWI	MAJ	CZE	LIP	SIE	WRZ	PAŹ	LIS	GRU

Wh/m - watogodzina przez metr H - godzina

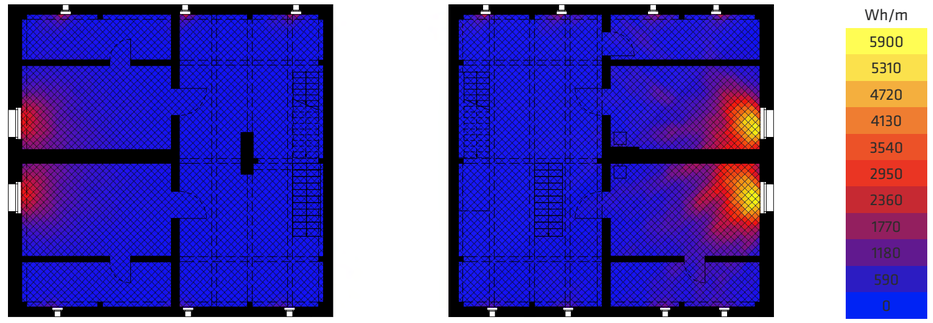
↑

100. Tabela przedstawiająca dane nasłonecznienia na danym obszarze w ciągu roku kalendarzowego.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011



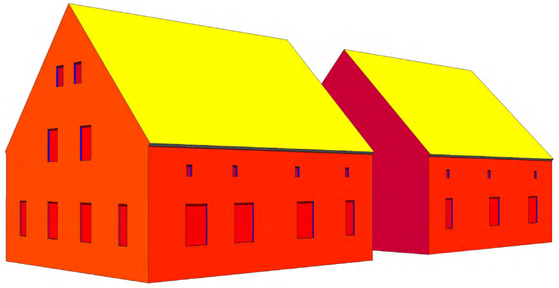
↑

101. Model _01 - nasłonecznienie przesytrzeni wewnętrznych parteru budynku.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011



↑

102. Model _01 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych piętra budynku.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011

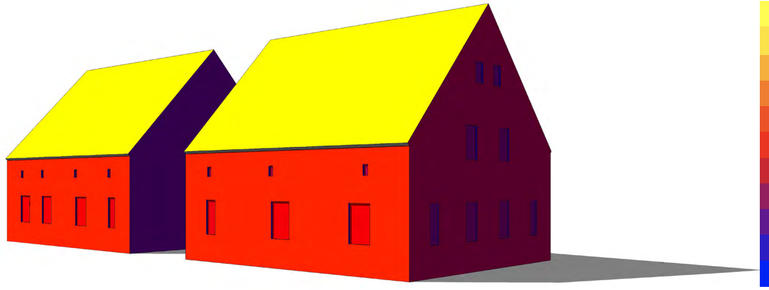






↑

103. Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja autorska.





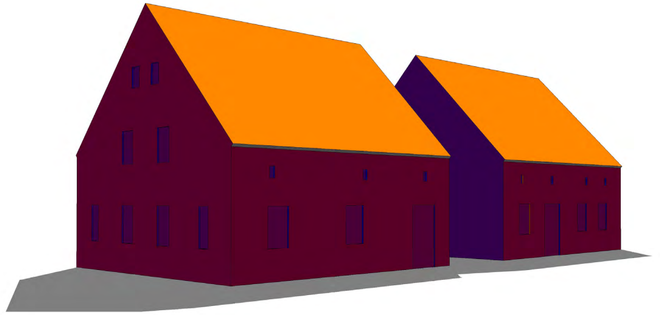


↑

104. Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja autorska.



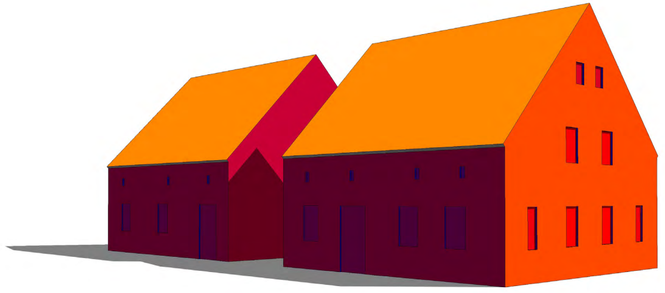




105. Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-zachodniej, ilustracja autorska.





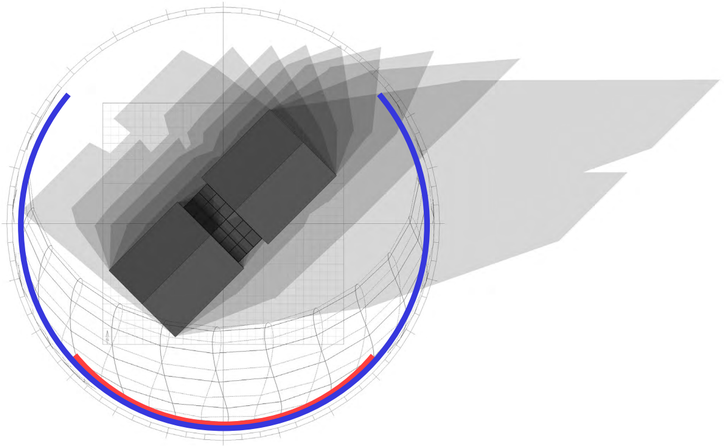


↑

106. Model _01 (stan oryginalny) - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja autorska.

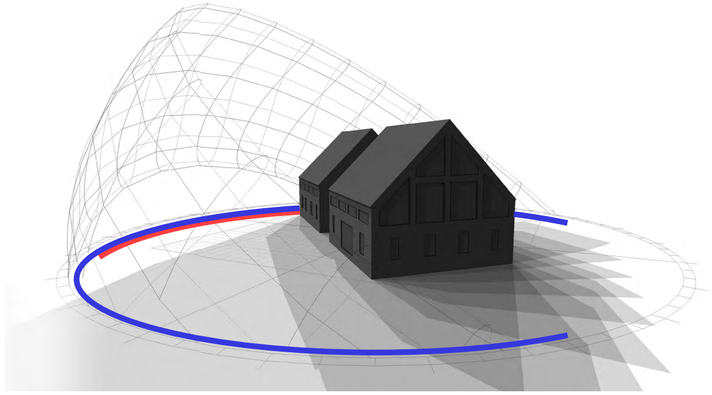
→

107. Model _02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, widok z góry od strony południowo-wschodniej, ilustracja autorska.



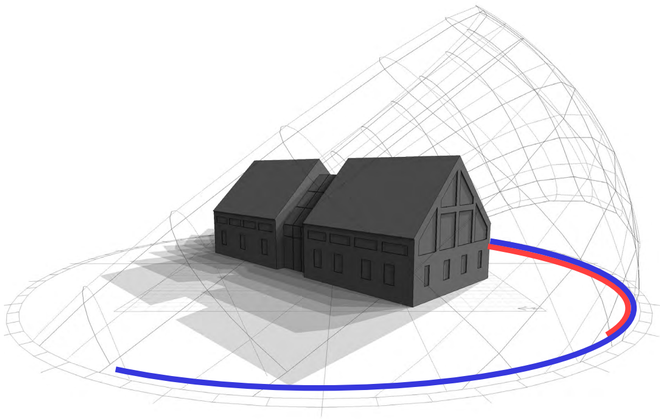
→

108. Model _02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja autorska.



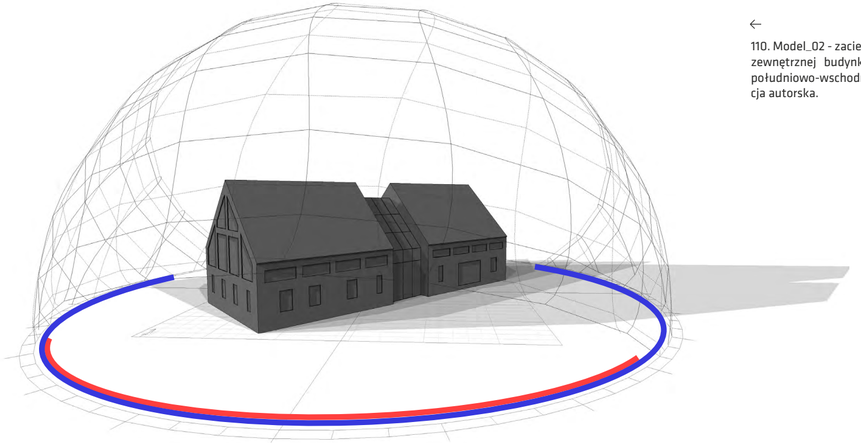
←

109. Model_02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja autorska.



←

110. Model_02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja autorska.

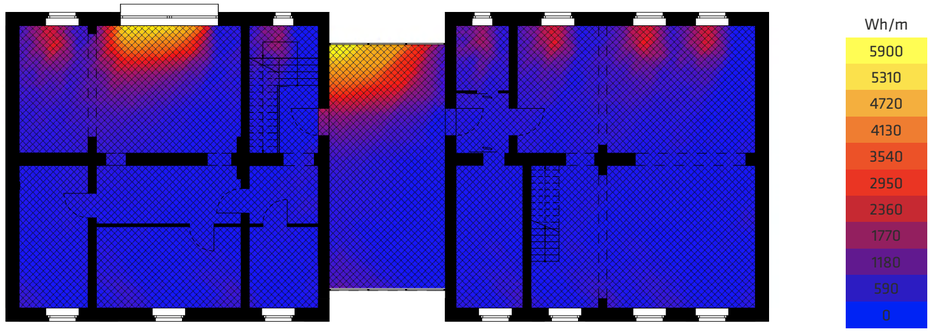


H	PROMIENIOWANIE SŁOŃCA-ŁĄCZNA SUMA WE WSZYTKICH MIESIĄCACH										MIEJSCE: DZIAŁOSZE, WOJ. WIELKOPOLSKIE, POLSKA	
24	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
22	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
20	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	307,635	672,104	513,826	64,1043	0	0	0	0
18	4,29565	0	0,330435	390,243	1268,11	1726,94	1542,23	798,661	78,6435	0	0	0
	56,1739	0	455,339	1303,58	2249,68	2434,12	2219,14	1752,1	811,154	46,2609	0	0
16	122,16	300,696	1488,55	2051,34	2842,51	2949,12	2756,23	2360,08	1716,98	620,556	52,5304	0
	721,053	1010,91	2410,88	2744,07	3544,61	3542,86	3374,98	3012,39	2426,02	1463,74	681,357	297,391
14	1572,03	1765,15	3645,11	3757,11	4269,4	4232,37	4107,05	3849,02	3512,81	2472,52	1611,54	801,391
	3754,46	2700,99	4719,76	4617,69	5252,53	4889,19	4719,45	4532,41	4275,75	3236,99	3216,02	1120,75
12	4906,67	3568,68	5367,74	5313,21	5810,65	5475,36	5411,45	5289,8	4924,39	3962,89	3548,6	3183,44
	4147,93	1402,44	5053,32	5383	5264,81	4841,37	4901,43	4969,46	4856,44	3565,89	3247,9	1390,62
10	1431,79	2738,49	4081,85	4716,72	4912,85	4640,32	4711,56	4659,83	4125,15	2852,01	1938,26	807,252
	621,567	1402,44	3675,57	4389,08	4485,51	4305,71	4307,17	4210,22	3317,99	1901,7	667,174	145,722
08	275,25	126,226	2490,1	3563,44	3682,05	3745,06	3694,34	3386,3	2473,4	774,079	36,3478	0
	68,7304	0	273,6	2552,36	2857,36	3077,92	3085,31	2596,39	1241,53	38,6609	0	0
06	0	0	0	388,922	1881,2	2168,83	216484	1116	0	0	0	0
	0	0	0	0	229,652	886,226	596,104	0	0	0	0	0
04	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
02	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	STY	LUT	MAR	KWI	MAJ	CZE	LIP	SIE	WRZ	PAŹ	LIS	GRU

Wh/m - watogodzina przez metr H - godzina

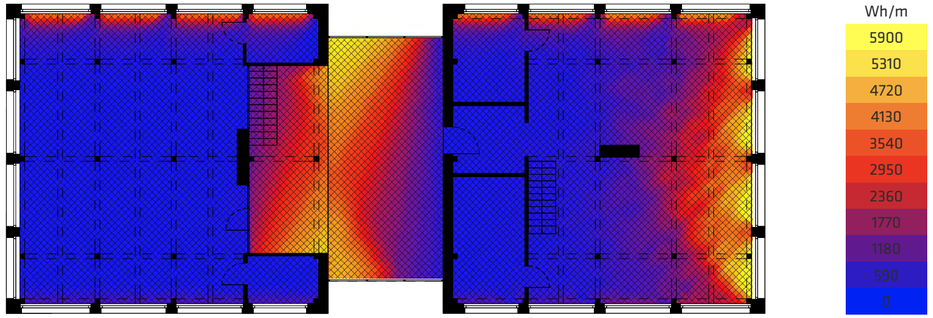
↑

111. Tabela przedstawiająca dane nasłonecznienia na danym obszarze w ciągu roku kalendarzowego.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011



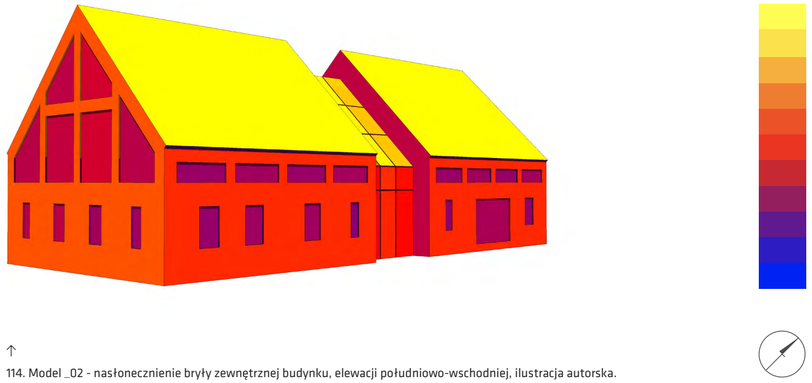
↑

112. Model _02 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych parteru budynku.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011



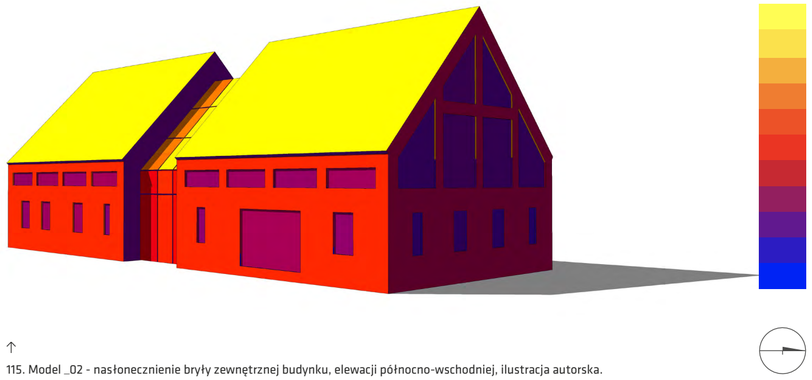
↑

113. Model _02 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych piętra budynku.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011



↑

114. Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja autorska.



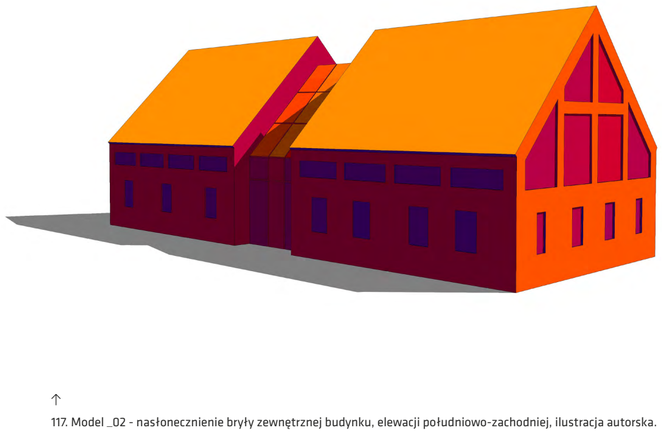
↑

115. Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja autorska.



↑

116. Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-zachodniej, ilustracja autorska.



↑

117. Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja autorska.

BADANE CZYNNIKI		JEDNOSTKA	MODEL_01 (STAN ORYGINALNY)	MODEL_02
MODELE				
ŚCIANY POŁUDNIOWO-WSCHODNIE	POWIERZCHNIA	m^2	291	233
	ZACIENIENIE	%	67,9	58,5
	ENERGIA	kWh/m^2	259	322
ŚCIANY PÓŁNOCNO-ZACHODNIE	POWIERZCHNIA	m^2	284	220
	ZACIENIENIE	%	85,9	86,7
	ENERGIA	kWh/m^2	268	278
DACHY POŁUDNIOWO-WSCHODNIE	POWIERZCHNIA	m^2	199	199
	ZACIENIENIE	%	8,3	8,3
	ENERGIA	kWh/m^2	900	900
DACHY PÓNOCNO-ZACHODNIE	POWIERZCHNIA	m^2	199	199
	ZACIENIENIE	%	60,8	60,8
	ENERGIA	kWh/m^2	688	607
SZKLENIE - ŁĄCZNIK POŁUDNIOWO-WSCHODNI	POWIERZCHNIA	m^2	13	103
	ZACIENIENIE	%	19,9	37,7
	ENERGIA	kWh/m^2	570	598

↑

118. Końcowy wynik badania nasłonecznienia obiektu w dwóch wariantach.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011

BADANE CZYNNIKI		JEDNOSTKA	MODEL_01 (STAN ORYGINALNY)	MODEL_02
MODELE				
SZKLENIE - ŁĄCZNIK PÓŁNOCNO-ZACHODNI	POWIERZCHNIA	m^2	20	97
	ZACIENIENIE	%	80	83,6
	ENERGIA	kWh/m^2	358	382
PŁASZCZYZNY ŚCIAN DACHU, PRZESZKLEŃ POŁUDNIOWO-WSCHODNICH	POWIERZCHNIA	m^2	504	535
	ZACIENIENIE	%	59,2	44,8
	ENERGIA	kWh/m^2	330	500
PŁASZCZYZNY ŚCIAN DACHU, PRZESZKLEŃ PÓŁNOCNO-ZACHODNICH	POWIERZCHNIA	m^2	504	517
	ZACIENIENIE	%	82,4	84,3
	ENERGIA	kWh/m^2	295	348
POWIERZCHNIA STROPÓW PARTERU	POWIERZCHNIA	m^2	235	276
	ZACIENIENIE	%	94,1	85,9
	ENERGIA	kWh/m^2	4	20
POWIERZCHNIA STROPÓW PIĘTRA	POWIERZCHNIA	m^2	247	307
	ZACIENIENIE	%	96,6	69,6
	ENERGIA	kWh/m^2	2	49

↑

119. Końcowy wynik badania nasłonecznienia obiektu w dwóch wariantach.
ilustracja autorska, na podstawie danych wygenerowanych w programie: Autodesk Ecotect Analysis 2011

FORMA

MATERIA

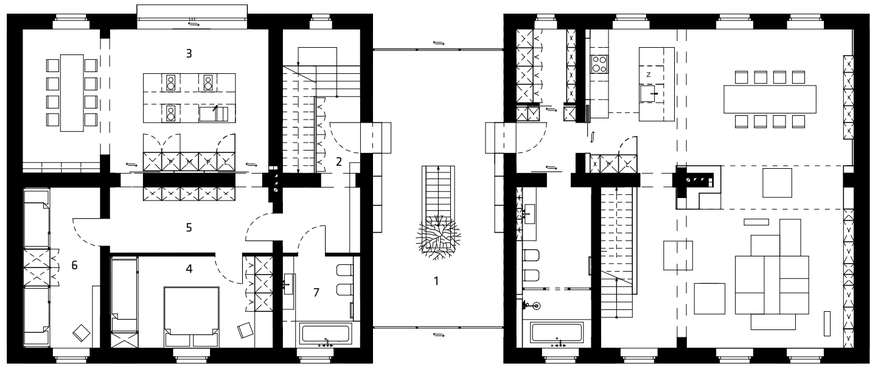
Głównym założeniem projektu adaptacji domu we wsi Działosze było stworzenie symbiozy między zastaną strukturą a nowymi formami i materiałami. Ideą tej koncepcji jest balans pomiędzy starym a nowym. Powiązanie tych dwóch światów było dla mnie kluczowe. W tym temacie nie ma właściwych i jednoznacznych odpowiedzi na pytanie w jakich sposób powinien przebiegać proces projektowy. Wyczucie odpowiednich proporcji pomiędzy tradycją a współczesnością jest niezwykle istotnym a zarazem trudnym zadaniem. Łatwo tu o nadmierną ekspozycję zarówno tego, co współczesne jak tego, co dawne.

Efekt końcowy w postaci wizualizacji wnętrz jest wynikiem wielu analiz i prób właściwego zdefiniowania przestrzeni wynikającej z projektu funkcjonalnego, w którym formy dodane przenikają się z tym, co postanowiłem pozostawić. By podjąć decyzje plastyczne posługiwałem się symultanicznie wieloma narzędziami i technikami pomocnymi w projektowaniu. Modelowanie w programach 3D oraz odręczne szkice pozwoliły mi we właściwy sposób odczytać przestrzeń i dostrzec w niej istniejące wartości, relacje i napięcia pomiędzy formami. Główną inspiracją okazała się tutaj zastana struktura. To w niej poszukiwałem ciekawych rozwiązań i nowych idei.

Studiowanie formy i kompozycji oraz próby zestawiania ze sobą wybranych materiałów, pozwoliły uzyskać zamierzony efekt. W przedstawionym projekcie wnętrz dominuje kilka założeń wspólnych dla wszystkich pomieszczeń. Pierwsze z nich zakłada wykorzystanie współczesnych elementów wyposażenia wnętrz oraz indywidualnie projektowanych form meblowych. Formy zastane są tu w pewien sposób przetworzone, zmodyfikowane lub pokazane fragmentarycznie. Są raczej tłem dla współczesnych elementów, jednak mimo to stanowią istotną wartość, ponieważ nadają charakteru i stanowią fundament projektu. Drugim głównym założeniem jest wykorzystanie w szerokim zakresie naturalnych materiałów takich jak drewno, kamień, glina itp. w zestawieniu z betonem, szkłem czy metalem. Istotne było dla mnie również częściowe pozostawienie fragmentów zastanej struktury budynku, która nie tylko jest świadectwem tego, co minione ale również wprowadza wartościowy kontrast dla współczesnych form. Niektóre elementy pozyskane z obiektu zostały przetworzone, dzięki czemu dostały nowe życie, inne stanowiły jedynie inspirację do powstania nowych form.

Współczesne materiały i technologie w tej koncepcji są z pewnością dominujące, lecz w połączeniu z tradycyjnymi formami i metodami budowlanymi tworzą relacje, dzięki którym przestrzeń zyskuje nową jakość. Zastane elementy oraz te na nowo zdefiniowane w wielu fragmentach budują niedopowiedziane historie, tym samym tworzą klimat wnętrz, który przypomina nam w jakim miejscu jesteśmy.

PARTER - CZĘŚĆ DLA GOŚĆI



↑
120. Rzut parteru budynku-część przeznaczona dla gości.

PARTER-CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU

1. WIATROŁAP/ ŁĄCZNIK POMIĘDZY BUDYNKAMI
2. KLATKA SCHODOWA/WIATROŁAP
3. KUCHNIA/JADALNIA
4. KORYTARZ
5. POKÓJ DLA GOŚCI
6. POKÓJ DLA GOŚCI
7. ŁAZIENKA





←
Beton

↓
Dąb naturalny ciemny

↑
Glina

←
Marmur Ceppo di Gre

→
121. Zestawienie materiałów, ilustracja autorska.

Zarówno gości jak i właścicieli zaprasza wspólny przeszklony łącznik o konstrukcji stalowej (rys. 122/123). Zawieszone obustronnie ramy stalowe kryją w sobie wejście do obu budynków oraz tworzą przestrzenie do przechowywania drewna. Forma pośrodku prowadzi do podpiwniczenia, które znajduje się pod łącznikiem, dodatkowo została wykorzystana jako nośnik zieleni.



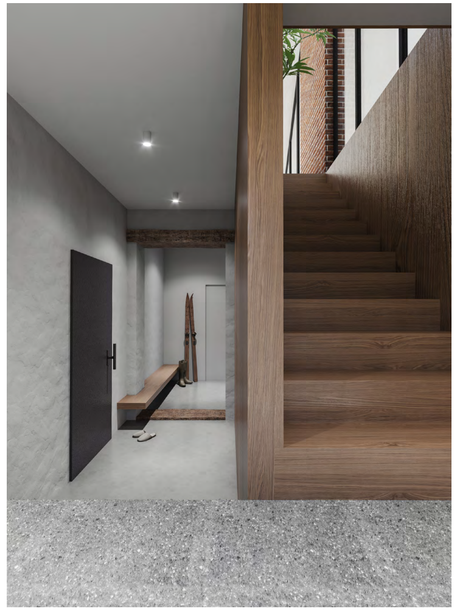
↑

122. Wiatrołap - łącznik pomiędzy budynkami od strony Pd.-Wsch, ilustracja autorska.

→

123. Wiatrołap - łącznik pomiędzy budynkami od strony Pn.-Zach, ilustracja autorska.

W przedsionku budynku przeznaczonego dla gości wprowadziłem schody o konstrukcji żelbetowej (rys. 124/125). Surowa materia pierwszego biegu schodów oraz spocznika została skontrastowana z drewnianą okładziną drugiego biegu tworzącego zabudowę meblową pełniącą funkcję przechowywania. Tutaj proste formy w postaci schodów oraz siedziska w formie zawieszonej belki przenikają się z rustykalnymi elementami wnętrza. Betonowa posadzka pojawia się we wszystkich pomieszczeniach na parterze tworząc neutralne płaszczyzny dla kolejnych form i tekstur.



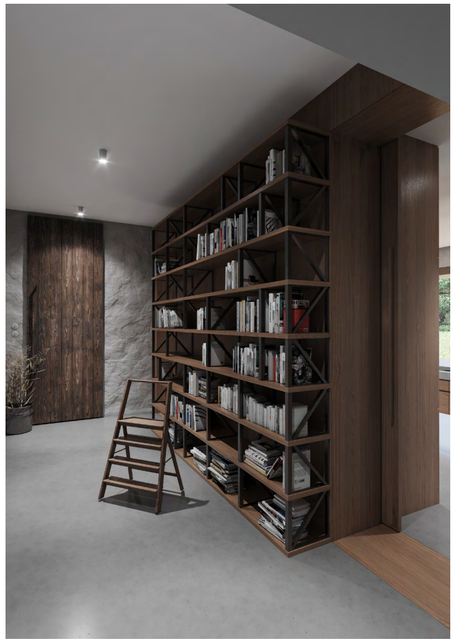
←
124. Klatka schodowa/wiatrołap, ilustracja autorska.



→
125. Klatka schodowa/wiatrołap, ilustracja autorska.



Następnie komunikacja prowadzi do korytarza, który rozgranicza przestrzenie prywatne gości od kuchni i jadalni (rys. 126/127). Strefa ta dodatkowo wyposażona została w regał, który jest integralnączęścią zabudowy kuchennej tworząc swego rodzaju portale. Dzięki zastosowaniu jednorodnego materiału na całej płaszczyźnie ściany i wprowadzeniu drzwi przesuwnych forma tworzy jednorodną całość.
Za tym zabiegiem projektowym kryje się idea wprowadzenia gości w klimat tajemnicy, ciekawości, co kryje się po drugiej stronie. Naturalne gliniane tynki pokryte wapnem wprowadzone zostały na ścianach istniejących budynku, co w połączeniu ze współczesnymi elementami buduje charakter wnętrz.



←
126. Korytarz, ilustracja autorska.

→
127. Korytarz, ilustracja autorska.



←
128. Kuchnia,
ilustracja autorska.

Kuchnia została połączona z jadalnią, by stworzyć wspólną otwartą przestrzeń (rys. 128/129/130/131). Wyspa kuchenna została zaprojektowana tak, by można było z niej korzystać po obu stronach, podwieszony okap kuchenny ujęty w konstrukcje z drewna i metalu pełni dodatkowo funkcje pomocnicze. Podcięcie wyspy wykonanej z betonu i drewna sprawia, że forma stała się lżejsza nie tracąc swej powierzchni użytkowej a otoczenie zewnętrzne poprzez wprowadzone przeszklenia w elewacji budynku jeszcze mocniej penetruje przestrzeń. Tło dla wyspy stanowi wysoka zabudowa meblowa wykonana z drewna i przechodząca w formę regału w korytarzu. W jadalni wprowadzone zostały drewniane elementy meblowe na tle kamiennej ściany. Drewno i kamień są dominującymi akcentami w tym wnętrzu a tradycyjne tynki mają za zadanie zrównoważyć ekspresje tych form.

↓
129. Kuchnia, ilustracja autorska.





↑
130. Kuchnia-jadalnia, ilustracja autorska.



↑
131. Kuchnia-jadalnia, ilustracja autorska.

Pokoje dla gości wyposażone zostały w łóżka piętrowe, które dzięki zastosowaniu jednorodnego materiału w postaci drewna tworzą jedną płaszczyznę. Pierwszy pokój oprócz łóżka piętrowego dla dwóch osób z funkcją przechowywania posiada dodatkowo podwójne łóżko oraz blat roboczy, który wnika w garderobę. (rys. 132/133). W drugim z pokoi, z racji gabarytów, łóżko piętrowe przeznaczone jest dla czterech osób a garderoba jest jego integralną częścią (rys. 134). Tutaj również istniejące ściany pokryte zostały glinianym tynkiem oraz wapnem. We wszystkich wnętrzach pojawiają się tradycyjne elementy wyposażenia jak i te przetworzone na nowo, ale pozyskane ze starej struktury. Nie są one dominujące, czasami to subtelne akcenty, które mają na celu przypominać o pierwotnym charakterze miejsca.

Klimat łazienki budują dwa podstawowe materiały – kamień i glina. Kamień pojawia się na obudowie wanny oraz na ścianie tworząc jednorodną płaszczyznę. Naturalna glina pokrywa ścianę po stronie umywalki , natomiast po przeciwnej – bliźniaczą barwę ma ceramiczna mozaika wykorzystana do zabudowy sanitariatów (rys. 135). Obniżony sufit z ukrytym profilem świetlnym dodatkowo podkreśla napięcie w tej przestrzeni jak i urodę naturalnego kamienia.



↑

132. Pokój dla gości, ilustracja autorska.



→

133. Pokój dla gości, ilustracja autorska.

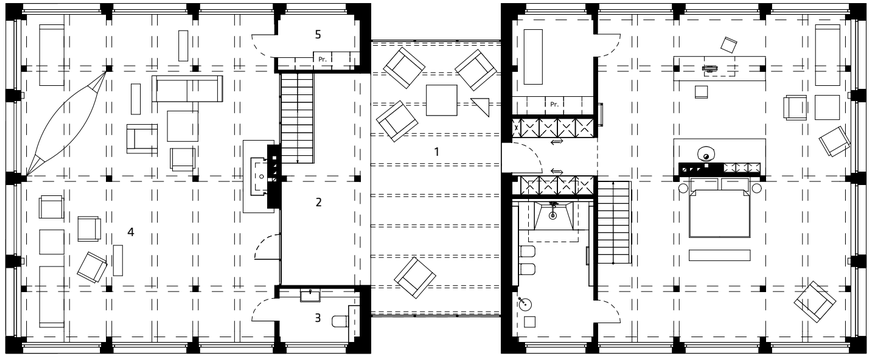


134. Pokój dla gości, ilustracja autorska.



135. Łazienka,
ilustracja autorska.

PIĘTRO - CZĘŚĆ DLA GOŚCI



136. Rzut piętra budynku - część przeznaczona dla gości.

PIĘTRO - CZĘŚĆ PN.-WSCH. BUDYNKU

1. OGRÓD ZIMOWY
2. KLATKA SCHODOWA/WIATROŁAP
3. ŁAZIENKA
4. SALON
5. POMIESZCZENIE GOSPODARCZE





Tynk wapienny

Granit

Dąb naturalny jasny

Drewno z odzysku

137. Zestawienie materiałów, ilustracja autorska.

Przestrzeń, do której dostajemy się schodami jest przedsionkiem dla strefy salonu oraz kontynuacją łącznika na piętrze. Zimowy ogród wnika w istniejącą strukturę budynku tworząc optycznie jedną całość z salonem. Ten zabieg projektowy podbudowuje wrażenie przenikania się tych dwóch przestrzeni. Dodatkowo wprowadzona została komunikacja prowadząca do obiektu właścicieli, co sprawia, że dostęp do obu budynków zapewniony jest z poziomu parteru jak i piętra. Strefę salonu oddziela jedynie przeszklenie oraz trzon kominowy, efektem czego jest odczucie jednej wspólnej przestrzeni. Piętro przeznaczone dla gości zostało w całości przebudowane.



←

138. Łącznik - ogród zimowy, ilustracja autorska.

→

139. Łącznik - ogród zimowy, ilustracja autorska.



140. Salon piętro, ilustracja autorska.

Piętro przeznaczone dla gości zostało w całości przebudowane. Usunięcie ścian działowych oraz strychu wyeksponowało istniejącą konstrukcję dachu, tym samym otwierając przestrzeń. Jest to głównie strefa wypoczynku, w której dzięki niewielkim zmianom aranżacji możemy uzyskać przestrzeń do przeprowadzenia działań warsztatowych. Centralnym elementem jest tutaj trójstronne palenisko, wokół którego rozgrywają się kolejne historie - luźno zaaranżowane meble i hamak rozpięty pomiędzy słupami. Bielone drewno na podłodze jest neutralną płaszczyzną dla gliny, która pokrywa ściany, sufit oraz wiszącą formę obudowy kominka. Istniejący ceglany komin został tutaj wyeksponowany, jest tłem dla oszczędnego w wyrazie paleniska.



141. Salon piętro, ilustracja autorska.

Otwarcie tej przestrzeni na środowisko zewnętrzne poprzez powiększenie istniejących otworów okiennych oraz wprowadzenie dodatkowych jest mocnym działaniem w tej przestrzeni. Ideą tego pomysłu było zatarcie granic pomiędzy tym, co na zewnątrz a tym co wewnątrz.

Łazienka na piętrze kontynuuje pomysł pozostawienia istniejącej konstrukcji dachu. Wprowadzona granitowa okładzina ścian i posadzki oraz drewno podkreślają walory pierwotnej struktury.

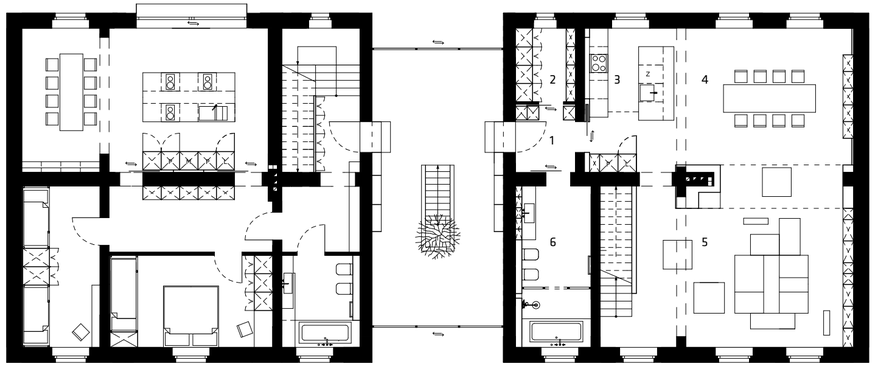


↑
142. Salon piętro, ilustracja autorska.



→
143. Łazienka piętro, ilustracja autorska.

PARTER - CZĘŚĆ DLA WŁAŚCICIELI



↑

144. Rzut parteru budynku - część przeznaczona dla właścicieli.

CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU

1. WIATROŁAP
2. POMIESZCZENIE MAGAZYNOWE
3. KUCHNIA
4. JADALNIA
5. SALON
6.ŁAZIENKA





←
Kafle kominek

↓
Corian

↑
Dąb naturalny ciemny

←
Beton surowy

→

145. Zestawienie materiałów, ilustracja autorska.

Do części przeznaczonej dla gości dostajemy się również poprzez wspólny łącznik pomiędzy budynkami. Niewielki przedsionek z wejściem do pomieszczenia magazynowego oraz łazienki prowadzi nas do otwartej przestrzeni parteru, gdzie kuchnia, jadalnia oraz salon zostały ze sobą połączone poprzez częściowe usunięcie ścian i zastosowanie podciągów.

Strefa kuchni w tym przypadku stanowi tło dla pozostałych elementów wnętrza (rys. 146/147). Jednolicie potraktowane formy meblowe wraz ze ścianą kuchenną tworzą neutralną płaszczyznę dla przestrzeni jadalni. Minimalistyczną stylistykę przełamuje wysoka zabudowa meblowa z drewna naturalnego.

↓
146. Kuchnia-jadalnia, ilustracja autorska.



→
147. Kuchnia-jadalnia, ilustracja autorska.

Jadalnia stanowi przedłużenie strefy kuchennej (rys. 147/148). Stół wykonany ze starych desek na tle ściany pokrytej gliną i wapnem został wpisany pomiędzy kuchnię a zabudowę meblową pełniącą funkcję przechowywania. Forma zawieszona na ścianie pokrytej drewnem jest pewnym cytatem tradycyjnego kredensu. Zdecydowane decyzje materiałowe w kuchni oraz jadalni są celowe. Działanie to różnicuje a zarazem równoważy obie strefy, tym samym tworząc dwa plany kolorystyczne. Forma paleniska odgrywa w przestrzeni parteru znaczącą rolę (rys. 146/157/158/149/150). Umieszczona została w centralnej części w miejscu, gdzie oryginalnie istniał również piec kaflowy. Palenisko jest częściowo inspirowane tradycyjnymi piecami kaflowymi, by połączeniu ze współczesnym narożnym wkładem kominkowym stworzyć narrację między tradycją a nowoczesnością. Widoczny z czterech stron kominek w otoczeniu kuchni, jadalni oraz salonu jest tutaj synonimem ogniska domowego, a jego forma jeszcze mocniej scala przestrzeń dodając jej charakteru.



148. Jadalnia, ilustracja autorska.

W salonie swobodnie zakomponowana sofa koresponduje z zabudową meblową, która pełni funkcję biblioteki (rys.149/150). Materiałowo mebel nawiązuje do kredensu w jadalni. Tworzy tym samym jednorodną płaszczyznę rozdzieloną ścianą. Podział ten jest bezpośrednią kontynuacją podwieszonego sufitu, którego szerokość wynika z formy kominka. Surowe betonowe schody zostały ujęte pomiędzy ścianę obłożoną drewnem, która przechodzi w formę wysokiej zabudowy w kuchni, a pionowo rozmieszczone listwy drewniane będące okładziną ściany. Betonowa posadzka w zestawieniu z naturalnym drewnem, tynkami oraz kaflami kominka tworzy klimat wnętrza, w którym dostrzec można subtelne relacje pomiędzy tradycją a współczesnością.



149. Salon, ilustracja autorska.

Łazienka na parterze została podzielona na dwie strefy (rys. 151). W pierwszej znajdują się umywalka oraz miska wc i bidetu. Druga to przestrzeń prysznicowa z wanną w zabudowie, która została oddzielona przeszkleniem o ramowej konstrukcji. Zabieg ten miał na celu nie tylko podkreślić strefę relaksu, ale optycznie skrócić prostokątny plan łazienki. Przestrzeń ta dodatkowo została wyeksponowana poprzez kamienną okładzinę w odcieniu zieleni, która w połączeniu z roślinnością nawiązuje do zewnętrznego otoczenia.



↑

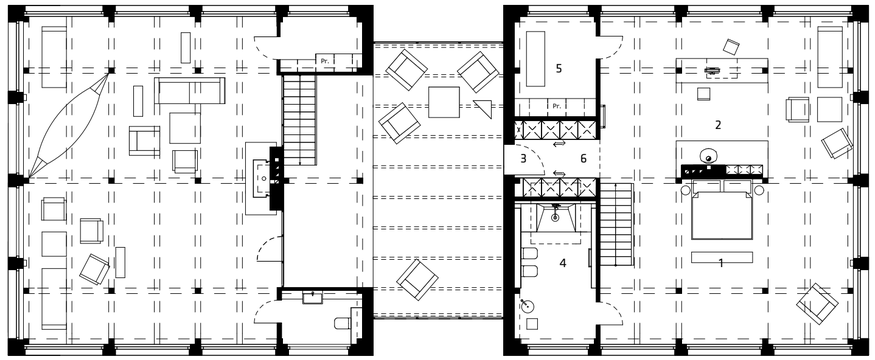
150. Salon, ilustracja autorska.



→

151. Łazienka,
ilustracja autorska.

PIĘTRO - CZĘŚĆ DLA WŁAŚCICIELI



↑
152. Rzut piętra budynku - część przeznaczona dla właścicieli.

PIĘTRO-CZĘŚĆ PD.-ZACH. BUDYNKU

1. SYPIALNIA
2. GABINET
3. KORYTARZ
4. ŁAZIENKA
5. POMIESZCZENIE GOSPODARCZE
6. SYPIALNIA/ANTRESOLA





←
Dąb naturalny

↓
Kamień polny

↑
Granit

←
Parkiet bielony

→
153. Zestawienie materiałów, ilustracja autorska.

Piętro właścicieli ma charakter zdecydowanie bardziej prywatny. Znajdują się tam dwie sypialnie, pokój, gabinet oraz łazienka. Analogicznie do piętra przeznaczonego dla gości, zostały powiększone otwory okienne oraz wyeksponowana konstrukcja dachu, głównie dzięki usunięciu strychu oraz ścian działowych. Istniejący pion kominowy został poszerzony oraz ujęty pomiędzy drewniane słupy. Forma ta oddziela otwartą sypialnię od przestrzeni gabinetu (rys. 154/155/156) Dla obu tych stref tło stanowi raster w postaci wertykalnych profili drewnianych, który swój początek ma na parterze, gdzie działa jak tło dla betonowych schodów. Na wysokości poziomych belek konstrukcji dachu przechodzi w ażur, który wysłania antresolę pełniącą funkcję drugiej sypialni.



←
154. Gabinet, ilustracja autorska.

→
155. Sypialnia, ilustracja autorska.

Drewniane profile wraz z balustradą schodów budują jednorodny plan dla całej przestrzeni piętra. W strefie gabinetu forma blatu roboczego została zawieszona pomiędzy istniejące belki. W ścianie działowej został wkomponowany regał oraz kominek wolnostojący spoczywający na fragmencie posadzki w postaci kamieni polnych.

Do łącznika na piętrze pomiędzy budynkami dostajemy się poprzez korytarz, który jest również przestrzenią magazynową (rys 157).

Pod względem materiałowym zabudowa meblowa wraz z sufitem oraz profilami drewnianymi tworzy jedną całość. Ideą tego rozwiązania było stworzenie pewnego rodzaju śluzy przenoszącej nas do innego świata, w tym wypadku ogrodu zimowego.



↑
156. Sypialnia/gabinet, ilustracja autorska.



→
157. Korytarz,
ilustracja autorska.

Łazienka ukryta za drzwiami z profili drewnianych usytuowana jest w pobliżu sypialni. Jej swobodna aranżacja skontrastowana została ze ścianą z kamienia polnego w strefie prysznicowej, która poprzez liniowe podświetlenie została jeszcze mocniej wyeksponowana (rys. 158/159). Zestawieni granitowych płyt z gliną, starym drewnem oraz surowym kamieniem, tworzy relacje pomiędzy minimalizmem a tradycyjnym charakterem.



↑
158. Łazienka piętro, ilustracja autorska.

→
159. Łazienka piętro, ilustracja autorska.

BRYŁA ZEWNĘTRZNA BUDYNKU

Istotną zmianą w bryle zewnętrznej było wprowadzenie łącznika pomiędzy budynkami, powiększenie oraz dodanie otworów okiennych w celu lepszego doświetlenia wnętrz. Stalowa przeszklona konstrukcja na nowo spaja rozdzielone niegdyś formy (rys. 160/161). Łącznik na parterze pełni funkcję przede wszystkim komunikacyjną. Pozbycie się istniejących drzwi wejściowych wyczyściło elewację budynku sprowadzając trakt komunikacyjny w strefę pomiędzy budynkami. Dzięki transparentnej konstrukcji udało się uzyskać efekt wniknięcia środowiska zewnętrznego do wewnątrz formy, co sprawiło, że w pewnym sensie granica pomiędzy tym co zewnątrz a wewnątrz częściowo uległa zatarciu.

Efekt ten jest czytelny również w przypadku przeszkleń wprowadzonych w elewacji. Na parterze jest to stalowa rama w elewacji północno-wschodniej, okalająca taflę szklaną i tym samym kadrując widok z kuchni części dla gości na pobliską łąkę (rys. 162). Na piętrze są to przeszklenia wpisane w istniejące podziały elewacji (rys. 163/164). Od wewnątrz budynku krajobraz, który widzimy staje się tłem dla zaistniałej aranżacji wnętrz. Połać wsparta rytmicznie powtarzającymi się filarami sprawia wrażenie uniesionej nad pozostałą strukturą budynku, co nadaje formie lekkości.

Ingerencja w bryłę zewnętrzną budynku jest wynikiem wielu prób i analiz, ze szczególnym uwzględnieniem oryginalnego stanu oraz wyrazu plastycznego obiektu. Oparta została na analizie istniejących podziałów elewacji. Istotne było dla mnie wydobycie tego, co w mojej opinii było najistotniejsze w tym budynku. Podjęte działania rozpatrywane były całościowo - biorąc pod uwagę jednocześnie to, co widzimy wewnątrz jak i na zewnątrz. Zmiany jakich dokonałem dodają obiektowi współczesnego wydźwięku jednocześnie nie pozbawiając go tradycyjnego charakteru.

→
160. Łącznik pomiędzy budynkami, ilustracja autorska.





↑
161. Elewacja Pn.-Zach. budynku, ilustracja autorska.

→
162. Elewacja Pn.-Wsch. budynku, ilustracja autorska.



↑
163. Elewacja Pd.-Zach budynku, ilustracja autorska.



→
164. Elwewacja Pd. budynku, ilustracja autorska.

PODSUMOWANIE

Przedstawione badanie jest tylko jedną z wielu możliwych dróg w podejściu do współczesnego projektu adaptacji. Podjęte decyzje projektowe są wynikiem analizy tematu związanego z zabudową wiejską. Część teoretyczna badania pozwoliła mi uzyskać szeroki pogląd na temat wsi, tego jaka była dawniej a jaka jest obecnie oraz czym może być w przyszłości. Analiza układów funkcjonalnych oraz wpływu warunków atmosferycznych na kształt tradycyjnej zabudowy wiejskiej pozwoliły mi w szerszy sposób spojrzeć na to zagadnienie. Przestudiowanie wpływu mieszkańców, tych rdzennych jak i napływowych, na kształt zabudowy wiejskiej było również istotnym punktem badania. Wiedza pozyskana na temat obecnej sytuacji architektury na wsi, jej problemów i zagrożeń umożliwiła mi precyzyjne określenie w jakim kierunku powinno przebiegać dalsze badanie. Zgromadzone materiały, szereg analiz oraz rozważania w części teoretycznej, stały się merytoryczną podstawą do projektu adaptacji przedstawionego w części praktycznej.

Efekt pracy nad tematem adaptacji obiektu we wsi Działosze jest sumą wielu przemyśleń, prób zdefiniowania na nowo czym jest i jaka powinna być obecnie zabudowa wiejska. Powyższa praca badawcza nie odpowiada jednoznacznie na pytanie jak powinien przebiegać właściwy proces adaptacji. Nie mam na to jasnej odpowiedzi, mnogość zależności, kontekstów i indywidualnej specyfiki wymusza odrębne podejście do każdego tematu. Przeprowadzone badanie jest jednym z wielu możliwych kierunków projektowych mogących zaistnieć w obszarach wiejskich. Sprecyzowanie odbiorcy oraz przeznaczenia tego obiektu wyznaczyło drogę projektową oraz narzuciło pewne rozwiązania.

Z pewnością tego typu adaptacja skłania się bardziej w kierunku bliższym personalizacji tradycyjnej zabudowy wiejskiej przynajmniej w jakimś procencie. Umiejętne przeprowadzenie tego typu procesu może wprowadzić nową jakość oraz sprawić, że obiekt zyska nowe oblicze nie tracąc pierwotnego charakteru. Nie jest to oczywiście jedyna słuszna koncepcja. W tym przypadku podyktowana jest własnymi analizami oraz indywidualnym podejściem do projektowania jak i samego obiektu.

Przedstawiony materiał badawczy może być wykorzystany w projektowaniu jako przykład pozwalający szerzej spojrzeć na temat związany z wsią i jej zabudową. Tym samym pokazuje w jaki sposób można przyczynić się do uporządkowania architektury wsi i jej krajobrazu.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

Zaborski B., *O typowych kształtach wsi w Polsce*, Wydział dokumentacji G.U.P.P, Kraków 1926
Zaborski B., *O kształtach wsi Polsce ich rozmieszczeniu*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1927
Nowacki H., *Architektura niedostrzegana. Budownictwo folwarczne Wielkopolski*, Poznań 1994
Figlus T., *Typy morfogenetyczne wsi w środkowej Polsce*, w: *Studia Geohistorica. Rocznik historyczno-geograficzny*, red. B. Szady, Wydawnictwo Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2016
Szulc H., *Morfogenetyczne typy osiedli wiejskich na pomorzu zachodnim*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988
Rouget M., *Budownictwo wieyskie czyli doręcznik dla gospodarzy*, Nakładem i drukiem Zawadzkiego i Węckiego, uprzywilejowanych drukarzy i księgarzy dworu Królestwa Polskiego, Warszawa, 1828
Tłoczek I., *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Państwowe wydawnictwo naukowe, Warszawa, 1985
Gloger Z., *Budownictwo drzewne i wyroby drzewa w dawnej Polsce*, T 1-2 Warszawa 1907–09
Heidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć*, tłum. J. Mizera, w: *Odczyty rozprawy*, Wyd. Baran Suszczyński, Kraków 2002
Wysocki J., *Studium zróżnicowania regionalnego zabudowy wiejskie regionu Warmińsko-Mazurskiego,* Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2008
Księgi Ziemi Czerskiej XV wieku, Warszawa 1879
Gubańska R., *Budynki budowle dolnośląskich folwarków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław 2009,
Schodowski J., *Samostanowienie Jakuba Szeli albo tożsamość chłopska poza resentymentem*, Biuro nr 11, BWA Wrocław 2015
Kowicki M., *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta.* Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 1997
Ruskin J., *Sztuka społeczeństwo wychowanie. Siedem blasków architektury,* Ossolineum Wrocław 1977
Springer F., *Wanna kolumnadą. Reportaże polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo czarne , Wołowiec 2013
Szajder M., Przyborska L., *Podstawy agroturystyki,* Wydział OPO, Bydgoszcz 2002
Zumthor P., *Myślenie architekturą,* Wydawnictwo Karakter, Kraków 2010
Szmygina B., *Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych*, Lubelskie Towarzystwo Naukowe Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków ICOMOS, Politechnika Lubelska, Warszawa-Lublin 2009
Żaryn A., Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków ICOMOS Zarys działalności wybór dokumentów. Warszawa 1980
Księga wieczysta, Gmina Bralin

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wies;3996043.html, stan z dn. 10.06.2018
Wikipedia Wolna Encyklopedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wie%C5%9B, stan z dn. 10.06.2018
Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/niwa;3947962.html, stan z dn. 10.06.2018
Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/lan;3934833.html, stan z dn. 10.06.2018
Encyklopedia PWN, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wies;3996043.html, stan z dn. 10.06.2018
https://www.agrofakt.pl/gospodarstw-polsce-sprawdzamy-dane-gus/, stan z dn. 12.07.2018
Mrowińska M., *Gospodarstwo ekologiczne? To się opłaca. Oto przykład,* www.dziennikl odzki.pl, stan z dn. 17.08.2018
Wikipedia Wolna Encyklopedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bironowie, stan z dn. 03.09.2018

WYDAWNICTWA

CBOS, Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?, Warszawa 2006
Powierzchnia ludności przekroju terytorialnym, 2018 r. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018
CBOS, Wieś polska – rdzenni nowi mieszkańcy, Warszawa 2013
Góra A., Autoportret nr 4 - wieś, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012
Główny Urząd Statystyczny, Mały rocznik statystyczny Polski 2018, Warszawa 2018
Zych M., Autoportret nr 4 - wieś, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2012

ILUSTRACJE

1. Robert Gruszewski, wieś Działosze, fotografia, s. 2
2. Robert Gruszewski, wieś Działosze, fotografia, s. 7
3. Robert Gruszewski, wieś Działosze, fotografia, s. 8
4. Robert Gruszewski, układ kalenicowy, ilustracja, s. 12
5. Robert Gruszewski, układ szczytowy, ilustracja, s. 12
6. Robert Gruszewski, okolnica, ilustracja, s. 13
7. Robert Gruszewski, ulicówka, ilustracja, s. 13
8. Robert Gruszewski, rzędówka, ilustracja, s. 15
9. Robert Gruszewski, szeregówka, ilustracja, s. 16
10. Robert Gruszewski, łańcuchówka, ilustracja, s. 17
11. Robert Gruszewski, wildica, ilustracja, s. 18
12. Robert Gruszewski, owalnica, ilustracja, s. 19
13. Robert Gruszewski, wielodrożnica, ilustracja, s. 20
14. Robert Gruszewski, usytuowanie zespołu folwarcznego poza terenami zabudowanymi wsi, ilustracja, s. 22
15. Robert Gruszewski, usytuowanie zespołu folwarcznego na obrzeżach wsi, ilustracja, s. 23
16. Robert Gruszewski, usytuowanie zespołu folwarcznego w centrum wsi, ilustracja, s. 24
17. Robert Gruszewski, wieś Działosze, fotografia, s. 26
18. Robert Gruszewski, wieś Działosze, fotografia, s. 29
19. Robert Gruszewski, dom podcieniowy, dwuizbowy, pozbawiony sieni, Runowo Krajewskie 1 poł. XVIII w., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 33
20. Robert Gruszewski, dom podcieniowy, jednoizbowy, Runowo Krajewskie 1 poł. XVIII w., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 33
21. Robert Gruszewski, dom podcieniowy, jednoizbowy, Kłączno, 2 poł. XVIII w., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 33
22. Robert Gruszewski, dom bezpodcieniowy, jednoizbowy, Krobielewko 2 poł. XVIII w., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 34
23. Robert Gruszewski, dom bezpodcieniowy, jednoizbowy, Poronin 2 poł. XVIII w., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 34
24. Robert Gruszewski, dom bezpodcieniowy, kurna chałupa jednoizbowa, Haczów 1929 r., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 35
25. Robert Gruszewski, rozplanowanie w układzie jednotraktowym narożnym., ilustracje na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 36
26. Robert Gruszewski, domy wiejskie w układzie jednotraktowym osiowym., ilustracje na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 37
27. Robert Gruszewski, domy wiejskiej układzie półtoratraktowym narożnym., ilustracje na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 38
28. Robert Gruszewski, dom wiejski w układzie półtoratraktowym osiowym., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 38
29. Robert Gruszewski, domy wiejskie w układzie dwutraktowym osiowym., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi,* s. 39
30. Robert Gruszewski, dwojak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym narożnym., ilustracja na podstawie: Renata Gubańska, *Budynki budowlane dolnosląskich folwarków,* s. 40
31. Robert Gruszewski, dwojak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym osiowym., ilustracja na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom 1,* s. 41
32. Robert Gruszewski, czworak - dom robotników folwarcznych z układem komunikacyjnym narożnym., ilustracja na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom I,* s. 41
33. Robert Gruszewski, rządcówka - dom osoby zarządzającej folwarkiem., ilustracja na podstawie: Grażyna Kodym-Kozaczko, *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki Wielkopolski Tom V,* s. 42
34. Robert Gruszewski, Oficyna - dom osoby zarządzającej folwarkiem, ilustracja na podstawie: Renata Gubańska, *Budynki budowlane dolnosląskich folwarków.* s. 43
35. Robert Gruszewski, Dworek - dom pański XVII/XVII., ilustracja na podstawie: Ignacy Tłoczek, *Domy mieszkalne na polskiej wsi.* s. 44
36. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 46
37. Robert Gruszewski, Wykres przedstawiający gospodarstwa rolne Polsce według powierzchni., ilustracja na podstawie: agrofakt.pl s. 48
38. Robert Gruszewski, Miejsce pracy zarobkowej mieszkańców wsi., ilustracja na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006 s. 49
39. Robert Gruszewski, Miejsce pracy zarobkowej mieszkańcow miast., ilustracja na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006 s. 49
40. Robert Gruszewski, Miejsce wypoczynku mieszkańcow wsi., ilustracja na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006 s. 50
41. Robert Gruszewski, Miejsce wypoczynku mieszkańcow miast., ilustracja na podstawie: CBOS *Co łączy ludzi żyjących na wsi i w mieście?* Warszawa 2006 s. 50
42. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 54
43. Robert Gruszewski, Wodociągi, kanalizacja i gazownictwo - doprowadzenie przyłączy., ilustracja na podstawie: GUS, *Mały rocznik statystyczny Polski 2018* s. 57
44. Robert Gruszewski, Mieszkania oddane do użytku., ilustracja na podstawie: GUS, *Mały rocznik statystyczny Polski 2018* s. 59
45. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 61
46. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 62
47. Rafał Lipski, Camp Spa, fotografia, s. 66
48. Rafał Lipski, Camp Spa, fotografia, s. 67
49. www.folwarkwasowo.pl, Folwark Wąsowo, fotografia, s. 69
50. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 71

51. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 73
52. McLaren.Excell, Park Corner Barn, Wielka Brytania, fotografia, s. 75
53. SAMI-arquitectos, E/C House, fotografia, s. 76
54. Lens°ass Architects, House DR, fotografia, s. 77
58. Niemiecka mapa Kępna i okolic z 1940 roku, mapa, s. 81
59. Mapa Kępna i okolic z 1892 roku, mapa, s.81
60. Robert Gruszewski, Właściciele oraz mieszkańcy zespołu folwarcznego Sorge. Właściciele po parcelacji majątku, ilustracja, s. 83
61. Robert Gruszewski, Budynki mieszkalne - fragment zespołu folwarcznego we wsi Działosze., fotografia, s. 84
62. Robert Gruszewski, Schemat przedstawiający możliwości przeznaczenia obiektu, ilustracja, s. 87
63. Robert Gruszewski, Schemat określający odbiorców, ilustracja, s. 88
64. Robert Gruszewski, Schematy przedstawiające strefy odbiorców z podziałem na dwa osobne budynki, ilustracja, s. 89
65. Robert Gruszewski, Schematy przedstawiające strefy odbiorców w wariancie, w którym obiekty są ze sobą zespolone, ilustracja, s. 89
66. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 91
67. Robert Gruszewski, Mapa sytuacyjna zagospodarowania terenu wsi Działosze sporządzona na podstawie mapy Kępna i okolic z 1940 roku, ilustracja, s. 92
68. Robert Gruszewski, Akltualna mapa sytuacyjna zagospodarowania fragmentu terenu wsi Działosze sporządzona na podstawie mapy satelitarnej, ilustracja, s. 93
69. Robert Gruszewski, Analiza aktualnego zagospodarowania terenu i dróg dojazdowych, ilustracja, s. 96
70. Robert Gruszewski, Koncepcja zagospodarowania terenu i dróg dojazdowych, ilustracja, s. 97
71. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 99
72. Robert Gruszewski, Przekrój pionowy budynku po stronie południowego zachodu, ilustracja, s. 100
73. Robert Gruszewski, Przekrój pionowy budynku po stronie północnego wschodu z podpiwniczeniem, ilustracja, s. 101
74. Robert Gruszewski, Rzut podpiwniczenia budynku, ilustracja, s. 104
75. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku, ilustracja, s. 104
76. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku, ilustracja, s. 105
77. Robert Gruszewski, Rzut poddasza budynku, ilustracja, s. 105
78. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant A_01, ilustracja, s. 106
79. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant A_01, ilustracja, s. 107
80. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant A_02, ilustracja, s. 106
81. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant B_02, ilustracja, s. 107
82. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant A_03, ilustracja, s. 108
83. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant A_03, ilustracja, s. 109
84. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant B_01, ilustracja, s. 110
85. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant B_01, ilustracja, s. 111
86. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant B_02, ilustracja, s. 110
87. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant B_02, ilustracja, s. 111
88. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant _C_01, ilustracja, s. 112
89. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant C_01, ilustracja, s. 113
90. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant C_02, ilustracja, s. 112
91. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant C_02, ilustracja, s. 113
92. Robert Gruszewski, Przekrój pionowy przeszklonego łącznika budynku, ilustracja, s. 114
93. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku-wariant wybrany do dalszych badań, ilustracja, s. 115
94. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-wariant wybrany do dalszych badań, ilustracja, s. 115
95. Robert Gruszewski, Wieś Działosze, fotografia, s. 117
96. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny) - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, widok z góry od strony południowo-zwschodniej, ilustracja, s. 118
97. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja, s. 118
98. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja, s. 119
99. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja, s. 119
100. Robert Gruszewski, Tabela przedstawiająca dane nasłonecznienia na danym obszarze w ciągu roku kalendarzowego, ilustracja, s. 120
101. Robert Gruszewski, Model _01 - nasłonecznienie przesytrzeni wewnętrznych parteru budynku, ilustracja, s. 121
102. Robert Gruszewski, Model _01 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych piętra budynku, ilustracja, s. 121
103. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja, s. 122
104. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja, s. 122
105. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny)- nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-zachodniej, ilustracja, s. 123
106. Robert Gruszewski, Model _01 (stan oryginalny) - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja, s. 123
107. Robert Gruszewski, Model _02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, widok z góry od strony południowo-wschodniej, ilustracja, s. 124
108. Robert Gruszewski, Model _02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja, s. 124
109. Robert Gruszewski, Model_02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja, s. 125
110. Robert Gruszewski, Model_02 - zacienienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja, s. 125

111. Robert Gruszewski, Tabela przedstawiająca dane nasłonecznienia na danym obszarze w ciągu roku kalendarzowego, ilustracja, s. 126
112. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych parteru budynku, ilustracja, s. 127
113. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie przestrzeni wewnętrznych piętra budynku, ilustracja, s. 127
114. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-wschodniej, ilustracja, s. 128
115. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-wschodniej, ilustracja, s. 128
116. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji północno-zachodniej, ilustracja, s. 129
117. Robert Gruszewski, Model _02 - nasłonecznienie bryły zewnętrznej budynku, elewacji południowo-zachodniej, ilustracja, s. 129
118. Robert Gruszewski, Końcowy wynik badania nasłonecznienia obiektu w dwóch wariantach, ilustracja, s. 130
119. Robert Gruszewski, Końcowy wynik badania nasłonecznienia obiektu w dwóch wariantach, ilustracja, s. 131
120. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku-część przeznaczona dla gości, ilustracja, s. 134
121. Robert Gruszewski, Zestawienie materiałów, ilustracja, s. 135
122. Robert Gruszewski, Wiatrołap - łącznik pomiędzy budynkami od strony Pd.-Wsch, ilustracja, s. 136
123. Robert Gruszewski, Wiatrołap - łącznik pomiędzy budynkamiod strony Pn.-Zach, ilustracja, s. 137
124. Robert Gruszewski, Klatka schodowa/wiatrołap, ilustracja, s. 138
125. Robert Gruszewski, Klatka schodowa/wiatrołap, ilustracja, s. 139
126. Robert Gruszewski, Korytarz, ilustracja, s. 140
127. Robert Gruszewski, Korytarz, ilustracja, s. 141
128. Robert Gruszewski, Kuchnia, ilustracja, s. 142
129. Robert Gruszewski, Kuchnia, ilustracja, s. 143
130. Robert Gruszewski, Kuchnia-jadalnia, ilustracja, s. 144
131. Robert Gruszewski, Kuchnia-jadalnia, ilustracja, s. 145
132. Robert Gruszewski, Pokój dla gości, ilustracja, s. 146
133. Robert Gruszewski, Pokój dla gości, ilustracja, s. 147
134. Robert Gruszewski, Pokój dla gości, ilustracja, s. 148
135. Robert Gruszewski, Łazienka, ilustracja, s. 149
136. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku - część przeznaczona dla gości, ilustracja, s. 150
137. Robert Gruszewski, Zestawienie materiałów, ilustracja, s. 151
138. Robert Gruszewski, Łącznik-ogtód zimow, ilustracja, s. 152
139. Robert Gruszewski, Łącznik-ogtód zimow, ilustracja, s. 153
140. Robert Gruszewski, Salon, ilustracja, s. 154
141. Robert Gruszewski, Salon, ilustracja, s. 155
142. Robert Gruszewski, Salon, ilustracja, s. 156
143. Robert Gruszewski, Łazienka piętro, ilustracja, s. 157
144. Robert Gruszewski, Rzut parteru budynku - część przeznaczona dla właścicieli, ilustracja, s. 158
145. Robert Gruszewski, Zestawienie materiałów, ilustracja, s. 159
146. Robert Gruszewski, Kuchnia-jadalnia, ilustracja, s. 160
147. Robert Gruszewski, Kuchnia-jadalnia, ilustracja, s. 161
148. Robert Gruszewski, Jadalnia, ilustracja, s. 162
149. Robert Gruszewski, Salon, ilustracja, s. 163
150. Robert Gruszewski, Salon, ilustracja, s. 164
151. Robert Gruszewski, Łazienka, ilustracja, s. 165
152. Robert Gruszewski, Rzut piętra budynku - część przeznaczona dla właścicieli, ilustracja, s. 166
153. Robert Gruszewski, Zestawienie materiałów, ilustracja, s. 167
154. Robert Gruszewski, Gabinet, ilustracja, s. 168
155. Robert Gruszewski, Sypialnia, ilustracja, s. 169
156. Robert Gruszewski, Sypialnia/gabinet, ilustracja, s. 170
157. Robert Gruszewski, Korytarz, ilustracja, s. 171
158. Robert Gruszewski, Łazienka piętro, ilustracja, s. 172
159. Robert Gruszewski, Łazienka piętro, ilustracja, s. 173
160. Robert Gruszewski, Łącznik pomiędzy budynkami, ilustracja, s. 175
161. Robert Gruszewski, Elwacja Pn.-Zach. budynku, ilustracja, s. 176
162. Robert Gruszewski, Elewacja Pn.-Wsch. budynku, ilustracja, s. 177
163. Robert Gruszewski, Elewacja Pd.-Zach budynku, ilustracja, s. 178
164. Robert Gruszewski, Elewacja Pd. budynku, ilustracja, s. 179

SUMMARY IN ENGLISH

STRESZCZENIE W JĘZYKU ANGIELSKIM

Living in the countryside – tradition vs. the contemporary
An interior design of rural buildings at a farm complex in the village of Działosze

This PhD thesis explores the subject of living in the countryside and investigates the relationship between tradition and the contemporary. The goal of the research carried out for the purpose of this thesis is to convert the interior of rural buildings at a farm complex in the village of Działosze. The thesis is divided into two parts.

The first part of the thesis is a theoretical analysis of rural buildings, providing a basis for further research and design work in the field. The analysis shows village types in terms of urban planning, functionality and the impact of atmospheric conditions as well as landform on the form of traditional rural buildings. Moreover, the analysis focuses on indigenous and immigrant inhabitants, which serves to answer the question of who the contemporary village inhabitants are, what needs they have and how they impact the form of rural buildings. The theoretical part is also a detailed analysis of rural buildings in their original form, after the aesthetic transformation over the years as well as in their current condition. This part of the thesis discusses contemporary conversion designs in rural areas and the change in the building functionality that may indicate the direction into which rural buildings currently develop. Finally, the theoretical part analyses the relationship between traditional regional architecture and contemporary projects, which is an attempt to answer the questions of whether these two types of buildings can complement each other and whether there can be a symbiosis between them. This thesis approaches the rural landscape as a background to traditional and contemporary forms, their interaction and the relationships developing between them.

The second part of this PhD thesis is devoted to a conversion design of rural buildings in the village of Działosze. Subject to the conversion is a residential house dating back to the 19th century. First, a historical outline of the farm complex in Działosze is presented along with a description of an audience at which the design would be targeted, which also determines the desired functionality of the buildings. Next, the space surrounding the buildings is analysed. A study of the urban plan and the land development allows for creating a new development design. The study also involves an analysis of the impact of atmospheric conditions on the form of rural buildings in the area. The sun exposure of the buildings in question is thoroughly investigated and so is the relationship between the landscape and the existing as well as new architectural forms. This kind of research makes it possible to take the right decisions regarding the arrangement of the building functionalities, the lighting and the shading of the buildings. The existing functional building plan is also studied in relation to the new functionality arrangement. This allows for determining a contemporary functional plan of which the house in Działosze is an example. Finally, traditional as well as contemporary building materials and technologies are investigated in the thesis with regard to how they relate to one another and how they interact.

The purpose of this thesis is to identify the most efficient mechanisms and tools that can be useful in similar design projects to the house conversion in Działosze. The thesis is an attempt to indicate the direction into which rural buildings develop and, above all, to show the relationship between the new and the old, presenting the rural landscape as a key background to contemporary and traditional forms.

Podziękowania dla:

Joanny Gruszewskiej za wszystko,
dr hab. Piotra Sudaka prof. nadzw. UAP za cenne uwagi, mobilizację do działania,
Irka Sikory za wsparcie techniczne,
dr inż. arch. Tomasza Piwińskiego za pomoc przy realizacji badań,
prof. dr hab. Józefa Jurka, prof. zw. UAP za dobre rady
rodziny za wyrozumiałość

Projekt graficzny, skład: Robert Gruszewski

PUBLIKACJA ZREALIZOWANA Z ŚRODKÓW WYDZIAŁU ARCHITEKTURY
WNĘTRZ I SCENOGRAFII PRZYZNANYCH NA PROWADZENIE BADAŃ NAUKOWYCH LUB
PRAC ROZWOJOWYCH ORAZ ZADAŃ Z NIMI ZWIĄZANYCH SŁUŻĄCYCH ROZWOJOWI
MŁODYCH NAUKOWCÓW, FINANSOWANY Z DOTACJI PRZYZNANEJ PRZEZ MNiSW

Uniwersytet Artystyczny Poznaniu
Wydział Architektury Wnętrz i Scenografii

POZNAŃ, 2019